Nr. 164. Piątek, 22 Lipca 1898 Rok 88.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Stanisława Sokołowskiego Pasaż Hausmanna l. 9; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 6 lipca b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór Stanisława Bala, właściciela dóbr w Czajkowicach, na prezesa Rady powiatowej w Radkach; dalej wybór dr. Roderyka Alsa, adwokata krajowego i zastępcy burmistrza w Rzeszowie na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Rzeszowie; wreszcie wybór Bolesława Bossowskiego, właściciela dóbr w Bietuszowej, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Tarnowie.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z d. 20 lipca b. r. do l. 64.542 z rozporządzeniem c. k. Namiestnictwa w Tryeście, zakazującem przywozu do Pobrzeża zwierząt racicowych z niektórych bądź to zarazą pyskowo-racicową, bądź pomorem świń dotkniętych powiatów Galicyi, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

Dnia 16 lipca 1898 wydano i rozesłano z c. k. nadwornej i państwowej drukarni w Wiedniu, XXXIX zeszyt Dziennika ustaw państwa w wydaniu niemieckiem.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 120. Cesarskie rozporządzenie z dnia 8 lipca b. r., w sprawie częściowego zniesienia wyrzeczonego w §. 234 i 235 ustawy z dnia 25 października 1896 (Dz. u. p. nr. 220) obowiązku ściągania podatku przy wypłacie niestałych poborów służbowych.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 21 lipca.

Imperyalistyczna idea w Wielkiej Brytanii, która w czasie zeszłorocznych uroczystości na cześć jubileuszu królowej Wiktoryi po raz pierwszy ze strony oficyalnej poruszona została w szeregu konkretnych wniosków, przedstawionych konferencyi pierwszych ministrów kolonij angielskich przez sekretarza stanu Chamberlaina, — jakkolwiek powolne, czyni jednak widoczne postępy. Okręt wojenny, który kolonia Kaplandu ofiarowała Anglii na dowód uznania swych ścisłych z nią związków, pozostał wprawdzie dotychczas odosobnionym i nie zdołał nakłonić innych kolonij do naśladowania tego przykładu lub w ogóle do pieniężnego przyczyniania się do powiększenia angielskiej marynarki wojennej; w tym kierunku zajmują kolonie dotychczas w ogólności dosyć odporne stanowisko, — myśl federacyi potrafiła jednak znaleść wyraz w innych kierunkach.

Oto mianowicie powiodło się rządowi angielskiemu uzyskać od przeważnej części swych kolonij, a w szczególności ze strony Kanady, która przez długi czas sprzeciwiała się stanowczo wszelkim tego rodzaju propozycyom, — znaczne ustępstwa, na polu cłowem i handlowem. — Zawarto traktaty które wyrobom przemysłu angielskiego przyznały uprzywilejowane stanowisko, zapewniając naodwrót szczególne prawa produktom kolonij na rynkach zbytu w Anglii. Nie potrzeba zaś zaznaczać, że obalenie rogatek cłowych w obrębie rozległego imperyum wielkobrytańskiego przyczyni się do zacieśnienia węzłów między krajem macierzystym a jego odroślami i stanie się pomostem do stworzenia bardziej jednolitego organizmu państwowego. Na dobrej drodze znajdują się także rokowania w sprawie zaprowadzenia jednolitej, ogólno państwowej poczty listowej. Wbrew dotychczasowym różnorodnym postanowieniom odtąd za cenę jednego penny będą mogły być posyłane listy z każdego miejsca posiadłości angielskich w całym obrębie rozległych i rozrzuconych po kuli ziemskiej ich terytoryów; odpowiednie układy przyszły już w ostatnich dniach do skutku nie tylko z Kanadą i Nową Finlandyą lecz także z kolonią Kaplandu i Natalem a są wszelkie podstawy do przypuszczenia, iż do związku tego przyłączą się także kolonie australskie i inne posiadłości angielskie.

Mniej dobrze zapowiadają się dotychczas usiłowania rządu angielskiego osiągnięcia pewnego zbliżenia z koloniami na polu finansów krajowych. Anglia zawsze bardzo chętnie odgrywała rolę bankiera swych kolonij, na czem zresztą zawsze także dobrze wychodziła. Obecnie jednak powstał zamiar posunąć się w tym kierunku o krok dalej i przybrać powyższą rolę Anglii w formy bardziej konkretne i urzędowe zarazem: mianowicie jest projekt, aby pod pewnymi warunkami, do których należy przedewszystkiem przyzwolenie Izby gmin w Londynie, udzielać koloniom pożyczek ze skarbu państwa. Przygotowany w tym celu przez rząd a przed kilku dniami wniesiony w parlamencie i objaśniony przez Balfoura bil, ma być uchwalony o ile możności jeszcze w bieżącej sesyi; w bilu tym zasady, których trzymano się dotychczas przy udzielaniu pożyczek miastom i gminom w Anglii mają być rozszerzone także na kolonie. Projekt ten spotkał się jednak z pewnym oporem ze strony wielu polityków i finansistów w samej Anglii, którzy się obawiają, iż w pomyślnych okolicznościach nowe urządzenie przysporzy Anglii wiele niepotrzebnych przykrości, w razie niepomyślnego zaś zbiegu okoliczności może sprowadzić nawet bankructwo, jakiego się nikt nie spodziewa. Chamberlain, który uchodzi za moralnego twórcę i tego projektu ustawy, będzie też w najbliższych kilku tygodniach musiał wysłuchać z tego powodu wiele gorzkich uwag i odeprzeć wiele zarzutów, pomiędzy którymi niepoślednie miejsce zajmuje zarzut, że kolonie angielskie widocznie tylko przez zależność finansową mogą być utrzymane w silniejszym związku z Anglią.

Rada przemysłowa.

Wiedeń, dnia 20 lipca.

(*Telegram Gazety Lwowskiej*).

Pod przewodnictwem P. Ministra handlu dr. Baernreithera i w obecności P. Ministra rolnictwa br. Kasta odbyło się dzisiaj otwarcie przybocznej Rady przemysłowej.

P. Minister Baernreither, otwierając posiedzenie, omawiał przyszłą działalność przybocznej Rady przemysłowej, która w porozumieniu z sekcyą rolniczą zajmować się będzie nietylko kwestyami przemysłu i handlu, ale i w ogóle sprawami rękodzielniczemi, nadto zaś wychowaniem, technicznem przygotowaniem, wreszcie duchowem i materyalnem podniesieniem klasy robotniczej. P. Minister oświadczył dalej, że zamierzonem jest przez ustanowienie państwowego urzędu robotniczego stworzyć nową, dalszą instancyę dla załatwiania t. zw. polityczno-socyalnych kwestyj, a to przy udziale przedstawicieli stanu robotniczego.

P. Minister wskazał dalej, jako najbliższe zadanie rady przemysłowej, prace przygotowawcze do mających się odnowić w roku 1903 traktatów handlowych, w których to pracach wezmą także udział rzeczoznawcy. Ku temu koniecznem jest wyjaśnienie granic okręgu celnego i stosunku z Węgrami. W skutek znanych okoliczności położenie ułożyło się tak, że Węgry czekają na Austryę, a Austrya na samą siebie. Wielka odpowiedzialność spada na wszystkich, którzy mają wpływ na tę sprawę. Wielkie interesa przemysłu austryackiego, pomyślność obu połów Monarchii, nawet mocarstwowe stanowisko Państwa, wszystko to zawisło od szczę-

76)

TYARA I KORONA.

Powieść historyczna z czasów Grzegorza VII.

PRZEZ

TEODORA JESKE-CHOIŃSKIEGO.

X.

(Ciąg dalszy).

I teraz przemawiał łagodząco do Bertolda i hrabiego Eberharda.

— Na odjęcie inwestytury koronie — mówił półgłosem — nie może się w obecnych warunkach zgodzić żaden król, lecz nie sądzę, żeby się Hildebrand upierał przy tej zmianie, gdy mu spokojnie jej szkodliwość wytłómaczymy. Hildebrand, cobykolwiek się o nim dało powiedzieć, słucha chętnie rozumnych uwag i ustępuje, gdy dostrzeże potrzebę. Najlepiej byłoby, gdyby się z królem jak najprędzej gdzie zjechali, a mam nadzieję, że się pogodzą, obu bowiem obdarzył Bóg niepospolitemi zdolnościami. Głowy mądre porozumiewają się z sobą łatwo.

W sali ukazał się jeden z podkomorzych, wzywając arcybiskupa Limara i hrabiego Eberharda do króla.

Kiedy młodzi doradcy korony wychodzili z pałacu, przystąpił do Bertolda paź dworski. Podawszy mu zwitek pergaminu, przewiązany różową wstążeczką, oddalił się szybko.

— Aha, już się taniec zaczyna — odezwał się hrabia Ulryk, zaglądając przez ramię Bertolda do listu. — Załatują mnie fiołki rudej Adelajdy. Hrabina wzywa cię na sprawę. Będziesz ty jutro ładnie wyglądał. Strzeż oczu przed jej pazurkami.

— Zgadłeś — rzekł Bertold, skrzywiwszy się — Adelajda zaprasza mnie na jakieś słodycze arabskie, które hrabia, jej pan i małżonek, nadesłał z Hiszpanii. Żebyś był coś wart, uwolniłbyś mnie od niej. Tobie to wszystko jedno, a mnie zawadzają obecnie stare grzeszki.

— Owszem, tylko postaraj się o to, żeby się Adelajda zgodziła na zamianę. I tę drugą, niebieskooką Wolfitę wezmę po tobie bez wstrętu w spadku. Obie mogą jeszcze skusić nawet pustelnika, gdyby się tak panu dyabłu podobało. Jeśli ci to będzie potrzebne, możesz im nawet obiecać, że je rozwiodę ze starymi mężami i ożenię się z niemi. Gdybym był dotrzymał słowa wszystkim, którym przysięgałem sakrament małżeński, byłbym jako pasterz licznego stada gęsi. Wątpię jednak, czy ci w tym wypadku będę mógł pomódz, twoje kochanki bowiem nazywały mnie zawsze słoniem, niedźwiedziem, albo jeszcze gorzej.

XI.

Królowie niemieccy wieków średnich nie mieli stałych rezydencyj. Przenosząc się ciągle z prowincyi do prowincyi, z miasta do miasta, rozrzucili po całej rzeszy swoje *Phalz'e*, pałace, by znaleść wszędzie własny kąt, dokądkolwiekby ich obowiązki monarsze wezwały. W każdym większym grodzie był zamek królewski, stojący zwykle obok biskupiego. Gdzie go nie zdążono lub nie chciano wybudować, tam ustępowali dygnitarze kościelni panu swoich domów.

Ta tymczasowość rezydencyj królewskich wpływała na ich urządzenie. Do wielkich obwarowanych zajazdów podobne, nie odznaczały się wygodą. Najczęściej za szczupłe dla licznego dworu, pomagały sobie naprędce skleconymi szałasami drewnianymi, w których obozowała służba.

I zamek wormacki, chociaż królowa przebywała w nim stale od dwu lat, nie mógł dać odpowiedniego pomieszczenia najbliższemu otoczeniu korony. Wszyscy członkowie rady, dostojnicy dworscy i wyższa służba, tak kancelaryjna jak pałacowa, odnajmowali po za obrębem murów domy mieszczańskie. Na zamku miały swoje kwatery, oprócz załogi i niższej, przybocznej służby pary monarszej, tylko damy dworu.

I one, wybierane z możnych rodów, oddanych szczerze dynastyi Waiblingów, przywykłe u siebie do obszernych sal, panie rozległych włości, żony i córki wolnych panów, wojewodów i margrabiów, zadowalniały się przy boku królowej dwiema, trzema izbami, które sobie same przystrajały. Pełniące służbę honorową, bezpłatną, tylko przez pewną część roku, zmieniając się co kilka miesięcy, przywoziły z sobą ulubione sprzęty, sokoły, psy i konie. Dla nich wystawiono w ogrodzie kilka domków ozdobniejszych.

Połowę jednego z takich domków zajmowała hrabina Adelajda z Wolfenburga, której mąż, starszy od niej o lat trzydzieści, wyjechał z poselstwem do Hiszpanii.

Zwolniona około południa ze służby pałacowej, czekała hrabina w swojem mieszkaniu na Bertolda.

Izba, w której chodziła niecierpliwym krokiem zwierzęcia, zamkniętego w klatce, robiła tak samo wrażenie ciepłego gniazdka, jak komnata królowej. Ścian nie było widać z pod kobierców; podłogę, krzesła, stoły, niskie zydle zaścielały skóry białych niedźwiedzi, sufit zasłaniała przejrzysta srebrna tkanina, popstrzona złotemi gwiazdami.

W tych bogatych ramach ruszała się kobieta dwudziestoletnia, przypominająca wzrostem i barwą włosów dawne germanki, którym rzymskie patrycyuszki zazdrościły zdrowej urody. Wysoka, szeroka w ramionach a wązka w pasie, była kształtna mimo silnie rozwiniętych wdzięków.

Miała na sobie jedwabną, niebieską suknię, rozciętą z przodu od kolan, a na niej krótki, obcisły kaftan bez rękawów ze srebrnej materyi, uwydatniający bujny biust. Z pod sukni wyglądały prawie całe, doskonale zbudowane nogi, ubrane w pończochy koloru fioletowego.

Jej policzków nie zakrywała zwykła, płócienna opaska zamężnych niewiast. Żółta chusteczka, upięta zalotnie na rudych włosach, była jedyną oznaką jej stanu małżeńskiego.

Nie lubiła widocznie czekać, bo przygryzała zmysłowe usta białymi ostrymi ząbkami i podchodziła do drzwi, nasłuchując. Zmęczywszy się bieganiem, siadała na szerokiej ławie, wysłanej miękkiemi poduszkami. Wówczas fałdowało się jej gładkie czoło, w piwnych oczach migotały błyski gniewu, usta drgały w kącikach. Od czasu do czasu chwytała polerowaną srebrną płytę, aby się w niej przejrzeć.

Kiedy się Bertold nareszcie ukazał, skoczyła do niego żywo i, ująwszy go za obiedwie ręce, mówiła szybko, głosem zadyszanym.

— Czy to prawda, Berti? Ta czarna prostaczka, która nie umie się nawet przy-

śliwego rozstrzygnięcia tej kwestyi. Rząd nie może się tu zachować biernie, musi oceniać sytuacyę spokojnie, lecz z potrzebną bystrością.

Niezwykle poważna sytuacya wymaga, aby zarządzone zostały przygotowania na wypadek, gdyby ugoda z Węgrami nie mogła dojść do skutku. Sprawa ta zresztą nie jest rzeczą jedynie samego Rządu, ale i wszystkich kół interesowanych. Te przygotowania wreszcie nie mają mieć charakteru wojny ekonomicznej. Konsekwencye i ewentualność rozdziału tylko dla tego zbadać należy, ażeby, chociażby nawet w ostatniej godzinie utrzymać ekonomiczną wspólność. (Brawo).

P. Minister ostrzega dalej przed rekryminacyami i dodaje, że nie idzie tu o walkę, ale o równoległą akcyę Austryi i Węgier z jednakowym celem: rozwój i poparcie przemysłu. Cel ten jest jednaki, jakkolwiek środki do jego osiągnięcia mogą być naturalnie różne.

P. Minister omawiał dalej działalność oddziałów eksportowego oraz przemysłowo-rękodzielniczego Rady przemysłowej; wskazywał w dłuższym wywodzie, jak niezbędną jest reforma ustawy akcyjnej; zaznaczył, iż przygotowania, dążące do opracowania przedłożenia rządowego w tej mierze, są w pełnym biegu, przyczem objaśnił, iż podstawą projektowanej reformy akcyjnej będzie zniesienie przestarzałego systemu koncesyjnego i powołanie do życia systemu, opierającego tię na pewnych stałych, ogólnych normach.

Zanim zaś to nastąpi Rząd będzie się starał czynić zadość najpilniejszym potrzebom w kierunku ułatwienia asocyacyi kapitałów przez wprowadzenie przy koncesyonowaniu stowarzyszeń akcyjnych praktyki swobodniejszej, bardziej odpowiadającej istniejącym stosunkom.

Mowę P. Ministra przerywano wciąż hucznymi brawami i oklaskami.

Następnie pp. br. L e i t e n b e r g e r i M a u t h n e r dziękowali gorąco P. Ministrowi za jego wywody, które niewątpliwie oddziałają jak najzbawienniej i otworzą nową erę polityki handlowo-przemysłowej Rządu.

W końcu nastąpiło ukonstytuowanie stałych oddziałów Rady i rozdział referatów.

Z Berlina.

(Emancypacya wśród kobiet niemieckich. — Zjazd lekarzy niemieckich wobec kobiet poświęcających się studyom medycznym).

W ostatnich kilku latach wzrósł niepomiernie ruch emancypacyjny wśród kobiet niemieckich, a mianowicie w samym Berlinie. Międzynarodowy kongres kobiecy w stolicy niemieckiej ośmielił żywioły feministyczne i stworzył podstawę silnej i zwartej organizacyi. Wywalczono już gimnazya żeńskie, wybito tu i ówdzie zatarasowane bramy Uniwersytetów, rozpoczęto żywą agitacyę w sferach politycznych, poruszono parlament i zasypano ministrów licznym szeregiem petycyj. Ostatni z wieców kobiecych uchwalił rezolucyę, domagającą się energicznie, aby pewne funkcye w cyrkułach policyjnych i więzieniach pełniły wyłącznie kobiety.

Swieżo znów emancypacya kobiet niemieckich dała znak życia o sobie. Oto grono feministek zawiązało się w towarzystwo p. n.: „Damenclub", którego celem jest, jak się łatwo domyśleć można, propaganda na rzecz poglądów emancypacyjnych.

Założenie klubu było postanowionem jeszcze na kongresie kobiecym, odbytym zeszłego roku, ale do przyspieszenia całej akcyi przyczyniło się — jak słychać — kilka wypadków, które się zdarzyły w lokalach publicznych Berlina. Właściciele niektórych kawiarń postanowili nie wpuszczać do swoich lokali kobiet, któreby przychodziły bez mężczyzn. W kilku kawiarniach czyniono to w ten sposób, że kobieta, która przyszła sama do restauracyi, nie otrzymała, pomimo energicznych nalegań, tego, co zamówiła. Po długiem daremnem czekaniu udawała się tedy do gospodarza, a gospodarz odpowiadał z uśmiechem, że dużo jest gości, więc nie ma czasu wszystkich obsłużyć i t. d.

Wreszcie przekonywała się pozbawiona męzkiej opieki kobieta, że traktowanie jej tak, jakby jej nie było, jest z góry ukartowanem. Zdarzyło się nawet kilkakrotnie, że kelnerzy wprost brutalnie wypraszali kobiety z lokalów publicznych. To dało powód do zwołania zgromadzenia kobiet, na którem z oburzeniem opowiadano sobie o tych objawach wrogiego usposobienia mężczyzn dla samodzielności płci pięknej. Jedną z pierwszych instytucyj, mających wyjść z łona nowo założonego klubu, ma być uniwersalny zakład kulinarny, przeznaczony wyłącznie dla kobiet.

Bardzo niełaskawie obszedł się zjazd lekarzy niemieckich z kobietami emancypantkami, zwłaszcza temi, które wdzierają się do korporacyi lekarskiej. Zjazd, a przynajmniej ogromna jego większość oświadczyła, że kobiety-lekarki ujemnie wpływają na utrzymanie powagi lekarskiej, a same nie odnoszą żadnej korzyści i najmniejszego pożytku swą pracą w tym kierunku nie przynoszą społeczeństwu.

Na temat ten wygłosił prof. dr. Penzoldt z Erlangen odczyt, który w głównym zarysie tak da się streścić:

W emancypacyi kobiet widzi prof. Penzoldt dwie siły, budzące dążenia kobiet: żądzę wiedzy i pragnienie rozszerzenia pola praktycznej działalności. Że kobiety dążą do wiedzy, jest to tylko godnem pochwały. Należy jednak zwrócić uwagę, że duch medycyny nie jest tak łatwym do opanowania. Apostołki emancypacyi żądają zupełnego równouprawnienia kobiet z mężczyznami. Przyczynienie się do tego żądania stanowiłoby o rewolucyi we wszystkich naszych stosunkach.

Należy pamiętać o tem, że przygotowanie się kobiety do studyów uniwersyteckich wymaga niezmiernego nakładu pracy i kosztów, gdyż nie ma dotąd średnich zakładów naukowych żeńskich, równych gimnazyum męskim.

Kto ma odnieść korzyść z dopuszczenia kobiet do stanu lekarskiego. Czy chorzy? Wszak u nas nie brakuje lekarzy-mężczyzn. Dotąd zaś nikt nie spostrzegł, ażeby kobiety lepiej się miały z tego zadania wywiązywać. Jest to jeszcze kwestyą, czy kobiety są w ogóle do studyów uzdolnione. Z pomiędzy kobiet, które w latach 1895—1897 zgłosiły się w Prusach do egzaminu dojrzałości — 16 prc. odpadło, jako niedostatecznie rozwiniętych. Szwajcarscy profesorowie są przeważnie bardzo przeciwni dopuszczeniu kobiet do studyowania medycyny. Nie przeczą, że nie zbywa studentkom na siłach i energii do opanowania wielu trudności, ale, jak się jeden z nich wyraził; „kobieta wykuwa, mężczyzna studyuje". Zdolności kobiece są receptywne. Lekarz zaś musi być produkcyjnym, musi być uzdolnionym do indywidualnych badań i doświadczeń. Czynności przy łożu chorego wymagają energii twórczej. Zupełnie różnem jest dozorowanie chorego od lekarskich w obec pacyenta obowiązków.

Operacyj chirurgicznych i bardziej skomplikowanych ginekologicznych, kobieta, z natury rzeczy, nie jest w stanie wykonać, jest do tego fizycznie za słabą Ten brak sił fizycznych, to stała przeszkoda w walce konkurencyjnej kobiet z mężczyznami. Wyobraźmy sobie kobietę zmuszoną do ciężkiej pracy lekarza wiejskiego!

Powszechnie panują fałszywe pojęcia o „świetności" praktyki lekarskiej kobiet. W ogóle praktyka lekarek przestała być dawno złotem jabłkiem. Szwajcarscy profesorowie usilnie odradzają kobietom przystępowania do studyowania medycyny. Niewiele lekarek tylko ma powodzenie pod względem materyalnym w praktyce, przeważnie skazane są one na smutny niedostatek. Studya uniwersyteckie wyczerpują siły kobiece, szybko one wątleją i karłowacieją fizycznie i umysłowo.

W końcu, ze względu na pożytek ogółu, nic dobrego dopuszczenie kobiet do studyów medycyny przynieść nie może. Chwalebnem jest dążenie kobiet do uczenia się dentystyki i farmakologii. Dobrem byłoby również kształcenie kobiet na dozorczynie chorych, i to na bardziej uzdolnione i wykształcone, niż dotyhczasowe. Pomiędzy akuszerkami dotkliwie uczuwać się daje brak jednostek z wyższem wykształceniem.

Odczyt swój zakończył dr. Penzoldt wygłoszeniem zdania, że nie potrzeba uczonych lub pseudo uczonych kobiet. Potrzebne są dzielne towarzyszki życia i dobre wychowawczynie dzieci.

Z Warszawy.

(Sprawa oświaty ludowej w Warszawie. — Prace nad obwałowaniem Wisły. — Sprawa zakładania Tow. rolniczych).

W jednem z pism warszawskich znajdujemy cenną pracę dr. K. Hertza p. t. „Szkoły początkowe w Warszawie w zestawieniu ze szkołami berlińskiemi". Właśnie to zestawienie, które choć w tytule obejmuje tylko szkoły berlińskie, jednakże w treści artykułów rozciąga się i na inne miasta, nadaje tej pracy szczególną wartość i wskazuje jak przerażająco ubogą jest Warszawa na punkcie szkół miejskich.

I tak naprzykład, gdy magistrat warszawski asygnuje na szkoły miejskie 112.000 rubli, gmina zaś żydowska 20.000 rubli rocznie, sumy te w innych miastach przedstawiają się następująco: Petersburg w r. 1896 oprócz wydatków na szkoły zawodowe i średnie, wydał na oświatę 642.242 rubli i liczył szkół początkowych: 157 męskich, 136 żeńskich i 2 mieszane, Moskwa w roku 1896 wydała 663.303 rubli, Ryga 211.503 rubli, Odessa 202.670 rubli, Kraków 217.060 złr.

Wykazuje dalej autor liczbę uczących się w szkołach miejskich warszawskich, wynoszącą 0 61 prc. ogółu mieszkańców, podczas gdy w Berlinie wynosi 11 prc., czyli jest 18 razy większą; mówi o programie szkół, wogóle wadliwie wykonywanym z powodu braku odpowiednich sił nauczycielskich, bardzo niedostatecznie za swą pracę wynagradzanych, przechodzi wreszcie do samych lokalów szkolnych, wołających popro stu, pod względem urządzeń zdrowotnych, o pomstę do nieba. Pochodzi to stąd, że Warszawa nie posiada ani jednego własnego gmachu szkolnego.

W końcu swego artykułu, prof. Hertz mówi:

Wiem wprawdzie, że magistrat, pod wpływem bezustannych nagabywań inspekcyi szkolnej powiększa liczbę szkół, a nawet wyasygnował „znaczną sumę na zakupno nowych ławek, lecz łatwo spostrzedz, że wszystkie te środki stanowią kroplę w morzu, w porównaniu z tem, co potrzeba do doprowadzenia szkolnictwa ludowego do stanu, wymaganego przez racyonalną pedagogikę, i potrzeby nowoczesne.

Jeżeli magistrat zaciągnął pożyczkę dla celów kanalizacyjnych, to tembardziej nie powinien się cofać przed największemi ofiarami, gdy chodzi o najwyższe dobro narodu — oświatę; zdrowie moralne miasta powinno być przynajmniej tyle warte, co zdrowie fizyczne.

Komisya obradująca pod przewodnictwem pomocnika generał-gubernatora, ks. Oboleńskiego, nad ułożeniem nowych przepisów, celem ochronienia brzegów Wisły od wylewów, jak donosi *Warszawski Dniewnik* ukończyła już pracę.

Krążą pogłoski, że rząd ross. będzie pozwalał na zakładanie Towarzystw rolniczych według niedawno ogłoszonej ustawy normalnej także w Królestwie Polskiem. Wynika to z komunikatu, zamieszczonego w organie ministerstwa rolnictwa, który przy wyliczeniu gubernij, potrzebujących Towarzystw rolniczych, wspomina także o guberniach Królestwa Polskiego.

Z Paryża.

(Ucieczka Zoli).

A zatem Zola istotnie uciekł z Francyi; właściwie nie uciekł, lecz tylko „wyjechał", jak dowcipnie powiada *Figaro*, dodając zarazem słusznie, że szerokie masy subtelnej tej różnicy nie zdołają zrozumieć. Wyjazd jego ma na celu, według interpretacyi Zoli i jego przyjaciół, nie ujście z rąk sprawiedliwości, lecz osiągnięcie pewnych następstw prawniczych. Chodzi mu mianowicie rzekomo o to, aby mu nie doręczono wyroku zaocznego, który staje się prawomocnym dopiero w pięć dni po doręczeniu, jeżeli w tym czasie nie wniesiono odwołania, lub jeżeli zasądzony zaocznie nie zdecydował się osobiście stanąć do ponownej rozprawy. Zamiarem zaś Zoli jest uzyskać w ten sposób zwłokę i zastrzedz sobie możność ponownego wydobycia sprawy Dreyfusa na wierzch i wytoczenia jej przed sądem, ale w chwili korzystniejszej dla tej sprawy, niż obecna.

Zola wyjechał z Paryża onegdaj wieczorem w towarzystwie dwóch swych przyjaciół do Szwajcaryi — na razie do Lucerny — zkąd ma się udać do Holandyi, a następnie do Norwegii w odwiedziny do Bjoernstjerne Bjoernsona.

Cała prasa francuska zajmuje się tą sprawą. Dzienniki, trzymające stronę sztabu generalnego tryumfują i drwią sobie z „ucieczki". *Eclair* powiada, że jest to śmiertelna klęska „Dreyfusarda" Zoli. *Gaulois* porównywa go z Boulangerem. *Petit Journal* twierdzi, że jest to skandaliczne zbiegostwo i prawdziwy pogrom, „pogrom Zoli na całej linii".

Aurore przeciwnie szeroko wywodzi, co Zola zamierzył osiągnąć przez swój odjazd. Dziennik ten pisze: „Twierdzą, że Zola uciekł; fakta przecież mówią wyraźnie i odpierają to kłamstwo. Zola chciał, ażeby go sądzono, chciał przedstawić dowody; ale pozbawiono go możności dowodzenia prawdy. Zola dalekim jest od zamiaru ucieczki i uchylania się przed rozprawą sądową; przeciwnie wyczerpie on wszelkie środki, by rozprawa doszła do skutku i ażeby dopuszczono do złożenia dowodów. W październiku — ciągnie dalej *Aurore* — staniemy znowu przed sądem przysięgłych. Sądziliście, że już wszystko skończone.... Zdawało się to wam już po pierwszej, paryskiej rozprawie, po uderzeniu maczugą Billota, po plakatowaniu mowy Cavaignaca; — nie widzieliście, nie widzicie, jak z każdym dniem wzmacniają się szeregi „Dreyfusardów" i jak zyskują oni grunt? Wy, niewdzięcznicy! wy, przy obecnej waszej uciesze, zapomnieliście całkiem o Esterhazym, waszym przyjacielu, waszym bohaterze, którego jeden z książąt orleańskich pasował na francuskiego rycerza. Esterhazy siedzi między czterema ścianami — i oczekuje, iż rzecz cała odżyje na nowo. On wie dobrze, że wszystko jeszcze nie skończone. Wasz Bayard został pogromiony!"

Frankfurter Ztg. ogłasza zaś list Bjoersona, wystosowany do Zoli; w liście tym pisze norweski autor i polityk: „Przebywam obecnie chwilowo w Monachium; jedna z tutejszych poważnych osób opowiadała mi, iż kanclerz ks. Hohenlohe bez ogródek wręcz jej powiedział, że Dreyfus, o ile to Niemiec dotyczy, jest zupełnie niewinny, równocześnie także wymienił nazwisko winnego, ale dodał: zobaczy pan, że Francuzi nie dopuszczą nigdy do rewizyi procesu. Dreyfus musi umrzeć, aby zgładzić grzechy innych. Czytam w *Echo de Paris*, organie francuskiego sztabu generalnego, że Dreyfus zdradział Francyę także na rzecz Włoch. co atoli po znanem oświadczeniu rządu włoskiego wydaje się mi zupełnie nieprawdziwem. Ówczesny włoski minister wojny twierdził przecież, iż Dreyfus nigdy nic nie miał do czynienia z żadnym ajentem ani reprezentantem Włoch. Byłem ubiegłej zimy w Rzymie, gdzie powszechnie przypuszczano, iż to oświadczenie włoskie, na które francuski sztab generalny nie zwrócił uwagi, pochodzi od samego króla. Wiem, że męczennik z

---

zwoicie ubrać, jest twoją narzeczoną? Czy król nie żartował?

— Z Judytą z Hohenau zaręczył mnie ojciec, kiedy była jeszcze dzieckiem — odpowiedział Bertold, unikając wzroku hrabiny.

— I ty ją zaślubisz? Kiedy? Mów!

— Między mną a nią stoi dotąd klątwa Hildebranda.

Hrabina odetchnęła.

— Ach, jak do dobrze, że was ten brzydki mnich powyklinał — zawołała uradowana. — Lubię go za to. Gdyby nie jego złość, pożenilibyście się wszyscy, a wówczas nie możnaby wytrzymać na dworze królowej. Jej nudna cnota zabija muchy. Nie zgadłbyś, czem nas pani Berta zatrudnia. Od dwóch miesięcy dzierzgamy ornaty dla opactwa Lorsch i słuchamy „Żywotów Świętych". Nie dziwię się wcale naszemu wesołemu Henrykowi, że chciał się z nią rozwieść. Nawet nowe stroje gorszą ją. Chciałaby nas ubrać wszystkie w staroświeckie czółka, opaski i w suknie, zapięte szczelnie pod szyją.

— A wy wolicie drażnić nasze oczy odkrytymi wdziękami — zauważył Bertold, siadając u stóp hrabiny na nizkim stołku.

Hrabina roześmiała się.

— Przynajmniej u mnie nie udawaj starego marudziarza, którego gorszą stroje dworskie. We mnie nie wmówisz, że ci nasze wdzięki sprawiają obrzydzenie, bałamucie nieznośny.

Pochyliła się nad Bertoldem, złożywszy białe, pierścieniami ozdobione ręce, na jego ramionach.

On odwrócił głowę, by wyminąć jej spojrzenie.

Ta piękna kobieta z ustami, stworzonemi do pocałunków, z oczami, w których żarzyła się namiętność, była wcielonym wyrzutem jego burzliwej młodości. W obec niej nie mógł udawać „starego marudziarza", któregoby gorszyły zbyt swobodne stroje dam pałacowych, drwił bowiem z nią jeszcze niedawno z mnichów, piorunujących przeciw rozpuście otoczenia królewskiego.

Wdzięki niewieście nie sprawiały mu nigdy obrzydzenia. Bałamucił pospołu z królem, kogo i gdzie się tylko dało, tem chciwszy zwycięstwa, im większe przeszkody piętrzyły się między nim a upatrzoną ofiarą. Przystojny, bogaty, odważny, nie trudził się nigdy zbyt długo. Jak do Henryka, lgnęła i do niego płeć nadobna.

Ale miłość do czystej dziewczyny i kilka tygodni, spędzonych zdala od wrzawy dworu, w ciszy wiejskiej, na rozmyślaniu i samotnej modlitwie, zmieniły jego duszę. Co mu się wczoraj wydawało godziwem, o co się ubiegał, czem się chlubił, obrażało dziś jego poczucie obowiązku.

Cudzą żonę, która zdradzała męża, wdowę, która go sama wabiła, mógł rzucić, gdy mu się sprzykrzyła, narzeczonej jednak. ufającej mu szczerze, nie powinien się był sprzeniewierzyć.

Przybył tylko dla tego do hrabiny, by jej oświadczyć, że postanowił zerwać ze swawolą młodości.

— Czy gniewasz się na mnie, Berti? — mówiła hrabina miękko, jakby go przepraszała, nachylając się jeszcze więcej do niego. — Byłam ci zawsze wierną, chociaż ty, niecnoto. szeptałeś już w ostatnich czasach po kątach z Wolfilą. Udawałam, że nie dostrzegam zdrady, przekonana, iż wrócisz do mnie, znudzony rychło bezbarwną urodą margrabiny.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wyspy Dyabelskiej budzi litość na dworze włoskim i cieszy się tam sympatyą. Rewizya procesu jest gorącem życzeniem dworu włoskiego i całych Włoch. Mogę dalej powiedzieć, iż już w czasie pierwszej interpelacyi, wniesionej w sprawie Dreyfusa w pałacu Burbonów, jeden z profesorów we Florencyi twierdził, iż słyszał od jednego z członków francuskiego sztabu generalnego, że Dreyfus nie jest winien, lecz jeden z wyższych oficerów francuskich. Na stwierdzenie wszystkiego, co tu piszę, mogę przytoczyć nazwiska tych ludzi, którzy mi to mówili, a oni są gotowi prawdziwość słów swych stwierdzić. Z całą sympatyą dla pana kreślę się Bjoernsterne Bjoernson".

Z Konstantynopola.

(Bogactwa zubożałej Turcyi. — Karyera na Wschodzie: w armii, w urzędach i w przemyśle).

Piszą z nad Bosforu do jednego z zagranicznych dzienników:

Sława bogactw Wschodu oddawna wabiła do Turcyi licznych przybyszów. Istotnie musi to być bogaty kraj, jeżeli po czterystu przeszło latach gospodarki tureckiej jest jeszcze tem, czem jest. „Robiliśmy wszystko możliwe przez kilka wieków, żeby Turcyę zniszczyć i nie możemy dać jej rady" — mawiał Fuad-pasza. W ostatnich jednak kilkudziesięciu latach, dzięki utracie paru żyznych prowincyj, a zwłaszcza dzięki kilku rekinom ze świata finansowego, dzieło rozkładu idzie przyspieszonem tempem. Obdłużenie państwa doszło do zenitu (75 proc. dochodów idzie na opłatę procentów od długu), a równocześnie siła podatkowa kraju zamiast wzrastać, upada. Pomimo tego, rok rocznie sporo Europejczyków szuka w Turcyi karyery; ponieważ między nimi trafiają się i Polacy, sądzę, że nie od rzeczy będzie rozważyć, jakie są widoki powodzenia na Wschodzie.

Karyera wojskowa jest obecnie stanowczo zamknięta dla wszystkich chrześcian; oprócz kilku instruktorów Niemców i paru generałów z dawnych czasów, kadry wojska tureckiego składają się wyłącznie z muzułmanów. Tak samo tylko mahometanom dostępne są wszystkie wyższe urzędy w sądownictwie i administracyi, z wyjątkiem urzędu „muawina" (asystenta), utworzonego niedawno na żądanie mocarstw europejskich, przy wilajetach, dla obrony interesów chrześcian. „Muawinem" może być tylko poddany sułtana, znający doskonale język turecki. Nawet o posadę lekarza lub inżyniera rządowego nie warto się dziś ubiegać Europejczykowi, bo pierwszeństwo mają wychowańcy zakładów tureckich, a przytem są to miejsca źle i nieregularnie płatne, jak zresztą wszystkie urzędy w Turcyi.

Pozostaje przemysł i handel.

Interesy koncesyjne, a więc fabryki, kopalnie i koleje żelazne wymagają, pomijając kapitały, potrzebne na prowadzenie przedsiębiorstwa, znacznych funduszów na bakszysze, bez których nic się w Turcyi zrobić nie da, a przedewszystkiem niesłychanej ilości czasu i cierpliwości. Możnaby po imieniu wyliczyć osoby, które od kilkunastu lat starają się tutaj o różne koncesye i pomimo grubych sum, jakie w tym celu straciły, dotąd bezskutecznie czekają na nie.

Inna rzecz z handlem; handel jest zupełnie niekrępowany w Turcyi, nie ma tu prawie żadnych ograniczeń (wyjątek stanowi sól i tytoń) i nie potrzeba wykupywania gildyj i patentów; cło bardzo nieznaczne (8prc. wartości), które można składać w naturze. Konkurencya jednak handlowa bardzo żywa, rynek zalany towarem angielskim i niemieckim.

Praktyczna Anglia stworzyła niedawno posadę *attaché* handlowego (p. Whickley) przy ambasadzie w Konstantynopolu, którego zadaniem jest zbierać wiadomości o handlowych stosunkach w Turcyi i przesyłać odnośne referaty rządowi, z których także izby handlowe angielskie mogą korzystać.

Wojna.

Sądząc z najnowszych doniesień, zdawałoby się, że dość niezrozumiały fakt poddania San Jago de Kuba przez generała Torrela, który, jak się teraz okazuje, rozporządzał znaczniejszemi siłami niż ogólnie przypuszczano i niż generał Shafter zdołał zgromadzić u murów tego miasta, — nastąpił nie za zgodą centralnego rządu hiszpańskiego a wbrew woli marszałka Blanca, uczynił to na własną rękę generał Torrel. Z Madrytu telegrafują, że list generała Torrela wystosowany do generała Shaftera, a donoszący mu, iż marszałek Blanco pozwolił mu na poddanie San Jago, uważają tam wszyscy za apokryf, gdyż zawiera rzeczy, których generał Torrel absolutnie napisać nie mógł, a mianowicie, jakoby rząd i generał Blanco upoważnili go do poddania się. Sprawa ta w istocie ma się tak, że minister wojny w odpowiedzi na raport generała Blanco, iż San Jago znajduje się w nadzwyczaj krytycznem położeniu, odpowiedział, że należy pozostawić gen. Torrelowi inicyatywę co ma uczynić i nie udzielać mu żadnych innych wskazówek, jak tylko tej, aby zawsze postępował stosownie do przepisów wojskowych.

Marszałek Blanco również donosi, iż ani bezpośrednio ani pośrednio nie upoważnił generała Torrela do poddania San Jago; kapitulacya tego miasta nastąpiła bez jego wiedzy, za co generał Torrel z całą surowością prawa wojskowego zostanie pociągnięty do odpowiedzialności.

Podług ostatnich depesz z San Jago, stosunki pomiędzy powstańcami a Amerykanami tak się popsuły, że możebne są bardzo daleko idące komplikacye. Amerykanie okazują powstańcom poprostu pogardę i lekceważenie.

Amerykanie zresztą zagospodarowują się w San Jago na dobre. Urządzono tam już biura celem poboru cła na rzecz Stanów Zjednoczonych.

Przykre zdarzenie miało zajść w czasie okupacyi San Jago przez wojska amerykańskie. Gdy na pałacu gubernatora wywieszono flagę amerykańską, korespondent *Worlda*, nazwiskiem Seoval, wyszedł na wieżę, aby przypatrzeć się tej ceremonii. Gen. Shafter rozkazał go siłą ściągnąć z wieży, czem obrażony korespondent zbliżył się nieznacznie do generała Shaftera i wymierzył mu policzek. Seovala niezwłocznie uwięziono i zakuto w kajdany.

Co się tyczy Filipinów, odczytany na wczorajszej radzie gabinetowej w Waszyngtonie telegram admirała Deveya, donosi, że położenie w Manilli nie zmieniło się. Członkowie gabinetu amerykańskiego są zdania, iż wiadomość o tem, że między Deveyem a statkami niemieckimi panują naprężone stosunki, pozbawione są wszelkiej podstawy, czego najlepszym dowodem jest ten fakt, iż depeszę Deveya do Hongkongu zawiózł właśnie niemiecki statek wojenny. Prezydent Mac-Kinley i sekretarz stanu Day zapewnili innych członków gabinetu o tem, że pod Manillą nic się nie stało, coby mogło zamącić i pogorszyć stosunki między załogami amerykańską a niemiecką.

Według źródeł hiszpańskich, depesza komendanta Manilli oddaje wielkie pochwały wojskom hiszpańskim, które nieprzyjaciela w kilku już bitwach pobiły i przyprawiły go o znaczne straty. Roboty uzupełniające około obwarowania Manilli postępują szybko, a komendant jest zdecydowany bronić miasta aż do ostatniej kropli krwi.

Amerykanie gotują się teraz z energią do wyprawy na Portorico. Trzy monitory amerykańskie odpłynęły z Key-West, aby przeprowadzić blokadę portu San Juanu, z końcem zaś miesiąca podąży na wyspę korpus ekspedycyjny w sile 25.000 żołnierzy. Wyprawą na Portorico dowodzić będzie gen. Brooke. gen. Duffield bowiem zapadł na żółtą febrę.

Nowojorski *Evening Journal* donosi, iż ostatniej niedzieli mieszkańcy miasta Mayaguez na zachodniem wybrzeżu wyspy Portorico napadli na krajowców, ponieważ podejrzywali ich, że oni sympatyzują z Amerykanami, i że zamierzali w razie wylądowania wojsk amerykańskich przyłączyć się do nich przeciw Hiszpanom. Dziewięciu krajowców zabito, wielu raniono.

KRONIKA

Lwów, 21 lipca.

Kalendarz Jubileuszowy.

21 Lipca:

Rok 1849. Położenie kamienia węgielnego pod budowę arsenału w Wiedniu.

Rok 1852. W podróży po Węgrzech Najj. Pan przybywa do Siedmiogrodu, odbywając wierzchem górzystą drogę z Nagy-Ag przez Nagy-Halmagy. Na szczycie gór Gaina oczekiwały przybycia Monarchy niezliczone gromady górali, którzy zebrali się z bliższych i dalszych okolic dla złożenia wiernopoddańczego hołdu. Wieczorem wjechał Monarcha do Karlsburga. W Topanfalwa złożyli Najj. Panu hołd Rumuni.

Rok 1858. Dzień urodzin Najd. Arcyksiężniczki Maryi Krystyny, Córki Ich ces. i król. Wysokości Arcyksięcia Karola Ferdynanda i Arcyksiężnej Elżbiety. Najd. Arcyksiężna Marya Krystyna poślubiła, jak wiadomo, dnia 29 listopada 1884 ś. p. Alfonsa XII króla hiszpańskiego, a od śmierci męża, t. j. od 22 listopada 1885 sprawuje rządy jako królowa regentka, imieniem małoletniego, pogrobowego syna, króla Alfonsa XIII.

Rok 1859. Jego ces. i król. Wysokość Arcyksiążę Ferdynand Salvator, wskutek zrzeczenia się Swego Ojca w. ks. toskańskiego Leopolda II, przyjmuje tytuł i prawa jako Ferdynand IV Wielki Książę Toskański.

Rok 1871. Ustanowienie c. k. starostwa górniczego w Krakowie dla Galicyi.

Rok 1880. Najj. Pan zaszczyca Swą obecnością uroczystość strzelecką w Wiedniu, przyczem bierze udział w strzelaniu do tarczy.

— **Z Uniwersytetu.** Pp. Kazimierz Kajetan Aksentowicz, rodem z Holihradu w Galicyi, Antoni Jan Tymkowicz-Czaykowski z Krakowa, i Aloizy Korzybski, rodem z Korzybia w Królestwie Polskiem, otrzymali na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktorów wszech nauk lekarskich.

— **Dyrekcya poczt i telegrafów** podaje do wiadomości, że c. k. urząd pocztowy w Kamienicy (pow. limanowskiego) zostaje z dniem 21 b. m. czasowo zwinięty.

Z tego powodu przydzielono gminę i obszar dworski w Kamienicy, tudzież gminy: Szczawa, Zalesie, Zasadne i Zbłudza do okręgu doręczeń c. k. urzędu pocztowego w Łącku.

— **Wycieczka naukowa techników.** P. prof. Pawlewski wyjeżdża w sobotę ze słuchaczami technologii lwowskiej szkoły Politechnicznej do Wiednia. Zwiedzać tam będzie między innemi nową gazownię, browary, fabryki spirytusu, drożdżarnie, fabryki gutaperczane etc. Po wycieczce naukowej pozostanie prof. Pawlewski z kilku słuchaczami na kongresie chemicznym, który odbędzie się w Wiedniu od 27 lipca do 3 sierpnia. W kongresie tym weźmie udział kilkunastu Polaków.

— **W Zakładzie ubezpieczenia** robotników dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie zgłoszono w II. kwartale 1898 ogółem 433 wypadków. Zakład załatwił w tym czasie 362 spraw wypadkowych a tytułem rent wypłacił w II. kwartale 1898: Ascendentom 523 złr. 97 ct., przemijająco niezdolnym do zarobkowania 9.156 zł. 95 ct., stale niezdolnym do zarobkowania 20.324 zł. 74 ct., wdowom 3.268 zł. 90 ct., sierotom 4.857 złr. 44 ct. Tytułem odprawy wypłacił wdowom 144 złr., tytułem kosztów pogrzebu 374 zł. a tytułem kosztów dochodzenia wypadków 2.372 zł. 17 ct. Wypłacono nadto wartość kapitałową rent 709 zł.

Ogółem wypłacił Zakład w II. kwartale 1898 r.: 41.731 zł. 17 ct. Na pokrycie wynagrodzenia rent powyższych i ich wartości kapitałowych wpłynęło w czasie od 1 stycznia do 30 czerwca 1898 tytułem premii ogółem 157 071 zł. 80½ ct.

— **Egzamina w szkole więźniów.** Dnia 29 i 30 b. m. o godzinie pół do 9 rano odbędą się w szkole tutejszego Zakładu karnego dla mężczyzn półroczne egzamina, a mianowicie w piątek, dnia 29 b. m. w I klasie, a w sobotę, dnia 30 b. m. w II i III klasie.

Przed rozpoczęciem egzaminu dnia 29 b. m. odprawi się w kaplicy c. k. Zakładu karnego o godzinie 8 rano w obecności wszystkich do szkoły uczęszczających więźniów cicha Msza św., podczas której popisywać się będą ci więźniowie, którzy się uczyli muzyki wokalnej i instrumentalnej.

— **Z fundacyi Konstantego Zachorskiego** na cele dobroczynne, jest w r. b. do rozdzielenia kwota 2231 zł. pomiędzy takie zakłady dobroczynne, które służą mieszkającej w Austryi ludności polskiej religii rz. kat. i najgodniejszemi wsparcia się okażą.

Ostemplowane podania o udział w subwencyi, z wykazaniem, że proszące zakłady odpowiadają powyższym warunkom, tudzież z wykazaniem stosunków majątkowych i o ile możności ostatniego zamknięcia rachunków, należy wnosić najdalej do 31 sierpnia 1898 do c. k. Namiestnictwa w Wiedniu.

— **Wyścigi cyklistów w Samborze.** Lwowskie towarzystwa cyklistów urządziły w ubiegłą niedzielę 17 b. m. wspólną wycieczkę do Sambora przez Lubień, w której wzięło udział około 60 cyklistów lwowskich. Po przybyciu na miejsce odbyły się wyścigi. — W pierwszym biegu 50 kilom. zwyciężyli pp. Krupski (1 godz. 42 m.), drugi p. Alberti (1 godz. 48 m.), trzeci p. T. Gustowicz. W drugim biegu (20 kilom.) przybył do mety pierwszy p. Pagat (39·5 m.) drugi p. Krawczyk, trzeci p. Różycki. W trzecim biegu (6½ kilom. dla Samborzan) zwyciężył p. Michalski (13·5 m.), drugi p. Kasprzycki, trzeci dr. Waligórski.

Po wyścigach odbył się bankiet, urządzony przez Samborzan, na cześć gości lwowskich.

— **Z Jagielnicy** nam piszą: Na ręce komitetu, zawiązanego staraniem p. Antoniego Wybranowskiego, c. k. starosty w Czortkowie, celem niesienia ratunku pogorzelcom Jagielnicy, złożyli datki:

Jak wiadomo, Najjaśniejszy Pan raczył ofiarować na ten cel ze Swej prywatnej szkatuły 2000 zł. — Dalej złożyli: C. k. Namiestnictwo we Lwowie 500 zł., JE. Karol hr. Lanckoroński 1500 zł., wydział Rady powiatowej czortkowskiej 500 zł., pp.: Eugeniusz Dültz, c. k. sekretarz Namiestnictwa, Kazimierz Kuźmiński, rachmistrz skarbowy, Hecht z Kołomyi, Karol Schorr i Klappholz, kupcy, zebrali na jarmarku ułaszkowieckim kwotę 344 zł. 11 ct., p. Jokel, nadinżynier 100 zł., gmina chrześciańska Tłuste 34 zł. 42½ ct., ks. Czmoła zebrał 10 zł. 50 ct., kolonia niemiecka „Połowce" 6 zł. 95 ct., ks. Gliński, prob. jagielnicki 10 zł., p. Leszczyński, nauczyciel w Dolinie 1 zł., gminy: Szmańkowce 7 zł. 91 ct., Jagielnica stara 11 zł. 68 ct., Dżuryn 16 zł. 70 ct., Połowce 7 zł. 50 ct., Krywołuki 95 ct., Czerkawszczyzna 5 zł. 80 ct., Źwiniacz 7 zł. 60½ ct., Słobódka 13 zł. 37 ct., Antonów 5 zł., Byczkowce 5 zł. 53 ct., Białobożnica 2 zł. 1 ct., urząd parafialny Białobożnica 6 zł. 94 ct., Świdowa 8 zł. 50 ct., Szmańkowczyki 4 zł., Strusówka 2 zł. 18 ct., komitet cerkiewny Źwiniacz 5 zł., pani Platnerowa 3 zł., ks. Chomin, składka w cerkwi Szulhanówka 13 zł., Semko z Tudorowa 2 zł.

Osobno na spalony kościół w Jagielnicy złożyli: p. N. N. 20 zł., ks. proboszcz Gliński 10 zł.

W pożarze dnia 28 z. m. spaliło się w Jagielnicy: domów 149, innych budynków 34, prócz tego kościół, szkoła, synagoga.

Rodzin bez dachu jest 314, osób 1318.

Szkoda w budynkach wynosi 203.390 zł., w ruchomościach 167.998 zł. Z tego ubezpieczona wartość 41.915 zł.

Wszystkim ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać".

Za komitet:

Ks. Józef Gliński, skarbnik. *Józef Krokowski*, przewodniczący.

— **Uroczystość Mickiewiczowska w Krynicy.** Jak donoszą z Krynicy, za inicyatywą obywateli miejscowych, właścicieli realności, zawiązał się komitet, do którego zaproszono kilku przedstawicieli gości, przebywających na kuracyi, celem urządzenia dawniej już projektowanej uroczystości Mickiewiczowskiej, Program uroczystości w ogólnym zarysie uchwalony, zawiera następujące punkta: Nabożeństwo i przemówienie w kościele o doniosłości obchodzonej setnej rocznicy urodzin wieszcza; nabożeństwo odprawi i mowę wygłosi miejscowy proboszcz rzymsko-kat. ks. kan. Gruszka. Po nabożeństwie dzieci szkolne udadzą się do domu zdrojowego, gdzie w wielkiej sali przy biuście wieszcza rozdane im będą na pamiątkę broszury o Mickiewiczu i wizerunki. — Wstęp dla osób starszych oznaczono na 30 ct. Dochód przeznaczony na budowę pomnika Mickiewicza w Krynicy. — Wieczorem w teatrze odbędzie się przedstawienie, złożone z przemówienia, zastosowanego do okoliczności, prologu Tettmajera, „Konfederatów Barskich" Mickiewicza i epilogu Władysława Bełzy. Orkiestra pod kierunkiem Adama Wrońskiego weźmie udział w uroczystości, która żywo zainteresowała wszystkich gości bawiących w Krynicy.

— **Wieczór Mickiewicza w Budapeszcie.** Stowarzyszenie Polaków w Budapeszcie urządza w lokalu swoim na József-Körút 47, w sobotę dnia 23 lipca 1898 uroczysty wieczór z powodu 100-letniej rocznicy urodzin Adama Mickiewicza. Zrana dnia tego o godzinie 10 odbędzie się solenna Msza św. w kościele OO. Franciszkanów. W programie wieczoru, który rozpocznie się o godzinie 8, są między innemi: odsłonięcie biustu Mickiewicza, przemówienie węgierskie dr. Barańskiego, deklamacya „Ody do młodości" (p. Pułjanowskiego), oraz liczne produkcye muzyczne, instrumentalne i wokalne. Po zakończeniu wieczoru wspólna kolacya. W wieczorze przyrzekło wziąć udział wielu Węgrów.

— **Rocznica Mickiewiczowska w Paranie.** Polacy w Kurytybie obchodzili uroczystość Mickiewiczowską 16 b. m. Podobne obchody odbyć się mają w Paranie w ważniejszych koloniach przy współudziale delegatów z Kurytyby.

— *(jh)* **Pogrzeb ś. p. profesora Alfreda Obalińskiego.** Z Krakowa nam piszą: Dawno nie pamiętamy pogrzebu, któryby zgromadził tak liczne zastępy uczestników różnych sfer społecznych naszego miasta, jak właśnie wczorajszy pogrzeb ś. p. prof. Alfreda Obalińskiego. Na placu przed kliniką chirurgiczną, w ulicy Kopernika i Strzeleckiej zebrały się tysiące publiczności, składającej hołd i oddającej ostatnią posługę zmarłemu lekarzowi.

O godzinie 5 wyniesiono trumnę metalową ze zwłokami i ustawiono na marach przed głównem wejściem. Otoczyła je rodzina, duchowieństwo, profesorowie Uniwersytetu i publiczność. Na mownicę wszedł dziekan wydziału lekarskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. dr. Kostanecki i zaznaczywszy, jak niespodziewanie spadła ta ciężka strata, podniósł lekarskie i naukowe zasługi zmarłego, którego nazwisko będzie wymawiane wszędzie z szacunkiem tam, gdzie prawdziwa nauka jest uprawianą.

Jako drugi mowca żałobny wszedł na trybunę poprzednik ś. p. Alfreda Obalińskiego na katedrze, prof. dr. Rydygier ze Lwowa i żegnał zmarłego najpierw imieniem instytucyi zjazdów naukowych chirurgów polskich, wykazując zasługi, jakie zmarły około ich zorganizowania położył. Zjazdy przyczyniły się do rozsławienia imienia polskiego i polskiej chirurgii. Następnie prof. dr. Rydygier żegnał zmarłego imieniem

wydziału lekarskiego Uniwersytetu lwowskiego wyrażając żal, jaki młodsza siostra odczuwa z powodu niepowetowanej straty, poniesionej przez starszą. Ciężkie straty poniósł krakowski wydział lekarski w ostatnich latach; zmarli Oettinger, Madurowicz, Rydel, Teichman, Rosner — obecnie śmierć wyrwała ś p. Obalińskiego. Niechaj pociechą dla tego wydziału będą słowa, iż dobrze zasługuje się nauce i Ojczyźnie.

Po wypowiedzeniu tych mów, słuchacze zmarłego profesora przenieśli trumnę do stojącego opodal kościoła św. Łazarza przy szpitalu tegoż imienia, gdzie zmarły ćwierć wieku przeszło pracował jako prymaryusz. Tu złożono trumnę na katafalku, ozdobionym kwiatami i otoczonym światłem, a duchowieństwo w obecności rodziny i Sióstr Miłosierdzia odspiewało „Castrum doloris“ i pobłogosławiło zwłoki na drogę wieczności. Przy wyniesieniu zwłok z kościoła, na zewnątrz świątyni, przemówił serdecznie obecny prymaryusz oddziału chirurgicznego prof. dr. Trzebicki i wykazał jego zasługi około utworzenia nowego pawilonu chirurgicznego przy szpitalu na pożytek cierpiącej ludzkości.

Teraz ruszył pochód żałobny. Najpierw szedł oddział straży ogniowej miejskiej, dalej wóz z kilkudziesięciu wieńcami, ubodzy Tow. dobroczynności, Siostry Miłosierdzia, duchowieństwo świeckie i zakonne; kondukt prowadził prof. dr. ks. prałat Pelczar. Trumnę wieziono na czterokonnym karawanie, okrytym wieńcami. Za trumną szła wdowa z córkami, rodzina, senat akademicki Uniwersytetu Jagiellońskiego z Rektorem ks. prof. Knapińskim w otoczeniu bereł rektorskich; prezes Akademii Umiejętności hr. Stanisław Tarnowski, p. delegat Laskowski, Prezydent wyższego sądu p. Czyszczan, prezydent miasta p. Friedlein z Radą miasta, delegaci ze Lwowa pp.: prof. dr. Rydygier, prof. dr. Gluziński i dr. Machek, wszyscy tutejsi lekarze i słuchacze medycyny, a dalej mimo deszczu tysiące publiczności.

Od rogatki Rakowieckiej zwłoki ukochanego profesora wzięła na barki młodzież lekarska i poniosła aż do grobu. Tu, po modłach duchowieństwa żegnali zmarłego: dr. Kwaśnicki imieniem Towarzystwa lekarskiego krakowskiego; dr. Droba imieniem młodych lekarzy, wreszcie p. Pacyna imieniem uczniów profesora.

Zwłoki złożono tymczasowo w grobie rodziny Hemplów.

— **Morderstwo**. W Przemyślu dnia 18 b. m. o godzinie 10 wieczorem Gustaw Stumpf c. i k. porucznik 40 p. p. przydzielony do 10 bat. pionierów przyszedł do pomieszkania Józefa Hopfingera, lichwiarza, zamieszkałego przy ul. 3 maja l. 67, z którym miał do załatwienia interes pieniężny. Po załatwieniu tego interesu, to jest, po wypłaceniu Hopfingerowi jego pretensyi w kwocie około 30 zł. i otrzymaniu pokwitowania, uniesiony rzekomo gniewem za to, że go Hopfinger obraził, zarzucając, że go porucznik chce oszukać (*beschwindeln*), strzelił do niego z rewolweru, i trafiwszy w szyję, zabił na miejscu. Józef Hopfinger, rodem z Sambora, miał lat 39. Zwłoki, po skonstatowaniu śmierci przez lekarza miejskiego dr. Smalawskiego, odstawiono do kostnicy szpitalnej. C. i k. porucznika Gustawa Stumpfa uwięziła władza wojskowa.

— **W Wiedniu** bawi obecnie w przejeździe do Gastein, były premier angielski, lord Rozebery. Jak wiadomo. Rozebery objął po ustąpieniu Gladstone przewodnictwo gabinetu liberalnego, który upadł, gdy ostatnie wybory do parlamentu angielskiego dały stanowczą większość stronnictwu konserwatywnemu i liberalnym przeciwnikom Home-rulu dla Irlandyi.

— **Nieszczęście w Alpach.** Z Gstatterboden w Styryi, donoszą, iż w górach znaleziono turystę Konrada, który w niedzielę spadł z Hochtor i odniósł tak ciężkie rany, iż wkrótce wyzionął ducha. Konrad liczył lat 24, był silny i bardzo zręcznym i doświadczonym turystą. Ciężko rannego odszukał przewodnik Innthaler.

— **Nie Andrée.** Depesza z Hawru rozniosła po świecie wieść, że parowiec norweski „Lofoten“ znalazł w zatoce Sassen flaszkę ze znakiem Andrée 1898.

„Vesteraalske Tow. żeglugi parowej“ donosi, iż flaszka owa pochodzi od szweckiej wyprawy podbiegunowej z r. 1898 pod wodzą kapitana Ernesta Anedréego, a więc nie od Andréego, który w lipcu r. z. wzniósł się balonem w wyprawę podbiegunową.

— **Sułtan i dziennikarze.** Niezwykłej uprzejmości dał dowód przedstawicielom prasy sułtan turecki, jak donoszą niektóre dzienniki francuskie. Władca świata mahometańskiego, wypowiedział życzenie, aby najbliższy międzynarodowy kongres prasy zgromadził się w Konstantynopolu.

Zarząd centralny stowarzyszeń prasowych, ma postawić na nadchodzącym kongresie dziennikarskim lizbońskim wniosek, aby następny kongres prasy odbył się w roku przyszłym w stolicy Turcyi.

Notatki literacko-artystyczne.

Przewodnik naukowy i literacki, bezpłatny dodatek do *Gazety Lwowskiej*, wyszedł za miesiąc lipiec i zawiera: I. O ludach Italii przed założeniem Rzymu, przez Władysława Mickiewicza. — II. Stefan Garczyński, (szkic biograficzno-literacki), przez Tadeusza Piniego. — III. Andrzej Zebrzydowski, biskup wrocławski i krakowski (1494—1560 roku), Monografia historyczna, przez dr. Tadeusza Troskolańskiego. — IV. Listy Salomei Słowackiej-Bécu do Antoniego Edwarda Odyńca (1826 — 1829 r.), przez Leopolda Méyeta. — V. Paweł Piasecki, historyk polski XVII w. Studyum nad kroniką i życiem jej autora, przez Adama Szelągowskiego. — VI. Historya literatury nowohebrajskiej w Polsce i Rossyi w XIX. wieku, przez M. Weissberga. — VII. Z literatury społecznej, przez W. Pilata. — VIII. Kronika Mickiewiczowska — opracował dr. Adam Bieńkowski.

Rada miasta Lwowa

(Posiedzenie z dnia 20 lipca).

Wczorajsze posiedzenie Rady miało charakter przeważnie akademicki, rozbierano bowiem sprawę memoryału, jaki gmina m. Lwowa ma wnieść do Rządu i do parlamentu z powodu zamierzonego w najbliższej przyszłości podwyższenia podatku od piwa i wódki. Ponad dotychczasowe dochody będzie Rząd miał z tej operacyi od miasta Lwowa w przyszłości o 200.000 zł. więcej. Referent tej sprawy, radny dr. Głąbiński, wykazywał, że wskutek podwyższenia podatku zmniejszy się konsumcya, Rząd będzie miał w rezultacie mniejsze dochody, a zatem poniesie uszczerbek i kasa miejska. Magistrat wystąpił tedy z projektem, aby Rada miejska wniosła memoryał do Rządu, a także i do parlamentu z żądaniem, aby podatek ani od wódki ani od piwa nie był podwyższony, a jeżeli by to być nie mogło, to przynajmniej, aby gmina miała zapewnione jakieś odszkodowanie za ubytek dochodów.

Referent dr. Głąbiński przytoczył cyfry, dotyczące nowych podatków. I tak z całej Austryi od wódki ma skarb dochodu rocznego około 33 milionów. Z tego płaci Galicya około 10 milionów t. j. trzecią część, produkuje zaś Galicya 35 prc. z tego, co Cislitawia ogółem produkuje. Galicya wywozi pewną ilość wódki po za swoje granice. Rząd zwraca z tego podatku około zł. 900.000 jako bonifikacyę gorzelniom rolniczym, a milion na propinacyę, Galicya tedy właściwie od wódki płaci tylko nieco więcej niż ośm milionów. Od piwa skarb ma corocznie dochodu około 34.000.000 zł, z czego Galicya płaci tylko 170.000 złr. bo produkuje zaledwie 5·5 prc. tego, co cała Cislitawia. Podatek tedy od wódki uciążliwszy jest dla Galicyi, aniżeli podatek od piwa.

W dalszej, jak wspomnieliśmy, czysto akademickiej dyskusyi, radny p. Piepes-Poratyński podniósł, że podatek od wódki przynieść ma w całej Austryi o $13^1/_2$ milionów więcej, niż obecnie — na samą Galicyę przypadnie z tego 4,800.000 zł., Na prawie 4 miliony z. więcej pobranych zwroty wynoszą zaledwie 1,300.000 zł. Mowca zapewnił, że w Kole polskiem nie istnieje tendencya przyzwolenia tego podatku. Podatek ten płaci najuboższa ludność — chłop, dla którego wódka stanowi część pożywienia, a poborcą podatkowym jest właściwie karczmarz.

P. Markiewicz sądził, ze podatek od wódki jest mniej uciążliwym, aniżeli wiele innych podatków. Wyraził życzenie, aby najmniej konsumowano w Galicyi trucizny spirytusowej.

Dr. Stroynowski stanął w obronie przemysłu browarnianego w obec akcyzy miejskiej. Cena piwa jest droższa tylko o 50 prc. od podatku. Właściwy ciężar nakłada miasto Lwów. gmina m. Wiednia pobiera akcyzę za hektolitr 1 zł., a m. Lwów 3 zł. Ostatecznie poparł mowca wywody p. Piepesa-Poratyńskiego.

R. Roszkowski oświadczył, że obecnie akcya zdaje się już spóźniona, podatek ten wprowadzonym zostanie prawdopodobnie na podstawie §. 14.

R. Piepes-Poratyński w ponownem przemówieniu wykazywał, że chodzi o to, aby Galicya nie płaciła więcej, aniżeli powinna i niżby płaciła przy każdym innym podatku w stosunku do ludności. Obecnie płaci Galicya o 2,439.350 zł. więcej, aniżeli powinna, a w razie podniesienia podatku do 50 zł. od hektolitra, płacić będzie o $3^1/_2$ miliona więcej, niż powinna.

Po przemówieniu jeszcze p. dr. Weigla, uchwalono ostatecznie wniosek referenta, co do wniesienia wspomnianego memoryału.

Następnie na podstawie referatu radnego dr. Stroynowskiego przyjęto do wiadomości, że Namiestnictwo z czterech nowokreowanych we Lwowie aptek dwie już pozwoliło otworzyć, a na dwie drugie da wkrótce koncesyę.

Dr. Gryziecki przedstawił do uchwały wniosek udzielenia pożyczki towarzystwu wzajemnej pomocy funkcyonaryuszów gminnych.

Towarzystwo to liczy 188 członków, posiada 19.000 zł. majątku i udziela miesięcznie zaliczek i pożyczek w kwocie 2600 zł.

Towarzystwu temu udzieliła Rada zaliczki bezprocentowej w kwocie 2000 złr., spłacalnej w 10 miesiącach.

Po załatwieniu kilku spraw drobniejszych, odroczył p. prezydent posiedzenie do czwartku.

Ponieważ wskutek urlopów bawi we Lwowie obecnie tylko 69 radnych, więc dzisiejsze posiedzenie będzie prawdopodobnie ostatniem przed feryami letniemi.

Z Izby sądowej.

(Zaburzenia w Wieliczce).

Telefoniczne sprawozdanie „Gazety Lwowskiej“.

Kraków, 21 lipca.

Dzisiaj w tutejszym sądzie karnym o godz. 10 z rana rozpoczęła się rozprawa z powodu znanych rozruchów w Wieliczce, jakie wybuchły tam na podstawie fałszywej wiadomości, iż żydzi planują zamach na osobę ks. posła Szpondra.

Na ławie oskarżonych zasiada Władysław Kraus, 22-letni wyrobnik, i 25 współoskarżonych, wśród nich 4 izraelitów.

W skład trybunału wchodzą: przewodniczący p. radca Klemensiewicz; wotanci pp. radca Pogorzelski, radca Ostadziński i sekretarz Müllner.

Oskarżenie wnosi zastępca prokuratora państwa p. Piotrowski.

Bronią adwokaci: dr. Adam Bobilewicz, dr. Rudolf Frühling i dr. Leopold Ader.

Odczytany akt oskarżenia podnosi, że dnia 11 marca b. r. rozeszła się w Wieliczce pogłoska, iż miejscowi żydzi uknuli spisek na posła do Rady państwa ks. Szpondra i chcąc go pobić, oblegają miejscową plebanię. Jakkolwiek pogłoska ta była zupełnie fałszywą i bezpodstawną, to jednak wystarczyła, aby popchnąć zuchwalsze żywioły do nienawistnych i nieprzyjaznych kroków przeciw miejscowej ludności żydowskiej. Ponieważ właśnie wtedy z powodu nadchodzącego szabasu izraelici zgromadzeni byli w bożnicy dla modlitwy, przeto tam przedewszystkiem skierowała się chęć zemsty niektórych skorych do ekscesów osób, które w liczbie przeszło 100, między temi górnicy, robotnicy i chłopacy formalnie oblegali synagogę, obrzucając ją kamieniami. Kamienie wybijając szyby, padały na izraelitów w bożnicy zgromadzonych, szerząc między nimi strach i panikę. Wysłany potajemnie posłaniec zawiadomił o tych ekscesach miejscową policyę, która z tej sytuacyi zagrożonych izraelitów wyswobodziła.

Ekscedenci nie ograniczyli się na wybiciu szyb w bożnicy, lecz rzucali także kamieniami na dom Kazimierza Junkiewicza, w którym mieszka jakiś izraelita i wyrządzili mu szkodę na 90 ct., dalej na domy Markusa Weissa, Eliasza Friedmanna, do którego mieszkania rzucono przeszło 50 kamieni, z których jeden ważył 12 funtów, na dom Klemensa Zagórskiego, w którym mieszka N. Margulies, na dom Izaka Bergmana, wreszcie u Markusa Jakobera wybito 25 szyb, przyczem wszędzie rodziny, względnie domownicy powyższych osób na wielkie wystawieni byli niebezpieczeństwo. — Ogółem wybito około 150 szyb.

Dnia 13 marca 1898 r. w niedzielę powtórzyły się podobne zajścia w Wieliczce i przybrały o tyle większe rozmiary, iż z powodu Święta wzięła w nich udział ludność wiejska, a w szczególności parobcy, którzy wracając z Wieliczki do sąsiednich wsi, rzucali kamieniami i wybijali po drodze szyby w domach izraelitów.

Podczas tych ekscesów przyaresztował policyant miejski Stanisław Swierczek Jana Dyrlę, który rzucał kamieniami na szynk Wolfa Friedmanna, oraz wołał na ulicy „hurra na żydów!“ Odprowadzony do aresztów policyjnych Jag Dyrla, powybijał tamże ze złośliwości szyby, zburzył piec i uszkodził pryczę.

W czasie, gdy kapral policyjny, Karol Janik, z powodu tych ekscesów na górnym Rynku, wzywał gromadę parobczaków do rozejścia się, jeden z tychże, stawiając opór, wołał, że wtenczas dopiero odejdzie, jak żydzi odejdą do Palestyny i przemawiał się z Janikiem. W skutek tego aresztował Janik opornego chłopaka i odprowadził go do aresztów policyjnych, gdzie przy rewizyi jego osoby znaleziono kamień w kieszeni jego surduta. Aresztowanym był Wojciech Orłowski.

Okoliczności powyższe stwierdziło trzech świadków. Dalej stwierdzono zeznaniami Franciszka Olejarczyka, że w czasie, gdy ekscedenci wybijali szyby, oskarżeni Andrzej Drożdż i żona jego Józefa Drożdżowa, chodzili po górnym Rynku i wołali w stanie nieco podpitym: hurra na żydów!

Tenże świadek Olejarczyk stwierdził, że gdy ekscedenci rzucali kamieniami na piekarnię Jakóba Königsbergera, wybiegli na ulicę zajęci w tejże piekarni czeladnicy, a jeden z nich, tj. Hirsz Königsberger podniósł kamień z ziemi i rzucił na zbity tłum ekscedentów. Jakkolwiek śledztwo nie zdołało wykazać, czy Hirsz Königsberger ugodził kogo tym kamieniem, to jednak nie ulega najmniejszej wątpliwości, że rzucanie kamieniem na osoby w większej liczbie zebrane, w każdym razie sprowadza dla tychże niebezpieczeństwo dla zdrowia ich, a nawet dla ich życia.

Wybiwszy szyby w oknach mieszkań większej części izraelitów, posuwał się tłum przez Klasno, gdzie także wybito szyby czterem izraelitom i wyrządzono szkodę kilka złr. wynoszącą.

Z pośród ekscedentów, którzy kamieniami na mieszkania izraelitów w Klaśnie rzucali, poznała Stefania Jakober, Andrzeja Konopkę, jak tenże wołał na tłum ekscedentów: „hurra na żydów!“ oraz rzucał kamieniami w okna mieszkań żydów i ugodził kamieniem Izraela Krausa, co tenże również stwierdził.

Kiedy ekscedenci przechodzili około jatki Józefa Krausa, wypadł z tejże na ulicę Mendel Kraus z nożem rzeźnickim w ręce i uchwyciwszy jedną ręką Andrzeja Konopkę, zamierzył się na niego nożem w górę podniesionym i groził mu w złości, że go przebije. Andrzej Konopka przeraził się bardzo, a uniknął niebezpieczeństwa tylko dlatego, że ludzie przybiegli do niego i obstąpili Krausa tak, że tenże od zamiaru przebicia Konopki odstąpił. Okoliczności powyższe stwierdzone są zeznaniami samego Andrzeja Konopki. Stwierdzili także świadkowie Michał Mogrowiec, Anna Znańska, Franciszek Sarnecki i Jan Misiołek, że wszyscy struchleli na widok Mendla Krausa, trzymającego nóż rzeźnicki w podniesionej do góry ręce nad głową Andrzeja Konopki.

Następnie rzucał tłum ekscedentów kamieniami na domy żydowskie w Sednicy pod Wieliczką i wyrządził szkody wybiciem szyb kilku izraelitom. Świadkowie zeznali, że oskarżeni o ten fakt wzywali ekscedentów słowami, że trzeba żydom okna powybijać, bo katolików oszukują. Policyant miejski Stanisław Swierczek słyszał, jak 5 parobków, idąc od Sednicy, głośno wołało: „przecież wolno bić żydów, nic się im nie stanie“.

Wszyscy obwinieni — kończy akt oskarżenia — wypierają się popełnienia zarzuconych im czynów, gdy jednak na podstawie zeznań osób w akcie oskarżenia powołanych, dostatecznie są podejrzani, przeto oskarżenie jest pod każdym względem uzasadnione.

Po odczytaniu aktu oskarżenia, rozpoczęto przesłuchanie obwinionych.

Przy szczegółowem przesłuchaniu obwinieni wypierają się zarzuconych im czynów. Także Mendel Kraus wypiera się, jakoby groził Konopce przebiciem nożem, i twierdzi, że gdy kamienie zaczynały padać na jatki, a jeden z nich uderzył go w pierś, wtedy wybiegł przerażony na ulicę, ale tak dalece stracił przytomność, że nie wie, czy przytrzymał Konopkę i czy mu groził nożem.

Również osk. Koenigsberger twierdzi, że nie rzucił kamieniem w tłum ludu, tylko podniósł kamień, który mu przeleciał koło ucha. Kamień ten rzucił na podwórze.

Popołudniu nastąpi przesłuchanie świadków.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Dostawy dla wojska. Izba handlowa i przemysłowa zawiadamia, iż Skarb wojskowy zamierza zabezpieczyć zwyczajem kupieckim dostawę słomy do łóżek, potrzebnej w czasie od 1 października 1898 do końca września 1899 dla pułku c. k. obrony krajowej nr. 19 we Lwowie. Zapotrzebowanie to wynosi 100 cetn. metr. kwartalnie, nadto ma być dostawioną słoma dla rekrutów i żołnierzy powołanych na ćwiczenia w łącznej ilości około 250 cetn. metr. Oferty na piśmie mają być wniesione najpóźniej do dnia 2 sierpnia 1898 godz. 9 przed południem w kancelaryi rachunkowej pułku nr. 19 obrony krajowej we Lwowie (ul. Jabłonowskich l. 7), gdzie też można zasięgnąć bliższych wiadomości co do tej dostawy.

Izba handlowa i przemysłowa zawiadamia dalej, iż zarząd wojskowy zamierza zakupić zwyczajem kupieckim dla wojskowych magazynów prowiantowych: we Lwowie 12.700 metr. kub. twardego drzewa opałowego i 7.000 cetn. metr. węgla kamiennego mysłowickiego; w Czerniowcach 2.360 kub. metr. twardego drzewa opałowego i 650 kub. metr. drzewa miękkiego; w Stanisławowie 3.800 kub. metr. twardego drzewa opałowego i 1.700 cetn. metr. węgla kamiennego; w Złoczowie 2.650 kub. metr. twardego drzewa opałowego i 1.650 cetn. metr. węgla kamiennego; w Tarnopolu 1.400 kub. m. twardego drzewa opałowego i 500 metr. kub. miękkiego drzewa opałowego; w Żółkwi 1.450 kub. metr. twardego drzewa opałowe-

go i 100 cetn. metr. węgla kamiennego: w Brzeżanach 1.350 kub. metr. twardego drzewa opałowego i 560 cetn. metr. węgla kamiennego; w Kołomyi 2.740 kub. metr. twardego drzewa opałowego i 1.100 cetn. metr. węgla kamiennego. Dostawa ma nastąpić w czasie od sierpnia 1898 do końca maja 1899. Oferty na piśmie muszą być wniesione najpóźniej do 3 sierpnia 1898 godz. 10 rano w biurze intendentury XI. korpusu we Lwowie. Szczegółowe warunki tej dostawy można przejrzeć w wymienionych magazynach prowiantowych, tudzież w biurze Izby handlowej i przemysłowej.

Najgłębsze szyby na kuli ziemskiej. Najgłębszym szybem na kuli ziemskiej jest bezwzględnie szyb Red Jacket kopalni Calumet i Hecia w Stanach Zjednoczonych, gdyż ma 1.495 *m* głębokości. Na kontynencie Europy najgłębszy szyb w kopalni węgla kamiennego znajduje się w okolicach Mons w Belgii i ma 1.200 m; z kopalń rud najgłębszy szyb posiadają kopalnie rud srebrnych w Przybramie, mianowicie szyb Alberta, sięgający 1.120 m. W Anglii najgłębszym szybem jest szyb kopalni węgla kamiennego Pendleton, w pobliżu Manchestern, mający 1.060 m. głębokości, w kopalniach zaś rud jest szyb w Dolcoath (Kornwalia), który ma 787 m. Temperatura w najgłębszych szybach nie przenosi 31°C.

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 12·55 do 13·60, loco Ołomuniec 11·77 do 11·87, loco Berno-Wiedeń 11·87 do 11·97, na listopad loco Aussik 12·52 do 12·57, cukier w kostkach primi 37·37½ do 37·50, secunda 37·12½ do 37·25. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 19·80 dy 20·—. Nafta kaukazka transito Tryest 4·75 do 5·—, galicyjska przeźroczysta 18·50 do 19·—.

Targ zbożowy.

Lwów, 21go lipca. Pszenica 11·— do 11·50, żyto 9·— do 9·50, owies 8·20 do 8·40, jęczmień —·— do —·—, pastewny 6·50 do 7·—, groch got. 8·50 do 9·75, wyka 6·— do 6·75, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 7·— do 7·20, hreczka 9·— do 9·50, konieczyna czerwona galicyjska —·— do —·—, biała —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, kukurudza stara —·— do —·—, nowa 5·60 do 5·70, chmiel stary —·— do —·—, nowy za 56 kilo 50·— do 65·—, rzepak 10·90 do 11·25, groch pastewny 7·— do 7·25.

Spirytus paritas Tarnopol gotowy 17·— do 17·50, na termin 14·25 do 15·25, waranty —·— do —·—.

Kraków 21go lipca: pszenica 11·30 do 11·50, czerwona 11·— do 11·80, żółta 11·— do 11·75 żyto, 9·55 do 10·—. jęczmień browarny —·— do —·—, na paszę 7·80 do 8·50, owies 8·— do 9·—, groch —·— do —·—, fasola —·— do —·—, ziemniaki —·— do —·—, siano z koniczu —·— do —·—.

OSTATNIA POCZTA

Na zgromadzeniu wyborców w Villach (Bielak) w Karyntyi, poseł Steinwender, jeden z przywódców stronnictwa niemieckiego ludowego zapewniał, że od początku sprzeciwiał się wzięciu udziału w konferencyi przywódców opozycyjnych klubów niemieckich z P. Prezydentem Ministrów hr. Thunem. Z innej strony jednak sądzono, że trzeba przecież wiedzieć, jakie są propozycye Rządu. Wreszcie zgodzono się, aby wziąć zarys ustawy językowej pod rozwagę. W nagrodę za naszą sumienną pracę — mówił p. Steinwender — na zgromadzeniach i w prasie obrzucają nas dzisiaj błotem. — W obec wyraźnego zastrzeżenia tajemnicy ze strony hr. Thuna nie może mowca podać treści jego projektu do wiadomości zgromadzenia; zauważa zresztą, że ten projekt upadł. Gdyby ustawę językową narzucono na podstawie §. 14, Niemcy odpowiedzieliby obstrukcyą i oskarżeniem. Przy rozwiązaniu Izby i nowych wyborach radykaliści wszelkich odcieni zyskaliby trzy razy tyle mandatów. Narzucenie nowej ustawy wyborczej na nicby się nie przydało, bo nie ma takiej ustawy wyborczej, któraby potrafiła złamać opozycyę niemiecką, chociażby ją nawet zdziesiątkowała. Odpowiedzialność za podobny eksperyment spadłaby na winnych, a Niemcy — mówił p. Steinwender — oczekiwać będą swej chwili. Steinwenderowi uchwaliło zgromadzenie wotum zaufania wszystkimi głosami przeciw 8.

Wszystkie dzienniki niemieckie zajmują się dzisiaj telegramem, jaki miał wystosować cesarz Wilhelm do regenta księstwa związkowego Lippe-Detmold, hr. Lippe-Biesterfeld. Wedle *Frankf. Ztg.* telegram ten brzmi: „Do regenta Lippe-Detmold. Mój generał otrzymał rozkaz: Regentowi to, co się regentowi należy, zresztą nic więcej. Nadto wypraszam sobie taki ton, jaki jest w pańskim liście do mnie“. Powodem tego lakonicznego telegramu — jak donosi depesza *Fremdenblattu* — było zażalenie ks. regenta, iż oficerowie załogi w Detmold nie oddają honorów wojskowych synom i córkom książęcym. Gdy książę zawezwał do siebie głównodowodzącego generała i robił mu ostre wymówki, generał odparł, że odbiera rozkazy od najwyższego wodza w Berlinie, a nie od księcia. Na to wystosował książę do cesarza list, żądając przestrzegania swoich praw, jako udzielnego księcia, a odpowiedzią na ten list był powyższy telegram.

Dzienniki zaznaczają przy tej sposobności, że stosunek pomiędzy cesarzem a księciem-regentem Lippe nigdy nie był dobry. Wiadomo, że w skutek orzeczenia króla saskiego, jako arbitra, musiał szwagier cesarza, książę Adolf Schaumburg-Lippe złożyć regencyę, a następcą jego został hr. Ernest Lippe-Biesterfeld. Wtedy już telegrafował cesarz do ustępującego księcia Adolfa, że kraj nie dostanie nigdy lepszego od niego regenta. Niedawno temu znowu dowiedziano się, że posłowi pruskiemu w Oldenburgu, który zarazem był posłem w Detmold, odebrano ten drugi charakter, tak, że Prusy w Detmold wcale nie są reprezentowane.

Niemieckie dzienniki narodowo-liberalne potwierdzają wiadomość o wielkiem przedłożeniu wojskowem, które ma być wniesione do parlamentu zaraz na początku pierwszej sesyi. Oprócz czwartego pułku kolejowego i trzech batalionów telegraficznych, zarząd wojenny ma zamiar uzupełnić wszystkie pułki nowymi batalionami oraz pomnożyć i reorganizować artyleryę polną.

Obiegającą od pewnego czasu wiadomość o rozszerzeniu działania komisyi kolonizacyjnej na Prusy wschodnie i Szląsk, uważa berliński korespondent *Frankf. Ztg.* za prawdopodobną i zaznacza, że chodzi tu, w myśl intencyi rodzica ustawy kolonizacyjnej ks. Bismarcka, o zadanie stanowczego ciosu polonizmowi.

Biskupem fuldajskim został wybrany proboszcz katedralny we Fuldzie, ks. Wojciech Endart. Nominat urodził się w roku 1850, święcenia kapłańskie otrzymał w roku 1873.

Z Cetynii donoszą do *Pol. Corr.* o nowym fakcie, który wskazuje, że decydujące koła czarnogórskie prowadzą bez przerwy agitacyę i że obecnie próbują przenieść ją do Bośni i Hercogowiny. Dnia 11 b. m. (29 st. st.), jako w dzień św. Piotra i Pawła przyjmowano w Cetynii bardzo uroczyście przybyłych tam Bośniaków i Hercegowińców. Książę Mirko miał na publicznym placu do nich dziwnej treści przemowę w obecności księcia Mikkołaja, poczem urządzono tam scenę zbratania. Koszta pobytu gości z Bośnii poniosła szkatuła księcia.

W sprawie kreteńskiej W. Porta stoi ciągle na tem stanowisku, iż uchwały czterech mocarstw co do zaprowadzenia na Krecie administracyi prowizorycznej są nielegalne i absolutnie niemożliwe do przyjęcia. W. Porta oświadcza dalej, że gotową jest prowadzić rokowania co do uregulowania kwestyi kreteńskiej, lecz tylko ze wszystkiemi sześcioma mocarstwami i zaznacza, iż pełnomocnictwa, jakie mają być nadane ze strony Rossyi, Francyi, Anglii i Włoch komitetowi wykonawczemu kreteńskiego zgromadzenia narodowego posiadają wszelkie znamiona uznania rewolucyi.

Z Londynu donoszą, że sir Edward Goschen, brat ministra marynarki, został mianowany posłem angielskim w Belgradzie. Uważają to za dowód, że lord Salisbury chce obecnie specyalną poświęcić uwagę sprawom bałkańskim.

Według depesz z Madrytu, rada ministrów uchwaliła jednogłośnie starać się o zawarcie pokoju. Odpowiedzialność wszelką złożono na generałów Blanca i Torrela.

Paryski *Temps* donosi, iż Hiszpania rozpoczęła już półurzędowe rokowania pokojowe z Ameryką, a to w tym celu, aby się dowiedzieć, jakie Amerykanie będą stawiali warunki pokojowe.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 21 lipca. (*Dep. pryw. telef.*) Dziś w nocy zaszedł tu nieszczęśliwy wypadek. Elektrotechnik Juliusz Geliński spadł z mostu podgórskiego tak nieszczęśliwie, że rozbił sobie głowę o przyczółek mostu, a następnie wpadł na ławę piaskową wśród rzeki.

Powstaje tu fabryka lodu z powodu wielkiego braku tego artykułu. Gmina zamierzała ze względów sanitarnych rozpocząć w tej mierze akcyę, wstrzymała się jednak z powodu działalności osób prywatnych w tej mierze.

Wiedeń, 21 lipca. (*Dep. pryw. telefonem*). P. Prezydent Ministrów hr. Thun wyjeżdża do Ischl.

Zadar, 21 lipca. Onegdaj dało się uczuć w Sinj bardzo silne wstrząśnienie ziemi, w Trlij dwa silne wstrząśnienia.

Monachium, 21 lipca. (*Telefonem.*) Z powodu długo trwających deszczów i niskiej temperatury, zboże na polu ucierpiało znacznie. Żniwa będą spóźnione i dadzą prawdopodobnie co najmniej średni wynik.

Berlin, 21 lipca. (*Telefonem*). Przeważna część sprawozdań o stanie zasiewów uskarża się, że deszcze wyrządziły znaczne szkody, tak, że zachodzi obawa niepomyślnych zbiorów.

Kolonia, 21 lipca. (*Telefonem*). *Köln. Ztg.* donosi z Londynu, że ks. Walii dotkliwie cierpi z powodu rany w nodze. Zbadano mu kolano za pomocą promieni Roentgenowskich. Zdaje się, że książę będzie musiał co najmniej trzy tygodnie przeleżeć w łóżku, a kto wie, czy nie pozostaną skutki na całe życie. Mimo to książę nie traci dobrego humoru. Pośliźnięcie się księcia, przyczem odniósł ranę, spowodowało to, że książę był w nowem obuwiu, o bardzo gładkich podeszwach.

Petersburg, 21 lipca. (*Telefonem*). Car Mikołaj zaalarmował dziś załogę w Krasnem Siole, następnie udał się wraz z carową na manewry.

Moskwa, 21 lipca. Wczoraj przybyli tu księstwo bułgarscy wraz z księciem Borysem. Powitał ich wielki książę Sergiusz i dostojnicy miejscowi. Gościom oddawano honory wojskowe. Powitanie miało charakter bardzo serdeczny. Księstwo wśród okrzyków „hurra“ zgromadzonego na ulicach tłumu, udali się do Kremlu, gdzie przygotowano dla nich apartamenta.

Paryż, 21 lipca. Z powodu zajścia w czasie ostatniego, wersalskiego procesu Zoli, odbył się pojedynek na pistolety pomiędzy jednym z redaktorów *Libre Parole* Guerinem, a dziennikarzem Bruchartem. Ten ostatni odniósł lekką ranę.

Paryż, 21 lipca. Wczoraj miała się tu przed sądem policyi poprawczej odbyć rozprawa przeciw dyrektorowi pisma *Petit Journal* Judetowi i jednemu ze współpracowników tego pisma, oskarżonym przez Zolę o zamieszczenie artykułów, uwłaczających pamięci jego ojca. Sąd policyi poprawczej atoli odroczył rozprawę na 2 tygodnie, aby powziąć postanowienie, czy jest on kompetentnym wydać wyrok w sprawie obrazy zmarłego funkcyonaryusza państwowego, którym był ojciec Zoli.

Potwierdza się wiadomość, iż Zola udał się do Lucerny w Szwajcaryi.

Paryż, 21 lipca. (*Telef.*). *Figaro* notuje pogłoskę, że w pomieszkaniu Esterhazego znaleziono nadzwyczaj ważne dokumenta. Esterhazy miał także oświadczyć gotowość poczynienia na zapytanie bardzo ważnych zeznań.

Genewa, 21 lipca. Dzień wczorajszy przeszedł spokojnie. Wojsko obsadziło place budowlane i przeciągało przez miasto. Policya przyaresztowała około 50 przewódców. Obywatele miasta wszędzie wspierali policyę. Robotnicy budowlani zażądali jednodniowej zwłoki do odpowiedzi na propozycye pracodawców. Wiele budowli ma być dzisiaj na nowo podjętych.

Konstantynopol, 21 lipca. (*Telef.*). Onegdaj próbowało 60 żołnierzy tureckich wylądować na Krecie, zabroniono im jednak wylądowania. Z powodu tej próby admirał Poitier wystosował do Dżewad paszy pismo, w której oświadcza mu, że wszelkie wzmocnienia załogi tureckiej na Krecie są zabronione. Równocześnie zakazano agencyom okrętowym przyjmowania wojsk dla transportu na Kretę.

Kanea, 21 lipca. (*Telefonem*). Zgromadzenie narodowe na Krecie przyjęło jednomyślnie w zasadzie projekt prowizorycznej administracyi Krety. Dziś odbędą się szczegółowe obrady nad projektem.

Londyn, 21 lipca. (*Telefonem*). *Biuro Reutera* donosi z Pekinu, że rossyjski sekretarz legacyjny Pawłow brutalnem zachowaniem się oburza na siebie nie tylko kolegów dyplomatycznych, ale i rząd chiński. Sekretarz Pawłow zażądał przyjęcia instruktorów rossyjskich do chińskiej marynarki. Onegdaj o jakąś drobnostkę wywołał awanturę i zagroził, że wyjedzie z Pekinu. Obecnie *Biuro Reutera* donosi, że Pawłow usprawiedliwił się przed rządem chińskim z powodu swej groźby opuszczenia Pekinu, która nastąpiła bez upoważnienia ze strony rządu rossyjskiego, oświadczył jednak, że obstaje przy swojem żądaniu wykluczenia instruktorów angielskich i niemieckich z marynarki chińskiej.

Valparaiso, 21 lipca. (*Telefonem*). Podczas dyskusyi w Izbie deputowanych w sprawie emisyi pieniędzy papierowych, zgromadziły się tłumy publiczności przed gmachem parlamentu i żądały pracy. Tłumy zachowywały się bardzo groźnie. Musiało wyruszyć wojsko i policya, które przedsięwzięły wiele aresztowań.

Parlament przyjął ustawę upoważniającą prezydenta rzeczypospolitej chilijskiej do wydania nowych pieniędzy papierowych w sumie 50 milionów dolarów.

Wojna.

Madryt, 21 lipca. (*Telefonem*). Dyrekcya klubu wojskowego odbyła wczoraj tajne posiedzenie. Rząd ma zamiar zamknąć istniejący tu klub karlistyczny.

Madryt, 21 lipca. Według doniesień z Filipinów, powstańcy obchodzą się w sposób okrutny z 4000 jeńców hiszpańskich. Sądzą tu, że przyjacielskiej interwencyi rządu francuskiego powiedzie się wyrwać wiele ofiar z niewoli.

Bruksela, 21 lipca. Don Carlos twierdzi, że wybuch powstania w Hiszpanii jest nieunikniony. Odstąpienie Ameryce najdrobniejszej cząstki hiszpańskiej ziemi wetknie mu miecz w rękę. Organizacya stronnictwa karlistowskiego jest już ukończoną, wszystkie przygotowania poczynione.

San Jago de Kuba, 21 lipca. Wczoraj przywieziono 28 tysięcy cetnarów żywności dla zaopatrzenia ludności cierpiącej niedostatek. Zgłodniali mieszkańcy cisnęli się w zbitych masach na miejsce wylądowania okrętu, walcząc ze sobą i tratując nawzajem, poczem rozbijano skrzynie i rabowano zapasy. W końcu port zamknięto i nastąpiło prawidłowe rozdzielanie żywności. Wieczorem przywrócono znowu dopływ wody do miasta.

Nowy Jork, 21 lipca. Zapewniają, że Hiszpanom udało się ukryć ładunek parowca „Antonio-Lopez“, który próbując przebić się przez blokadę amerykańską koło Portorico, obładowany zapasami, osiadł w pobliżu San Juan de Portorico na mieliźnie.

New York Journal donosi z Waszyngtonu, że generał Miles nalega na Mac-Kinleya, ażeby mu pozwolił, po zdobyciu Portorico przeprowadzić Hiszpanów do San Jago de Kuba.

Rannemu generałowi Linares amputowano rękę; stan jego budzi obawy.

Evening Post donosi z Kingston: Kubańczycy przybyli z Siboney opowiadają, że naczelnik powstańców Garcia nie żyje.

Nowy Jork, 21 lipca. (*Telefonem.*) *New York Herald* donosi z Waszyngtonu, że Amerykanie są zdecydowani na każdy wypadek żądać odstąpienia Portorico. Portorico ma być urządzone jako stacya wojskowa Stanów Zjednoczonych.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 21go lipca 1898, godzina 2 minut 15. Alpejskie Towarzystwo górnicze 163·80, Węgierskie akcye kredytowe 394·25, Akcye anglo-austryackie 157·50, Akcye banku Union 294·50 Kredytowe ziemskie 452·—, Kredyty 358·75. Akcye kolei południowej 77·25, Losy tureckie 59·60, Akcye kolei państwowej 358·75 Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 292·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·90, Akcye tytoniowe 134·—, węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·60, Akcye kolei Ebental 263·50 Akcye banku dla krajów koronnych 226·50, 4-procentowa węgierska renta złota 121·—. Akcye banku związkowego 266·75. Rubel papierowy 1·27·50. Węgierska renta papierowa 99·—, Rimuranis 252·—. Usposobienie spokojne.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Zawiadamiamy P. T. Szanownych Odbiorców naszych, że wyłączne zastępstwo dla Galicyi i Bukowiny

kół „Humber“

z fabryk

Beeston Wolverhampston i Coventry

oddaliśmy firmie

M. Gustowicz i Sp.

we Lwowie,

ulica Akademicka l. 3.

Humber & Co Ldd.

Beeston Wolverhampton, Coventry

England.

Przyjechali do Lwowa

dnia 21 lipca 1898

HOTEL GEORGE.

PP. M. hr. Komorowski z Chrobrowa. J. hr. Moszyński z Hadynkowic, B. Rozwadowski z Tarnorudy, M. dr. Lisowi.cki z Chłopic, ks. B. Stasicki z Jaćmirza, Z. Janicka z Berezowicy.;

HOTEL IMPERIAL.

PP. A. hr. Stecki z Drezdna, W. hr. Pruszyński z Wolynia, L. hr. Dębicki z Jaworowa, S. hr. Plater Zyberk, Morszków, Mister A. Wangh. z Londynu, S. Zom z Wiednia, dr. Pietraszkiewicz z Krakowa.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. X. W. Gedroyé z Mostów małych. H. A Miączyński z Wołynia, A. Homera z Görtz, J. Jabłoński z Drohobycza, F. Stanek z Wiszenki, I. Chyżyska z Królestwa, A. Olędzki z Wołynia.

Wystawy i Muzea.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków od godziny 9 rano do godziny 3 po południu) w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed do do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do g. 1). — Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedziele wolny.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1898.

(Przyjazdy i odjazdy pociągów podane są według zegara środkowo-europejskiego)

Do Lwowa przychodzą:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Do Lwowa przychodzą:
	3·04	Z Podwołoczysk, Kozowy, Grzymałowa na dworzec Podzamcze
	3·30	Z Podwołoczysk, Kozowy, Grzymałowa na dworzec główny
5·10		Z Krakowa, (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), z Chabówki i Orłowa przez Tarnów, Rzeszów i Przemyśl, Sambora przez Przemyśl
	6·45	Z Ickan (Gałacu, Jass), Suczawy, Kimpolungu, Radowiec, Serethu, Berhomethu, Nowosielicy, Husiatyna, Kałusza
	7·30	Z Zimnej wody od 8 maja do 11 września włącznie
	7·40	Z Janowa
	7·50	Z Tarnopola i Brodów na dworzec Podzamcze
	7·55	Ze Sokala i Rawy ruskiej
	8.05	Z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Chyrowa, Stryja
	8·15	Z Tarnopola i Brodów na dworzec główny
	9·05	Z Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Wieliczki i Orłowa przez Tarnów od $^{15}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ włącznie) z Mezö-Laborcz (Pesztu) Chyrowa przez Przemyśl
	10·35	Z Ickan, Suczawy
	10·45	Z Jarosławia, Lubaczowa
	1·01	Z Janowa
1·30		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Chabówki i Nowego Sącza przez Tarnów, Rzeszów lub Przemyśl
	1·40	Ze Skolego i Stryja (z Hrebenowa tylko od $^{10}/_{7}$ do $^{31}/_{8}$ włącznie) Kałusza, Chyrowa
1·50		Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Suczawy, Radowiec, Serethu, Körösmezö, Husiatyna, Kałusza
2·15		Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec, Brodów, na dworzec Podzamcze
2·30		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec, Brodów na dworzec główny
	5·00	Z Podwołoczysk (Kijowa Odessy), Grzymałowa Kozowy, Brodów, na dworzec Podzamcze
	5·25	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Kozowy, Brodów na dworzec główny
	5·40	Z Ickan, Suczawy, Radowiec, Berhometu, Serethu, Kozowy, Podwysokiego
	5·55	Ze Sokala, Bełzca i Lubaczowa
	6·10	Z Krakowa (Wiednia), Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl
	7·57	Z Janowa od $^{1}/_{5}$ do $^{31}/_{5}$ wł. i od $^{16}/_{9}$ do $^{30}/_{9}$ wł. codziennie od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ wł. tylko w święta i niedziele
	8·12	Z Brzuchowic tylko od $^{8}/_{5}$ do $^{30}/_{6}$ wł. i od $^{16}/_{8}$ do $^{11}/_{9}$ wł.
	8·31	Z Brzuchowic tylko od $^{1}/_{7}$ do $^{15}/_{8}$ wł.
8·45		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), z Lubaczowa przez Jarosław, z Jasła, Krosna, Sanoka, M Laborcza (Pesztu) przez Przemyśl; z Orłowa przez Tarnów od $^{1}/_{7}$ do $^{30}/_{9}$; z Jasła przez Rzeszów
	8·53	Z Janowa od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ włącznie tylko w dnie powszednie
	9·10	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia Warszawy) Wieliczki, Lubaczowa przez Jarosław; z Jasła Rymanowa Krosna, Iwonicza, Mezö-Laborcz (Pesztu) przez Przemyśl
9·39		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec na dworzec Podzamcze
9·45		Z Ickan (Bukaresztu Jass, Gałacu), Suczawy, Kimpolungu, Radowiec, Czudyna, Körösmezö, Husiatyna, Podwysokiego i Kozowy
9·55		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec na dworzec główny
	10·30	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa, Borysławia
	12·15	Ze Skolego, Kałusza, Borysławia

U W A G A: Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut a mianowicie 12 godz. w czasie środkowo-europejskim 12 godz. 36 minut czasu lwowskiego.

Ze Lwowa odchodzą:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Ze Lwowa odchodzą:
	4·10	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora, Mezö,-Laborcz (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Krosna przez Przemyśl; Jasła przez Rzeszów, Wieliczki
	5·20	Do Ławocznego (Munkacsa, Pesztu) Borysławia
6·00		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, Kozowy z dworca głównego
6.05		Do Ickan (Gałacu, Jass, Bukaresztu), Podwysokiego, Kozowy, Körösmezö, Husiatyna, Radowiec, Kimpolungu, Suczawy
6·15		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, Kozowy z dworca Podzamcze
8·35		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów
	8·50	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy), Chyrowa, Stróża przez Tarnów
	9·15	Do Skolego, Hrebenowa od $^{10}/_{7}$ do $^{31}/_{8}$ wł. Kałusza, Borysławia, Chyrowa
	9.25	Do Janowa
	9·35	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa z dworca głównego
	9·53	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa z dworca Podzamcze
	9·55	Do Bełzca, Rawy ruskiej, Sokala i Lubaczowa
	10·55	Do Ickan, Sopowa, Berhomethu, Radowiec, Suczawy
	12·50	Do Janowa od $^{1}/_{7}$ do $^{15}/_{9}$ wł. tylko w niedziele i święta
1·55		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca głównego
2·08		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów z dworca Podzam.
	2·15	Do Brzuchowic tylko od $^{8}/_{5}$ do $^{11}/_{9}$ wł. w niedziele i święta
2·40		Do Ickan, Podwysokiego, Kozowy, Kałusza, Husiatyna, Körösmezö, Serethu (Jass, Bukaresztu)
2·50		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław. Jasła przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów
	3·00	Do Stryja — Skolego tylko od $^{1}/_{5}$ do $^{30}/_{9}$ wł.; do Borysławia, Chyrowa
	3·11	Do Janowa
	3·16	Do Zimnej wody tylko od $^{8}/_{5}$ do $^{11}/_{9}$ wł.
	3·26	Do Brzuchowic tylko od $^{8}/_{5}$ do $^{11}/_{9}$ włącznie
	4·55	Do Jarosławia, Sambora przez Przemyśl
	6·20	Do Janowa od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ włącznie tylko w dnie powszednie
	6 30	Do Ickan, Radowiec, Kimpolungu, Suczawy
	6·40	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy) Mezö-Laborcz (Pesztu), Orłowa przez Tarnów od $^{15}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ wł.
	6·55	Do Tarnopola z dworca głównego
	7·00	Do Ławocznego (Munkacsa, Pesztu), Chyrowa, Kałusza
	7·10	Do Sokala i Rawy ruskiej
	7·15	Do Tarnopola z dworca Podzamcze
	8·40	Do Janowa od $^{1}/_{5}$ do $^{31}/_{5}$ i $^{16}/_{9}$ do $^{30}/_{9}$ wł. codziennie; od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ wł. w niedziele i święta
	10·05	Do Ickan (Jass, Gałacu), Husiatyna, Kałusza, Szeparowiecku Nowosielicy, Berhomethu, Serethu, Radowiec, Suczawy
10·40		Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina) Chyrowa, Sambora, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza przez Przemyśl, Jasła, Chabówki, Orłowa przez Rzeszów, Chabówki, Orłowa przez Tarnów, Rozwadowa
	11·00	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa, z dworca głównego
	11·27	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa z dworca Podzamcze

Nocne godziny od 6 wieczór do 5·59 rano objęte są **tłustemi** ramkami Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ul. Trzeciego Maja w Hotelu Imperial, udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 21 lipca 1898.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
I. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	210.—		214.—	
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	290	50	293	50
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	375	—	385	—
„ kred. gal. po 200 zł. w. a.	200	—	210	—
Garbar. w Rzeszowie po 200 zł. wa.	200	—	210	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. wa.	255	—	260	—
II. Listy zastawne za 100 zł.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110	20	110.	90
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	100	30	101	—
„ „ „ 4% „ „ w 60 l. po 200 K.	96	50	97	20
„ kraj. 4½% w. a. los. w 51 l.	100	80	101	50
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	97	50	98	20
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 10% ios w 41½ lat	97	70	98	40
4% los w 56 lat.	96	30	97	—
III. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	98	20	98	90
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2. em.)	102	40	—	—
„ „ „ 4½% (3. em.)	100	50	101	20
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	97	50	—	—
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	103	—	—	—
„ „ 4% wa. z roku 1891	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	98	—	98	70
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	96	30	97	—
IV. Losy.				
Miasta Krakowa	26	50	28	50
„ Stanisławowa	49	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	5	60	5	70
Napoleond'or	9	49	9	59
Pół Imperiał	9	47	9	57
Rubel rosyjski srerny	1	20	1	25
„ „ papierowy	126	50	127	50
100 marek niemieckich	58	50	59	—

(b e z k u p o n u b i e ż ą c e g o)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 19 lipca 1898.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.70	101.90
luty-sierpień	101 65	101.85
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.65	101.85
kwiecień-październik	101.65	101.85
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	163.50	164.50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	141.—	142.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	161.—	161.50
„ „ 1864 po 100 zł.	192.25	193.—
„ „ 1864 po 50 zł.	192.25	193 25
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	149.50	150.50

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

	płacą	żądają
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 prc.	121.70	121.90
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 prc.	101.15	101.35

C. Obligacye kolejowe.

	płacą	żądają
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.25	100.25
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	120.40	121.40
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	128.25	129.25
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.45	100.45
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 pr.	212.20	212.50

Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).

	płacą	żądają
Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	113.10	114.10
„ w złocie za 200 zł. 5 pr.	133.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 prc.	99.80	100.80
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 prc.	100.10	101.10
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 prc.	98.45	99.45
Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99.35	100.30
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.25	100.25
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 prc.	120.—	120.70

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

	płacą	żądają
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 prc.	121.—	121.20
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	100.50	101.50
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	139.75	140.75
„ poż. premiowa za 100 zł.	158.—	159.—
„ „ „ za 50 zł.	157.50	158.—

E. Obligacye indemnizacyjne.

	płacą	żądają
Kroacyi i Slavonii za 100 zł. 4 pr.	97.50	98.25
Węgier za 100 zł. 4 pr.	96.50	97.50

F. Inne publiczne pożyczki.

	płacą	żądają
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 prc.	128.50	129.50
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1873 los. 5 pr.	109.60	110.60
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	97.65	98.65
Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 prc.	103.—	103.75
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 „ 200 kor. 4 pr.	97.60	98.60
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	97.90	98.90
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 prc.	95 80	96.60
Renta włoska za 100 kor. 4 prc.	—.—	—.—
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	35.50	36 50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	59.50	60.—

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).

	płacą	żądają
Anglo Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	98.50	99.50
„ „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	121.50	122.50
„ „ „ „ „ „ 1889 3 pr.	117.75	118.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 4 pr.	105.—	105.75
„ „ „ „ los. 4 pr.	96.60	97.—
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.50	111.50
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	100.20	101.20
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	96.75	97.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97.30	97.60
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	98.—	98.50
„ „ „ „ 4 pr. stare	97.75	98 35
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	96.—	96.80
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100.80	101.30
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emissya 5 pr.	102.70	—.—
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emissya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.50	—.—
Banku kraj. los. 57½ l. za 200 kor. 4 pr.	98.—	99.—
„ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.50
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.20	101.20
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	—.—	—.—

H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

	płacą	żądają
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	108.—	109.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	116.40	117.40
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.30	101.30
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.50	101.50
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100.60	101.60
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100.50	101.50
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93.20	94.20
Kolei Lwów-czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98.95	99.95
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	108.35	109.35
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	108.35	109.35
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	98.40	99.40

J. Losy (za sztukę).

	płacą	żądają
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	6.75	7.—
Zakł. kred. dla h. i p. 100 zł.	203.—	204.—
Clary 40 zł. mk.	64.—	65 —
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr.	165.—	175.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	29.75	30.75
Losy m. Krakowa 20 zł.	27.—	28.—
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	23.—	24.—
Palffy 40 zł. mk.	66.—	67.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	20 —	20 80
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	10.70	11.—
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	26.50	27.50
Salma 40 zł. mk.	80.—	83.—
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	28.25	29.25
St. Genois 40 zł. mk.	79.50	80.25
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	50.—	54.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	165.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	73.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	—.—	—.—

K. Akcye banków (za sztukę).

	płacą	żądają
Banku Anglo-austr. 120 zł.	157.—	157.50
Peszt. banku handl. 500 zł.	1428.—	1432.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	359.—	359.50
Węg. banku kredyt. 200 zł.	395.—	396.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	750.—	755.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	379.—	382.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	210.—	212.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	226.—	226.50
„ Austro-węg. 600 zł.	914.—	915.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	295.—	295.50
Czesk. banku związk. 100 zł.	132 —	132.50
Zivnostenska banka 100	128.75	129 50

L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.

	płacą	żądają
Buk. kol. lok. akc. pierwsz. 200 zł.	—.—	—.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	165.—	175.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3425.—	3430.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	291.50	292.75
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.—	200.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galicyj. I. 200 zł.	213.75	214.25
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	487.—	488 —

M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.

	płacą	żądają
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	316.—	318.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	—.—	—.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	163 35	163.85
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	739.—	741.—
Schodnicy 500 kor.	695.—	701.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	169.—	171.—

N. W e k s l e.

	płacą	żądają
Berlin za 100 marek 5 pr.	58.82	58.92
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	119.90	120.30
Paryż za 100 fran.	47.52	47.60
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	44 15	44.25
Francuzkie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47.40	47.47

O. W a l u t y.

	płacą	żądają
Dukat cesarski	5.66	5.68
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9.52	9.53
20-markówka	11.75	11.79
Rossyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	58.82	58.87
Włoskie banknoty za 100 lir.	44.20	44.30
Ruble	1.26	1.27

Licytacye.

L. cz. IV 86/96 32 (4474 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze ogłasza, iż przedsięweźmie w myśl §. 147 pat. niesp. dobrowolną publiczną sprzedaż realności w Samborze położonej wyk. hip. 120 ks. gr. Sambor m. objętej, masy spadkowej śp. Efryma Zamłyńskiego własnej w dwóch terminach dnia 19 sierpnia 1898 wyżej lub za cenę wywołania, zaś dnia 2 września 1898, także niżej ceny wywołania jednakże nie niżej jak za kwotę 2500 zł., a to każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania ustanawia się na kwotę 3000 zł., zaś złożyć się mające wadyum na kwotę 490 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w godzinach urzędowych w oddziele V. tutejszego sądu

Sambor, 25 czerwca 1898.

L. 10857 (4485 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano, dnia 30 sierpnia 1898, powyżej ceny szacunkowej i dnia 8 października 1898 nawet poniżej takowej licytacya realności wyk. hip. 165 i 87 ks gr. gm Radymno na rzecz kasy zaliczkowej w Radymnie pto 100 zł. z pn.

Cena wywołania 200 i 690 zł.

Wadyum 20 i 69 zł.

Resztę warunków i akt dotyczące do przejrzenia w ts. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych kuratorem c. k. notaryusz Janicki.

Radymno, 30 grudnia 1898.

L. cz. E 41/98 2 (4488

Na żądanie Dyrekcyi Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku odbędzie się dnia 9 września 1898, o godzinie $9^1/_2$ przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Wojniczu,

licytacya realności lwh. 24 ks. gr. gm. Charzewice objętej, Stanisława Krakowskiego własnej, wraz z przynależnościami składającemi się z domu, stodoły i zasiewów.

Warunki licytacyjne dołączone do prośby licytacyjnej, zatwierdza się, bo odpowiadają zupełnie ustawowym przepisom (§. 146 i nast. § 162 ord. egz.)

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1100 zł, przynależności zaś na 425 zł.

Najniższa cena wynosi 1016 zł. 66 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Celem strzeżenia praw wszystkich interesowanych, którym tego edyktu licytacyjnego, lub innej uchwały w tem postępowaniu później wydanej, bądź wcale nie, bądź w należytym czasie doręczyćby nie można, ustanawia się dla tych interesowanych kuratorem p. Piotra Pielę, c. k. notaryusza w Wojniczu.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.
Wojnicz, 16 czerwca 1898.

L. cz. E. 86/98 3 (4389)

Na żądanie Wydziału powiatowego w Brzesku, działającego imieniem Kasy pożyczkowej w Grabnie, zastąpionego przez pana Kazimierza Baltazińskiego sekretarza Rady powiatowej, odbędzie się dnia 9 września 1898, o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2. w Wojniczu,

licytacya połowy realności lwh. 96 ks. gr. gm. kat. Grabno objętej, Jędrzeja Liszki własnej, wraz z przynależytościami, składającemi się z połowy budynku mieszkalnego.

Warunki licytacyjne dołączone do prośby licytacyjnej, zatwierdza się bo, odpowiadają w zupełności ust. przepisom (§. 146 i nast. i § 162 ord. egz.)

Połowa nieruchomości tej, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 504 zł. 50 ct. połowa przanależności zaś na 50 zł.

Najniższa cena wynosi 369 zł. 67 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości, nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej połowie nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Celem strzeżenia praw wszystkich interesowanych, którym tego edyktu licytacyjnego, lub innej uchwały w tem postępowaniu później wydanej bądź wcale nie, bądź w należytym czasie doręczyćby nie można ustanawia się dla tych interesowanych kuratorem p. Piotra Pielę notaryusza w Wojniczu

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.
Wojnicz, 12 czerwca 1898.

L. cz. E. 68/98 4. (4542)

Na żądanie Jana Łastowieckiego i Maryi z Piranowskich Łastowieckiej w Tyśmienicy odbędzie się dnia 31 września 1898, o godz. 3 popołudniu w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. licytacya połowy realności w Tyśmienicy położonej, wyk. hip. l. 1512 objętej leżącej masy spadkowej ś. p. Dmytra Sekrety własnej.

Połowa nieruchomości tej, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 30 zł. a w.

Najniższa cena wynosi 20 zł. w. a., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.
Tyśmienica, 28 czerwca 1898.

L. cz. E. 259/98 5 (4534 1—3)

Na żądanie Amalii Rybast prywatnej w Bielsku odbędzie się dnia 9 września 1898 o godz. 10 przed południem w sądzieniżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya połowy (6/12 części) realności lk. 109 lwh 128 gm. Chocznia objętej Józefa i Agnieszki Hanusiaków, własnej wraz z przynależytościami składającemi się według protokołu opisania i ocenienia z 9 maja 1898 r. z 8 zagonów koniczyny, żyta sianego z przenicą, 8 zag. żyta, 30 zagonów owsa, 15 zagonów koniczyny, 1 krowy, 1 konia, 1 wozu, 3 bron, 1 pługa.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2198 zł 6 ct. przynależności zaś na 244 zł.

Najniższa cena wynosi 1628 zł. 4 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i. t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.
Wadowice, dnia 22 czerwca 1898.

Konkursa.

L. 37521 (4512 2—3)

KONKURS.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem rozpisuje niniejszem konkurs na trzy posady nauczycieli do nauk elementarnych ogólnie kształcących w kraj niższych szkołach rolniczych w Kobiernicach (p. Kęty), Bereźnicy (p. Stryj.) i Suchodole (p. Krosno).

Do każdej z tych posad, które na razie będą obsadzone prowizorycznie na jeden rok przywiązana jest roczna etatowa płaca w kwocie 500 zł. dodatek aktywalny 50 zł. rocznie, a po upływie każdego z pięciu po sobie następujących pięcioleci dodatki pięcioletnie po 50 zł. rocznie; nadto otrzymuje nauczyciel pomieszkanie służbowe.

Ogólne prawa i obowiązki nauczycieli kraj. szkół rolniczych określa ustanowa służby kraj. i statut emerytalny; szczegółowe zaś określenie praw i obowiązków tych nauczycieli zawarte są w statucie każdej z tych szkół i w regulaminach, tudzież szczegółowych instrukcyach przez Wydział krajowy na podstawie statutu wydawanych.

Chcący się ubiegać o te posady winni najdalej do 15 sierpnia 1898 wnieść do Wydziału kraj. ostemplowane podanie i przedłożyć:

1) Świadectwa, udowadniające kwalifikacye kandydata, mianowicie:

a) świadectwo dojrzałości z odbytych nauk w seminaryum nauczycielskiem,

b) świadectwo kwalifikacyjne do samodzielnego sprawowania urzędu nauczycielskiego w szkołach ludowych (patent na nauczyciela szkół ludowych pospolitych lub wydziałowych) z językiem wykładowym polskim,

c) świadectwo uzdolnienia do nauczania języka niemieckiego (a starający się o posadę w Bereźnicy także i języka ruskiego)

2) Metrykę urodzenia.

3) Dokładny życiorys, udokumentowany załącznikami

4) Świadectwo z pełnienia dotychczasowych obowiązków nauczycielskich względnie listę służbową.

Pierwszeństwo przy nadaniu tych posad mieć będą kandydaci, którzy wykażą się świadectwem kwalifikacyjnem do szkół wydziałowych albo też, którzy pełnili już obowiązki nauczyciela do nauk elementarnych przy niższych szkołach rolniczych.

Z Rady Wydziału krajowego.
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 15 lipca 1898.

L. 426 pr. R. s. k. (4510 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela historyi naturalnej jako przedmiotu głównego w c. k. szkole realnej w Tarnopolu.

Do tej posady przywiązana jest płaca etatowa z dodatkami w myśl ustawy z dnia 9 kwietnia 1870 (Dz. pr. p. N. 47) i z dnia 15 kwietnia 1873 (D. p. p. N. 48)

Kompetenci winni wnieść podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenty, w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do 31 lipca b. r.

Z Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej
Lwów, dnia 16 lipca 1898.

L. 191 (4492 3—3)

KONKURS.

Celem obsadzenia posady funkcyonaryusza prokuratorskiego przy c. k. sądzie powiatowym w Winnikach, z remuneracyą roczną w kwocie 150 zł, rozpisuje się konkurs do 31 lipca 1898.

Podania wniesione być mają do c. k. Prokuratoryi Państwa we Lwowie.

Z c. k Prokuratoryi Państwa
Lwów, dnia 16 lipca 1898

L. 7858. (4238 3—3)

KONKURS.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę Prowadzącego metryki izraelickie okręgu metrykalnego rozdolskiego. O posadę tę ubiegać się mogą izraelici, którzy są obywatelami państwa austryackiego i wykażą się wymaganą przepisami kwalifikacyą. Kompetenci winni wnieść do c. k. Starostwa w Żydaczowie prośbę własnoręcznie napisaną, w której mają wykazać dokumentami stopień wykształcenia i rodzaj dotychczasowego zatrudnienia Posadą Prowadzącego metryki izraelickie może być tylko temu nadaną, kto stale w Rozdole zamieszka.

Podania wolno wnosić do 16-go sierpnia b. r. włącznie, a kompetenci, którym się nie zwróci podań przed tym terminem, mają się jawić w tutejszem c. k. Starostwie, do egzaminu pisemnego i ustnego w dniu 23 go sierpnia b. r. o godzinie 9-tej rano.

Żydaczów, dnia 5. lipca 1898.
Kierownik c. k. Starostwa:
Niewiadomski.

L. 6737 (pr) (4544 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia opróżnionej w c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie posd. praktykanta konceptowego z adjutum w kwocie rocznych pięciuset (500) złr. w. a. rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 20 sierpnia 1898.

Kandydaci na tę posadę mają wnieść swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi oraz znajomości języków krajowych w przepisanej drodze służbowej, a kandydaci nie będący służbie państwowej za pośrednictwem dotyczących Starostw do Prezydyum c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 20 lipca 1898.

Upadłości.

L. cz. 4/98 (7) (4526)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze oddział V. ogłasza niniejszem, że na terminie 3 maja 1898 w sprawie konkursowej Jonasza Rudermana w Drohobyczu wierzyciele obrali dr. Maurycego Pachtmana zarządcą masy konkursowej a dr. Aleksandra Berkwerka tegoż zastępcą dalej wosklad wydziału wierzycieli p. p. Markusa Stęplera, Salomona Schneidera i Oziasza Rudermana jako członków a Izaaka Rudermana jako zastępcę członka wydziału.

Sambor, 22 czerwca 1898.

L. S. 5/98 (1) (4523 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie, Oddział V. na zasadzie §. 62 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Arona Balkena w Baranowie, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziebykolwiek się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się c. k. Radcę sądu krajowego WP. Edmunda Hartmanna, a tymczasowym zarządcą masy p. adw. dra Wolfa Rebena z substytucyą p. adw. dra Antoniego Surowieckiego w Tarnobrzegu.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 1 sierpnia 1898 o godzinie 10 rano przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym wypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 27 września 1898 w c. k. sądzie obwodowym w Rzeszowie lub u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a na terminie na dzień 20 października 1898 o godz. 10 rano w biurze c. k. komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensyę swoją zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin, do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Rzeszów, dnia 16 lipca 1898.

Kuratele.

L. cz. P. IV. 82/98 (3) (4496 3—3)

Adolf Jakubowski handlarz wiktuałów we Lwowie lat 34 liczący, uznany został umysłowo chorym a kuratorem tegoż mianowany Antoni Powroźnik.

C k. Sąd powiatowy cyw. Oddział IV.
S I Lwów dnia 26 maja 1898.

L. cz. P. 91/98 (2) (4507 2—3)

Jan Pytlik, autoryzowany geometra cywilny z Rzeszowa, za umysłowo chorego uznany i kuratorem jego dr. Rodryk Als, adwokat w Rzeszowie, ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy, oddział I.
Rzeszów, dnia 24. czerwca 1898.

L cz. IV. 394/97-98 (2) (4543) 1—3)

Hasz i Onufry Kiszkon synowie Iwana ze Śniatyna dla niedołęstwa umysłowego oddani pod kuratelę. Ich kuratorem Ołeksa Czepyha Michała ze Śniatyna.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.
Śniatyn, dnia 5 maja 1898.

L. cz. 9458/97 ! (4538 1—3)

Macieja Byka z Woli Węgierskiej uznano marnotrawcą.

Kuratorem tegoż ustanowiono Michała Kondrata tamże.

C. k. Sąd powiatowy.

Pruchnik, 6 grudnia 1897

Wyroki prasowe.

L. Pr. 60/98 2/XVI. (4518)

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa orzekł, iż treść broszury pod tytułem: „Memoryał Jana Czerwińskiego, byłego dyrektora Fürstenhofu w sprawie rozdziału ze swą żoną od stołu i łoża“, drukowanej w Krakowie w drukarni związkowej pod zarządem A. Szyjewskiego nakładem autora, zawiera znamiona występku z §§. 300, 488, 491, 492 u. k. i art. V. ust. z dnia 17 grudnia 1862 nr. 8 dz. p. p. ex 1863 w ustępie na stronicach 26, 27 i 28, począwszy od słów "Uchwała sądu" do "jak działał", i na stronicy 47 w ustępie od słów „kłamie zgodnie“ do „matce wydano“, zaś w ustępie na stronicy 52 od słów „Było to“ do „niańki nieraz się bawią“, znamiona występku z §. 516 u. k. zarządzona przez c. k. Dyrekcyę Policyi w Krakowie konfiskata tej broszury zostaje zatwierdzoną i dalsze rozszerzanie jej wzbronione

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.

Kraków, dnia 16 lipca 1898.

L. Pr. XVI. 61/98 (4519)

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratora Państwa orzekł, iż treść umieszczonego w nr. 157 peryodycznego czasopisma drukowego „Głos narodu“ z daty Kraków 12 lipca 1898 na stronie 3-ciej łam 1 i 2 pod tytułem „Stan wyjątkowy w Galicyi“ a mianowicie ustęp tegoż artykułu od słów „Raz udzieliwszy“ do „naszego miasta“ zawiera znamiona występku z §. 300 u. k., zarządzoną przez c. k. Prokuratoryę Państwa konfiskatę rzeczonego czasopisma się zatwierdza i dalsze rozszerzanie tego artykułu zostaje wzbronione.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.

Kraków, dnia 16 lipca 1898.

Zl. 154 (4279)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 26 der periodischen Druckschrift: „Dr. Blochs Oesterreichische Wochenschrift“ vom 1 Juli 1898 mit der Ueberschrift: „Standrecht und Ausnamszustand“ in Stelle 1, Seite 494 Spalte 1 und 2, von „Nein, das Militär ist deshalb wirkungslos“ bis incl. „vor derselben verschiern“ und in Stelle II., Seite 494 und 496 von „In diesem Augenblicke kam der Bezirkshauptmann“ bis incl. „diese Maßregel den Herren überlassen mußte“ das Vergehen nach §. 300 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. P. O. bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 4 Juli 1898.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 53 der periodischen Druckschrift: „Freies Deutsches Volksblatt“ vom 2 Juli 1898 enthaltenen Artikels mit der Spitzmarke: „Jetzt wird's Licht“ in der Stelle I, auf Seite 2, Spalte 3 zur Gänze das Verbrechen nach § 63 St G. begründe, und es wird nach §. 493 St P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 4 Juli 1898.

Zl. 157 (4352)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Cilli hat mit dem Erkenntnisse vom 23 Juni 1898, Pr. 8/7, die Weiterverbreitung der Nummer 45 der in Cilli erscheinenden Zeitschrift: „Deutsche Wacht“ vom 5 Juni 1898 wegen des Artikels: „Graz und Prag“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Bozen hat mit dem Erkenntnisse vom 30 Juni 1898 Pr. 18/3, die Weiterverbreitung der Nummer 143 (Abendblatt) der in Bozen erscheinenden Zeitschrift: „Bozner Zeitung“ (Südtiroler Tagblatt) vom 27 Juni 1898 wegen des Leitartikels: „In vielen Kummer“ nach §. 63 St. G. verboten

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Juli 1898, Pr. 10, die Weiterverbreitung der ersten Beilage der Nummer 49 der Zeitschrift: „Jizeran“ vom 2 Juli 1898 wegen des Artikels: „Manifestaeni sjezd rolnictva ceskeho z Pojizeri v Mlade Boleslavi“ nach § 63 St. G. verboten.

Zl. 158 (4377)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Druckwerkes (Illustrirte Postkarte) mit der Ueberschrift: „Schützengruß“ und seinem Verse, betitelt „Gut Ziel! in seiner Gänze das Vergehen nach §§ 516 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 7 Juli 1898.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Druckwerkes (Illustrirte Postkarte) mit der Ueberschrift: „Schützengruß“ und dem Texte „Da Jungfrauenadler zc.“ in seiner Gänze das Vergehen nach §. 516 St. G begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach §. 37 Pr G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 7 Juli 1898.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 186 der periodischen Druckschrift: „Ostdeutsche Rundschau“ vom 7 Juni 1898 enthaltenen Artikels mit der Ueberschrift: „Verschärfte Deutschenhetze in Ungarn“ in der Stelle 1, Seite 1, von „Die Bürger“ bis inclusive „erfüllt“; II Spalte 3 von „das sie“ bis „lohnten“; III. Seite 3, Spalte 2, Abs. Bürgermeister Zeller von „Ob die“ bis „wissen wird nicht“ das Verbrechen nach §§. 63 und 64 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. P O. bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 8 Juli 1898

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 184 hier erscheinenden periodischen Druckschrift: „Illustrirtes Wiener Extrablatt“ (Abendausgabe) vom 6 Juli 1898 wegen der Artikel mit der Ueberschrift: „Von unserer Kaiserin“ in den Stellen a von „Das sind nun alles“ bis „schwer unterwirft“ und b. von „Auch Schloß Lainz“ bis „Meiereien der Kaiserin heraus“ das Verbrechen nach 64 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. P. O. bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 8 Juli 1898.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in des Nr. 152 der periodischen Druckschrift: „Neuigkeits-Weltblatt“ vom 7 Juli 1898 enthaltenen Artikels, mit der Ueberschrift: „Die Krankheit der Kaiserin“ von „aber“ bis „Hungercur war“ (Seite 4) das Verbrechen nach § 64 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. P. O. bestätigt und nach §. 37 Pr G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt

Wien, am 8 Juli 1898.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Juni 1898, Pr. 26, die Weiterverbreitung der Nummer 51 der in Budweis erscheinenden Zeitschrift: „Jihoceske Listy“ vom 25 Juni 1898 wegen des Artikels: „Kdyby Rakouska nebylo“ nach §. 65 lit. a St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. 6015 (4312 2—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Walęga z Zagorzan, że celem doręczenia rezolucyi z 31 lipca 1896 l. 1465 w sprawie Jana Ciulisia i sp o 100 złr. Jezef Szpyrka z Zagorzan kuratorem dla niego ustanowiony został.

Biecz, 31 grudnia 1897.

L. Praes. 1151 (4434 3—3)

Jego Ekscelencya Prezydent wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował dla trzeciej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych która rozpocznie się w tut. sądzie obwodowym dnia 29 sierpnia 1898 o godz. 8 przedpołudniem przewodniczącym sądu przysięgłych c. k. radcę Dworu i Prezydenta sądu obwodowego Ambrożego Janowskiego, zaś zastępcami przewodniczącego Radców sądu krajowego: Ludwika Słotwińskiego Jana Jakubowskiego Karola Hanika, Leona Roszkiewicza Juliusza Giżowskiego i dr. Eugeniusza Zwisłockiego.

Sambor, 10 lipca 1898.

L. Prez. 1449 18/98 (4472 3—3)

Jego Ekscelencya Pan Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego zamianował dla trzeciej zwyczajnej, dnia 29 sierpnia 1898 o godzinie 9 przedpoł rozpocząć się mającej kadencyi posiedzeń sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Sanoku, Prezydenta tegoż sądu przewodniczącym, a zastępcami jego radców sądu krajowego Jana Staruszkiewicza Antoniego Bośniackiego, Filemona Wichańskiego i Karola Kopietza.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego

Sanok, dnia 10 lipca 1898.

L. cz. IX 82/89 13 II (4467 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie przekazania propinacyjnego kapitału dla dóbr Kamionki wielkie z Dobrowódką wymierzonego dla nieznanych z miejsca pobytu wierzycieli Abrahama Beili i Sury Salesów, kuratorem dr. Tadeusza Kraśnickiego, adw w Kołomyi.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych wierzycieli w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy Oddział II.

Kołomyja, 2 lipca 1898.

L. Prez. 1902 19,98 (4505 2—3)

Jego Ekscelencya pan prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego. mianował na mocy §. 301 p. k. dla trzeciej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych w roku 1898 przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu, prezydenta tegoż sądu przewodniczącym a wiceprezydenta Mieczysława Lachowea i radców Antoniego Reinwartha, Karola Zollnera, Alojzego Dobrzańskiego, Apolinarego Ebenbergera i Stanisława Miłaszewskiego zastępcami przewodniczącego sądów przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się dnia 29 sierpnia 1898 o godz. 8 przedpoł.

Prezydyum c. k. sadu obwodowego

Tarnopol, dnia 17 lipca 1898.

L. Prez 1034 18/98 (4504 2—3)

Jego Ekscelencya c. k. Prezydent wyższego sądu krajowego we Lwowie w myśl §. 301 pk. zamianował na trzecią zwyczajną z d 30 sierpnia 1898 rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Brzeżanach przewodniczącego Trybunału sądu przysięgłych Radcę Dworu i Prezydenta sądu obwodowego Wiktora Ramskiego, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. Wiceprezydenta Józefa Heldenburga i c. k. Radców sądu krajowego Macieja Kaszewkę, Jana Jaworskiego, Tytusa Siengalewicza i Józefa Swaryczewskiego.

Prezydyum c. k sądu obwodowego

Brzeżany, 14 lipca 1898.

L cz. Cw 960/98 (1) (4265 2—3)

Przeciw ks. Władysławowi Lechowskiemu którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Oliriera hr. Ressegnier pozew o 1000 złr.

Na podstawie pozwu z 26 czerwca 1898 Cw. 960/98 (1) nakazuje się ks. Władysławowi Lechowskiemu zapłacenie zaskarżonej kwoty 1000 złr i kosztów 6 złr. 25 ct.

Celem strzeżenia praw ks. Władysława Lechowskiego ustanawia się Pana adw. dr. Pilińskiego w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy. Oddział II.

Rzeszów, dnia 26 czerwca 1898.

T. 30|98 1 (4277 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie na prośbę Wincentego Czesława 2im. Nowosielskiego w dniu 21 maja 1898, l. T. 30/98 1 wniesioną, w drażając w myśl artykułu 73 ust. weks. postępowanie amortyzacyjne wzywa posiadacz a rzekomo zaginionych weksli a mianowicie:

a) weksla z daty Sambor 4 czerwca 1895 na 50 zł. opiewającego, przez pp. Jana Nowosielskiego syna Mikołaja i tegoż małż. Ludmiłę Nowosielską, akceptowanego w 6 miesięcy od daty wystawienia na zlecenie ś. p. Bazylego Nowosielskiego we Lwowie płatnego.

b) z daty 4 czerwca 1895 na 106 zł. opiewającego przez pp. Jana Nowosielskiego syna Mikołaja i tegoż małżonkę Ludmiłę Nowosielską akceptowanego, w 6 miesięcy od daty wystawienia na zlecenie ś. p. Bazylego Nowosielskiego we Lwowie płatnego,

c) z daty Sambor 4 czerwca 1895 na 53 zł. opiewającego przez pp. Jana Nowosielskiego syna Mikołaja i tegoż małżonkę Ludmiłę Nowosielską akceptowanego w 6 miesięcy od daty wystawienia na zlecenie ś. p. Bazylego Nowosielskiego we Lwowie płatnego,

d) z daty Sambor 4 czerwca 1805 na 150 zł. a. w. opiewającego przez pp. Jana Nowosielskiego syna Mikołaja i tegoż małżonkę Ludmiłę Nowosielską akceptowanego w 6 miesięcy od daty wystawienia na zlecenie ś. p. Bazylego Nowosielskiego we Lwowie płatnego,

e) od daty Sambor 4 czerwca 1895 na 106 zł aw. opiewającego przez pp. Jana Nowosielskiego syna Mikołaja i tegoż małżonkę Ludmiłę Nowosielską, akceptowanego w 6 miesięcy od daty wystawienia na zlecenie ś. p. Bazylego Nowosielskiego we Lwowie płatnego,

f) z daty Sambor 4 czerwca 1895 na 100 zł. aw opiewającego przez p. Józefa Bilińskiego Miliczowicza szwagra Jana Nowosielskiego akceptowanego w 6 miesięcy od daty wystawienia na zlecenie ś. p. Bazylego Nowosielskiego w Lwowie płatnego, ażeby w przeciągu 45 dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej części Gazety lwowskiej, weksle te Sądowi tutejszemu tem pewniej przedłożył względnie swe prawa do nich wykazał, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu weksle te na ponowne żądanie proszącego za umorzone zostaną uznane.

Lwów, 23 maja 1898.

L. Prez. 1898 18/98 (4527)

Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował na 3 zwyczajną z dniem 1 września 1898 rozpocząć się mającą kadencyę, sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych Radcę Dworu i prezydenta sądu obwodowego Stanisława Dolińskiego, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. Wiceprezydenta sądu obwodowego dr. Władysława Zaklikę tudzież Radców sądu krajowego przy tymże sądzie Józefa Kieckiego, Zdzisława Katyńskiego i dr. Karola Windakiewicza.

Tarnów, 17 lipca 1898.

L. cz. Firm. 42/III (4239)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla spółek handlowych przy firmie: Płaszowska parowa fabryka dachówek i cegieł Ameisen, Geisler i Grünberg, że 1) jawni spólnicy firmy Teresa Geisler i Jakób Grünberg, ze spółki tej wystąpili i całe swe udziały w spółce na Jakóba G islera przenieśli, 2) Teresa Geisler i Jakób Grünberg w Podgórzu utracili prawo zastępowania spółki i podpisywania firmy łącznie z Maurycym Ameisenem, lub Rozalią vel Różą Ameisenową i 3) wykreśla się nazwisko „Grünberg“ z firmy powyższej.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział III.

Kraków, dnia 15. kwietnia 1898.

L. cz. Cw 993/98 (8) (4165)

P. Salomonowi Safierowi, ostatnimi czasy w Tarnowie zamieszkałemu, w sprawie toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Tarnowie Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Tarnowie przeciw niemu o zapłacenie kwoty 102 złr. zpn. ma być doręczoną uchwała z dnia 21. czerwca 1898 liczba czynności 993/98 (8), którą dozwolono egzekucyi mobilarnej przeciw Salomonowi Safierowi.

Ponieważ niewiadomo gdzie Salomon Safier przebywa, ustanawia się, w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana adw. dr. Baumfelda w Tarnowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Salomona Safiera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy Oddział II.

Tarnów, dnia 21. czerwca 1898.

L. 18165/IV

Obwieszczenie.

W c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie zalegają w następującym wykazie poszczególnione, ani przez adresatów, ani też przez nadawców niepodjęte przekazy pocztowe z r. 1896. Kwoty te można odebrać najdalej do trzech miesięcy od dnia niniejszego ogłoszenia licząc, w przeciwnym bowiem razie przypadną na rzecz Skarbu państwa.

Wykaz przekazów pocztowych.

L. porząd.	Liczba	Data	Miejsce	Adresat	Miejsce przeznaczenia	Kwota zł.	Kwota ct.
	nadania						
1	773	5 grudzień 1895	Drohobycz	Paczyniak	Krościenko obok Chyrowa	1	—
2	918	5 wrzesień „	Lwów	Korenny	Brzozdowce	1	60
3	569	6 grudzień „	Kraków	Turkiewicz	Monasterzyska	—	20
4	25	10 wrzesień „	Bochnia	Fijas	Jazowsko	1	—
5	48	listopad 1895	Ustrzyki	Rosochate	Lutowiska	10	—
6	254	5 grudzień 1895	Dukla	Urząd gminny	Dukla	1	54
7	2	1 grudzień 1895	Śnietnica	dr. Broder	Grybów	1	12
8	129	12 styczeń 1896	Skawina	Datner Mojżesz	Wielkie Drogi	—	45
9	422	7 grudzień 1895	Drohobycz	Inspekcya kopalń	Borysław	—	03
10	683	15 marzec 1894	Mor. Ostrawa	Głąb Wacław	Szczurowa	3	—
11	268	powziątek 13 luty 1896	Dukla	Apteka Karpińskiego	Rzeszów	1	22
12	2432	19 kwiecień 1895	Lwów	Kolmünster	Lwów	1	—
13	147		Trembowla	Szercer	Trembowla	—	10
14	463		Kopeczyńce	Beschard	Trembowla	1	—
15	568	17 luty 1896	Saros Patak	Eisner	Chrzanów	29	—
16	870	luty 1896	Borysław	Mieczko Ignacy	Peczeniżyn	—	25
17	12	3 sierpień 1894	Hliboka	Koralnik	Lwów	1	50
18	1021	12 marzec 1896	Lwów	Oloch Wiktorya	Mościska	1	—
19	975	22 kwiecień 1896	Buczacz	Rosenmann	Horodenka	2	50
20	1169	16 luty 1896	Tarnów miasto	Dudziński	Bochnia	—	02
21	58	powziątek 21 marzec 1896	Truskawiec	Zarząd gosp. mleczarni	Krościenko obok Chyrowa	4	80
22	9	26 lipiec 1894	Tartarów	Schwarz	Budapeszt	10	—
23	917	25 listopad 1894	Wiedeń 104	Barth	Trembowla	3	—
24	180	7 lipiec 1894	M. Witkowice	Urząd paraf.	Zator	1	50
25	2971	22 marzec 1896	Lwów	Gerlaczyński	Lwów	1	—
26	1022	27 marzec 1896	Lwów	Chaskel i spółka	Lwów	5	—
27	1208	21 marzec 1896	Lwów	Niżankowski	Lwów	—	50
28	137	?	Limanowa	Glanz	Sieniawa obok Jarosławia	1	—
29	166	?	Wiśnicz	Flaster	Sieniawa obok Jarosławia	—	50
30	47	?	Latacz	Melner	Trembowla	1	—
31	201	8 kwiecień 1895	Komarno	Langner	Stratyn	—	50
32	254	maj 1895	Łysiec	Zwiebel	Ottynia	10	—
33	200	lipiec 1895	Niemirów	Tytla Iwan	Gródek obok Lwowa	1	—
34	752	6 kwiecień 1895	Rzeszów	Koklak	Piwniczna	4	—
35	7	26 sierpień 1894	Tyczyn	Tenzer	Arad	1	80
36	16	6 sierpień 1894	Uście biskupie	Schwob	Wiedeń 34	5	31
37	666	lipiec 1895	Tarnobrzeg	Wolski	Głogów	1	—
38	393	31 lipiec 1895	Podzamcze	Romaszkan	Horodenka	2	58
39	33	kwiecień 1896	Bybło	Hamer Selig	Bursztyn	—	50
40	64	4 maj 1896	Biecz	Alexandrowicz	Jasło	—	20
41	6	lipiec 1895	Drohowyże	Pilewski	Winniki	2	95
42	17	7 maj 1896	Liban	Mastalka	Łańcut	4	—
43	39	paźdz. 1895	Podbuż	Lewandowski	Schodnica	3	15
44	948	27 lipiec 1895	Kraków dworzec	I. pułk artyleryi	Jaworzno	1	26
45	16	7 sierpień 1895	Niebylec	Ziembiński	Niebylec	2	—
46	80	23 maj 1896	Równe obok Dukli	Stillman	Miejsce piastowe	5	60
47	1005	sierpień 1895	Lwów	Schein Mojżesz	Zielonki	2	—
48	35	maj 1896	Rosulna	Niemczewski	Delatyn	2	—
49	38	grudzień 1895	Łuczyce	Markowska	Pruchnik	2	—
50	539	14 wrzesień 1894	Bielitz (Bielsko)	Schubert	Niepołomice	2	—
51	1173	listopad 1895	Stanisławów	Kochen	Przemyśl	1	—
52	74	?	Ciężkowice	Alster Aron	Żmigród	—	48

L. porząd.	Liczba	Data	Miejsce	Adresat	Miejsce przeznaczenia	Kwota zł.	Kwota ct.
	nadania						
53	398	26 wrzesień 1895	Rozwadów	Tow. kredyt.	Tarnobrzeg	—	20
54	473	17 czerwiec 1896	Kgl. Weinberge	Józef Huppert	Andrychów	3	—
55	909	26 wrzesień 1894	Pilsen	Vanek	Trembowla	2	—
56	80	25 paźdz. 1894	Friedberg	Stein	Trembowla	2	—
57	2002	powziątek 5 czerwiec 1896	Hamburg	Pikul	Kraków	2	50
58	12[illegible]3	powziątek 17 sierpień 1896	Lwów	Widhahn	Lwów	4	50
59	18	12 paźdz. 1894	Radłów	?	?	—	10
60	5	1 styczeń 1895	Białobożnica	Zakład ubezp. robotników	Lwów	—	56
61	6	1 styczeń 1895	Białobożnica	Zakład ubezp. robotników	Lwów	—	21
62	840	21 styczeń 1895	Bochnia	Urząd podat.	Brzesko	1	—
63	10	2 styczeń 1895	Chlebowice	Pomaranz	Żydaczów	10	—
64	68	10 styczeń 1895	Dembica dworzec	Weinar	Mielec	—	05
65	11	3 styczeń 1895	Felsztyn	Magistrat	Sambor	—	88
66	63	17 styczeń 1895	Grębów	Sagan	Wielopole skrzyńskie	1	—
67	863	28 styczeń 1895	Kraków dworzec	Barglow	Sułkowice	1	—
68	3643	29 styczeń 1895	Lwów I	Bujnowski	Pilzno	1	—
69	1337	18 styczeń 1895	Lwów IV	Pułk piechoty Nr. 95	Stanisławów	1	—
70	168	5 styczeń 1895	Lisko	Chaszczyński	Baligród	3	60
71	9	1 styczeń 1895	Mielnica	Menczel	Skała	1	—
72	348	30 styczeń 1895	Potok złoty	Rybak	Stanisławów	1	—
73	2551	31 styczeń 1895	Przemyśl	Fedorowiczowa	Trembowla	12	—
74	130	3 styczeń 1895	Rohatyn	Pobór konsum.	Rohatyn	—	95
75	40	3 styczeń 1895	Sędziszów	Dziennik	Lwów	1	20
76	11	2 styczeń 1895	Skoryki	Kościuk	Złoczów	2	—
77	70	2 styczeń 1895	Uhnów	Zukiewicz	Lwów	13	10
78	217	13 styczeń 1895	Ustrzyki dolne	Scholz	Przemyśl	4	50
79	297	4 styczeń 1895	Złoczów	Zw. gminy	Pomorzany	2	50
80	297	16 styczeń 1895	Żurawno	?	Lwów	3	60
81	47	4 luty 1895	Baligród	Klepacz	Bukowsko	1	—
82	51	1 luty 1895	Bohorodczany	Lustig	Łysiec	1	—
83	23	8 luty 1895	Brodki	Starostwo	Lwów	2	—
84	1	1 luty 1895	Czermin	Stefanowicz	Żołynia	1	50
85	34	28 luty 1895	Dobrowlany	Döller	Kołomyja	2	58
86	67	24 luty 1895	Grębów	Sarma	Łańcut	3	—
87	176	18 luty 1895	Gwoździec	Platzker	Tłuste	1	61
88	1203	16 luty 1895	Jarosław	Jungi	Bobrówka	—	12
89	3[illegible]33	27 luty 1895	Lwów miasto	Waygart	Żółkiew	5	—
90	302	19 luty 1895	Lubaczów	Nadzór straży	Majdan	—	50
91	327	24 luty 1895	Mikulińce	Rissmark	Brody	—	10
92	368	26 luty 1895	Mikulińce	Śmigus	Lwów	2	40
93	96	5 luty 1895	Sokołów obok Rzeszowa	Gnatowski	Lwów	5	—
94	5	4 luty 1895	Synowódzko	Proboszcz	Jaryczów	1	50
95	1710	27 luty 1895	Tarnów	Schlacht	Krynica	7	—
96	430	20 luty 1895	Tłumacz	Dzułyński	Brzeżany		33
97	233	27 luty 1895	Wojnicz	Kornblüh	Gawłuszowice	15	—
98	382	11 luty 1895	Żółkiew	Weiser	Nawarya	1	—
99	165	23 luty 1895	Żołynia	Rappaport	Lwów	1	15
100	1250	17 marzec 1896	Kołomyja	Melnyczuk	Delatyn	2	45
101	190	24 marzec 1895	Bobowa	Hollender	Gorlice	25	—
102	551	21 marzec 1895	Bolechów	Diamant	Klimiec	2	—
103	28	11 marzec 1895	Chlebowice	Spielvogel	Winniki	2	50
104	50	27 marzec 1895	Dębowiec	Zapalski	Brzostek	12	—

L. porząd.	Liczba	Data	Miejsce	Adresat	Miejsce przeznaczenia	Kwota	
		nadania				złr.	ct.
105	181	25 marzec 1895	Dobczyce	Ende X	Tarnobrzeg	1	—
106	13	16 marzec „	Dwory dworzec	Szkolnictwo ludowe	Nowy Sącz	—	50
107	24	31 marzec „	Kniaże	West	Brody	—	95
108	25	31 marzec „	Kniaże	Przegląd	Lwów	1	10
109	13	14 marzec „	Korzenna	Notaryusz	Limanowa	—	20
110	95	9 marzec „	Krzeszowice	Poleśna	Oświęcim	3	04
111	717	20 marzec „	Lwów 1	Gelber	Wiśniowczyk	—	14
112	162	10 marzec „	Leżajsk	Strelko	Nowy Sącz	5	—
113	206	22 marzec „	Maków	Groblewski	Ropa	3	30
114	335	28 marzec „	Potok złoty	Fabr. drożdży	Tłuste	1	—
115	2	1 marzec „	Starasól	Menkisch	Lwów	1	—
116	1244	17 marzec „	Tarnów	Weimann	Kraków	1	50
117	626	29 marzec „	Trembowla	Theiner	Tarnopol	1	—
118	257	17 marzec „	Żurawno	Schlosser	Stanisławów	1	50
119	28	20 kwiecień „	Barszczowice	Kłymanek	Gródek	1	—
120	171	25 kwiecień „	Chołojów	Orłowski	Tłuste	1	26
121	178	30 kwiecień „	Gołogóry	Hamagid	Kraków	1	25
122	551	30 kwiecień „	Grzymałów	Kaczer	Lwów	1	50
123	24	8 kwiecień „	Klęczany	Kucia	Kraków	1	—
124	481	9 kwiecień „	Krosno	Obszar dworski	Korczyna	1	56
125	308	14 kwiecień „	Lwów	Folwark	Miejsce	5	06
126	729	10 kwiecień „	Lwów II	gr. kat. probostwo	Jaryczów	1	50
127	135	29 kwiecień „	Milatyn nowy	Rechen	Lwów	1	—
128	51	26 kwiecień „	Niebylec	Diamand	Lutcza	10	—
129	206	11 kwiecień „	Przemyśl	Madejski	Niewistka	3	30
130	569	17 kwiecień „	Rohatyn	Dyrek. skarbu	Brzeżany	2	—
131	145	4 kwiecień „	Sądowa Wisznia	Cioroch	Przemyśl	1	—
132	1512	29 kwiecień „	Sambor	Götz	Okocim	6	21
133	207	24 kwiecień „	Tartaków	Hamagid	Kraków	3	—
134	46	20 kwiecień „	Tęgoborze	Orzeł	Ujanowice	6	—
135	289	8 kwiecień „	Trembowla	Szlosser	Lwów	1	—
136	339	9 kwiecień „	Załośce	Blachowski	Kozłów	—	61
137	87	powziątek 3 wrzesień 1896	Nowy Sącz dworzec	Stier Gustaw	Lwów	—	26
138	399	3 wrzesień 1896	Lwów filia IV	Kurowska Aniela	Przemyśl	3	—
139	91	14 wrzesień 1896	„ „ VII	Kostiniuk Jenzi	Śniatyn	—	95
140	244	2 paźdz. 1896	„ „ IV	Aniela Kurowska	Przemyśl	3	—
141	264	powziątek 7 paźdz. 1896	Zaleszczyki	Polowa Marya	Lwów	—	46
142	134	5 maj 1895	Bełz	Hamagid	Kraków	1	80
143	152	9 maj 1895	Bohorodczany	Hamagid	Kraków	1	50
144	1139	31 maj 1895	Brzeżany	Luciów	Tarnopol	1	—
145	865	26 maj 1895	Buczacz	Schor	Tarnopol	5	—
146	80	3 maj 1895	Dobromil	Pieniążek	Gródek koło Lwowa	8	57
147	24	24 maj 1895	Gaje wyżne	Tura	Śniatyn	—	23
148	58	31 maj 1895	Jazowsko	Rada szkolna	Łącko	2	75
149	120	8 maj 1895	Jezierzany koło Czortkowa	Hamagid	Kraków	2	—
150	182	15 maj 1895	Kańczuga	Sebel	Sokołów koło Rzeszowa	1	—
151	89	23 maj 1895	Łańcut? Łubanów	Herliczka	Wieliczka	1	—
152	764	13 maj 1895	Lwów filia II	Sąd powiatowy	Stanisławów	—	36
153	12	1 maj 1895	Muszyna	Dzięciołowski	Nowy Sącz	2	—
154	16	1 maj 1895	Nisko	Zarząd kółka	Bojanów	2	50
155	25	6 maj 1895	Pistyń	Kurjer	Lwów	1	—
156	202	24 maj 1895	Szczurowice	Mikolasch	„	1	55
157	205	24 maj 1895	Szczurowice	Malewski	„	8	05
158	384	18 maj 1895	Tarnobrzeg	Raba	Korczyna	5	96
159	202	8 maj 1895	Trembowla	Hamagid	Kraków	1	80
160	6	2 maj 1895	Tuchla	Przegląd	Lwów	1	10

L. porząd.	Liczba	Data	Miejsce	Adresat	Miejsce przeznaczenia	Kw[ota]	
		nadania				złr.	
161	220	18 maj 1895	Ulanów	Szwiager	Husiatyn	1	
162	424	16 czerwiec 1895	Biała	Ray	Wilamowice	3	
163	2?6	28 czerwiec „	Bukaczowce	Urząd podatkowy	Rohatyn	—	
164	209	16 czerwiec „	Chorostków	Braun	Kopeczyńce	1	
165	228	14 czerwiec „	Dukla	Golaniewski	Miejsce	2	
166	528	6 czerwiec „	Kołomyja	Jägermann	Kossów	—	
167	159	30 czerwiec „	Krasne dworz.	Łysakowski	Zwierzyniec	2	
168	2258	19 czerwiec „	Lwów	Ungerfeld	Staresioło	—	
169	424	16 czerwiec „	Nadwórna	Klusitz	Pasieczna	1	
170	208	17 czerwiec „	Perehińsko	Deputat	Przemyśl	1	
171	79	1 czerwiec „	Przemyśl	Mandelberg	Jarosław	10	
172	159	5 czerwiec „	Rawa ruska	Goldberg	Rawa ruska	3	
173	158	17 czerwiec „	Rudnik	Kirszbaum	Radomyśl nad Sanem	4	
174	74	27 czerwiec „	Rzepiennik strz.	Rymar	Miejsce	10	
175	325	6 czerwiec „	Sanok	Stacya ogierów	Gdów	—	
176	146	9 czerwiec „	Sieniawa koło Jarosławia	Steringlanz	Krynica	1	
177	201	29 czerwiec „	Szczurowa	Niedziela	Lwów	1	
178	588	27 czerwiec „	Tłumacz	Kantor	Ottynia	1	
179	440	25 czerwiec „	Turka koło Chyrowa	Ilnicki	Żurawica	1	
180	279	18 czerwiec „	Uhnów	Zielecki	Uhnów	18	
181	25	15 czerwiec „	Zaryte	Bohdan	Gorlice	2	
182	38	powziątek 5 sierpień 1895	Essen Ruhr	Baumring	Wiśnicz wzgl. Szczepanów	3	
183	6	powziątek 4 listopad 1896	Chorkówka	Barański Alfred	Jasło	1	
184	353	powziątek 28 paźdz. 1896	Kołomyja	Stankiewicz	Lwów	2	
185	10	2 listopad 1896	Brody	Heilpern	Lwów	16	
186	1198	10 listopad 1896	Stanisławów	Supak Tomasz	Lwów	1	
187	699	23 lipiec 1895	Rawa ruska	Oleksińska Marya	Kraków	3	
188	240	13 listopad 1895	Dąbrowa	Zakład zastaw.	Tarnów	1	
189	437	6 listopad 1895	Cieszanów	Semko Bilber	Krystynopol	5	
190	83	16 paźdz. 1895	Toki	Ratuszny	Lwów	—	
191	193	8 paźdz. 1895	Lwów	Paschkes	Wiedeń	1	
192	224	powziątek 14 paźdz. 1895	Staremiasto	Weissmann	Lwów	11	
193	947	16 paźdz. 1895	Lwów	Szabo Marcela	Wiśniowczyk	23	
194	374	4 listopad 1895	Lwów	Garfunkel	Lwów	—	
195	16	1 styczeń 1896	Brzeżany	Appel	Podhajce	5	
196	870	17 marzec 1894	Kraków	Naczelnik gminy	Nieder-Bludowitz	1	
197	34	10 kwiecień 1894	Rajcza	Peterleng	Innsbruck	2	
198	484	3 grudzień 1895	Stanisławów	Kowalczuk	Kołomyja	1	
199	97	30 grudzień 1895	Trzebinia	Michalik	Chrzanów	1	
200		Umrechnungs-Mängel	Galatz	Usterki rachunkowe	Śniatyn	—	
201	191	19 maj 1894	Buczacz	Goldfeld	Tyśmienica	2	
202	535	14 maj 1894	Delatyn	Fuchs	Jabłonów	1	
203	611	20 maj 1894	Nadwórna	Lobenstein	Worochta	4	
204	75	16 maj 1894	Narajów	Neumann	Przemyślany	5	
205	71	30 maj 1894	Skoryki	Popyk	Brzeżany	1	
206	1276	22 maj 1894	Tarnów	Nasol	Kraków	1	
207	18?	10 maj 1894	Ustrzyki dolne	Blatwik	Rajtarowice	6	
208	18	17 czerwiec 1894	Chlebowice	Kamiński	Kraków	5	
209	80	17 czerwiec 1894	Cisna	Urząd podat.	Lisko	3	
210	27	26 paźdz. 1894	Dębniki	Exped. pism	Kraków	—	
211	217	5 czerwiec 1894	Dolina	Kohn	Sambor	2	
212	123	7 czerwiec 1894	Kozowa	Apteka Rukera	Lwów	3	
213	435	4 czerwiec 1894	Kraków	Zwierzchność gminna	Limanowa	—	
214	2810	17 czerwiec 1894	Lwów	Skolimowski	Uhnów	8	
215	272	z r. 1894	Mosty wielkie	Adamowski	Lwów	1	
216	40	28 czerwiec 1894	Niewistka	Urząd podatkowy	Rzeszów	2	

L. porząd.	Liczba	Data	Miejsce	Adresat	Miejsce przeznaczenia	Kwota zł.	Kwota ct.
	nadania						
217	82	10 czerwiec 1894	Niżniów	Jakubowicz	Wełdzirz	10	—
218	18	22 czerwiec „	Mszana dolna	Wojciaczek	Kraków	1	—
219	415	27 czerwiec „	Rożniatów	Dubeński	Stanisławów	1	38
220	156	1 czerwiec „	Sanok	Piróg	Dukla	2	—
221	165	13 czerwiec „	Sołotwina	Dankiewicz	Stanisławów	1	20
222	32	2 czerwiec „	Stanisławów	Weinhaus	Jezupol	1	20
223	331	29 czerwiec „	Zator	Sass	Kalwarya	19	—
224	48	14 czerwiec „	Borki wielkie	Semon	Lwów	6	—
225	249	30 czerwiec „	Brzostek	Łukawiec	Kraków	1	—
226	1084	30 czerwiec „	Gorlice	Borejko	Moderówka	1	—
227	159	27 czerwiec „	Krasne	Jedynakiewicz	Lwów	—	30
228	1546	9 czerwiec „	Lwów	Puchalski	Mosty wielkie	4	95
229	385	28 czerwiec „	Mikuliczyn	Slichta	Izdebnik	10	—
230	55	16 czerwiec „	Moderówka	Szeliński	Korczyna	—	42
231	310	18 czerwiec „	Mosty wielkie	Witlin	Lwów	1	—
232	330	21 czerwiec „	„ „	Lesko	„	1	—
233	77	8 czerwiec „	Muszyna	Bodek	„	1	30
234	32	15 czerwiec „	Niewistka	Bierfass	Przemyśl	—	55
235	12	1 czerwiec „	Obertyn	Kaliczyński	Horodenka	6	07
236	421	29 czerwiec „	Ottynia	Wojciechowski	Stanisławów	—	70
237	1848	15 czerwiec „	Przemyśl	Wagner	Tęgoborze	1	91
238	117	15 czerwiec „	Radłów	Kasa loteryjna	Lwów	14	—
239	559	8 czerwiec „	Sambor	Cybulski	Drohobycz	2	—
240	47	28 czerwiec „	Sierosławice	Wandan	Kraków	1	—
241	93	9 czerwiec „	Stanisławów	Bakan	Lwów	—	10
242	60	8 czerwiec „	Starasól	Bojarski	Przemyśl	3	—
243	255	22 czerwiec „	Ulanów	Kunik	Jarosław	1	—
244	81	22 czerwiec „	Zawałów	Straż skarbowa	Drohobycz	1	20
245	15	1 czerwiec „	Zbaraż	Urząd podatkowy	Podwołoczyska	—	29
246	65	7 sierpień „	Baligród	Tebo	Lwów	13	81
247	521	13 sierpień „	Brzeżany	Wydział krajowy	„	—	07½
248	43	26 sierpień „	Chrewt	Urząd podatkowy	Lisko	5	50
249	51	18 sierpień „	Dupliska	Zakrzewski	Stanisławów	3	—
250	62	19 sierpień „	Hussaków	Fuss	Spas	7	—
251	9	1 sierpień „	Jabłonica	Heiss	Stanisławów	5	—
252	57	26 sierpień „	Jodłowa	Gewirz	Dembica	6	—
253	46	13 sierpień „	Kasperowce	Księgarnia polska	Lwów	—	60
254	114	8 sierpień „	Kozowa	Pipichowski	„	2	—
255	2719	27 sierpień „	Lwów	Rafałowski	Bursztyn	5	—
256	610	9 sierpień „	„ filia II	Fobek	Biała	2	—
257	646	16 sierpień „	„ filia III	Wrońska	Baligród	—	50
258	793	10 sierpień „	„ filia IV	Gniewosz	Besko	32	—
259	1748	29 sierpień „	„ „ „	Brendel	Bursztyn	1	—
260	92	9 sierpień „	Muszyna	Frauenstein	Nowy Sącz	1	47
261	590	27 sierpień „	Podhajce	Löwenstein	Kraków	7	86
262	220	20 sierpień „	Potok złoty	Bonner	Chodorów	1	—
263	16	6 sierpień „	Raniżów	Rothblum	Nisko	—	63
264	733	14 sierpień „	Neu Sandec	Müller	Stryj	—	80
265	698	21 sierpień „	Sanok	M-hl	Oświęcim	2	08
266	274	20 sierpień „	Sędziszów	Szypuła	Majdan	1	50
267	345	24 sierpień „	„	Zuker	Baranów	51	82
268	2544	28 sierpień „	Stanisławów	Urząd paroch.	Ławrów	1	60
269	83	1 sierpień „	Tarnopol	Schwager	Kudryńce	—	01
270	112	8 sierpień „	Ulanów	Goldhammer	Tarnów	3	—
271	58	20 sierpień „	Zawoja	Bartunek	Kraków	3	—
272	18	1 sierpień „	Żurawno	Machnowski	Żurawno	60	5
273	31	3 wrzesień 1894	Baligród	Redakcya dziennika	Kraków	—	74
274	478	10 wrzesień „	Brody	Feszczuk	Złoczów	1	—
275	216	25 wrzesień „	Brzostek	Rafinerya	Łańcut	3	03
276	203	25 wrzesień „	Buczacz	Ekonom. narod.	Kraków	1	75
277	15	1 wrzesień „	Cieszanów	Urząd paraf.	Lubaczów	5	82
278	190	14 wrzesień „	Grybów	Leganowicz	Stanisławów	12	—
279	258	30 wrzesień „	Janów koło Trembowli	Platzker	Tłuste	1	75
280	540	12 wrzesień „	Jasło	Statter	Nowytarg	3	60
281	45	10 wrzesień „	Jezupol	Piskorz	Stanisławów	13	60
282	346	14 wrzesień „	Krynica	Coc	Nowy Sącz	—	51
283	17	25 wrzesień „	Niwiska	Pleban	Łańcut	2	—
284	54	4 wrzesień „	Oświęcim	Głos narodu	Kraków	1	—
285	55	18 wrzesień „	Pistyń	Löwenkopf	Lwów	—	20
286	21	11 wrzesień „	Rodatycze	Chrząstowski	„	—	86
287	25	10 wrzesień „	Ropa	Nowy dziennik	Kraków	1	50
288	12	3 wrzesień „	Turka koło Kołomyi	Semczyk	Jabłonów	5	—
289	179	25 wrzesień „	Tyczyn	Cyran	Żołynia	2	—
290	54	25 paźdz. „	Bortniki	Gmina	Bukaczowce	—	25
291	81	8 paźdz „	Budzanów	?	?	1	—
292	71	2 paźdz. „	Gródek koło Lwowa	Gronner	Kraków	3	96
293	611	25 wrzesień „	Horodenka	Bałłaban	Lwów	2	—
294	19	5 wrzesień „	Koćmyrzów	Sablik	Bóbrka	—	07
295	88	24 wrzesień „	Koropiec	Starostwo	Buczacz	1	—
296	2315	16 wrzesień „	Lwów	Bas	Ulanów	—	01
297	1187	15 wrzesień „	„	Gniewosz	Zarszyn	30	—
298	40	3 wrzesień „	Muszyna	Kurjer	Lwów	1	10
299	47	4 wrzesień „	„	Offner	Tarnów	49	90
300	15	3 wrzesień „	Nawarya	Gutmann	Lwów	16	59
301	26	6 wrzesień „	„	Zeitel	Sassów	2	36
302	982	30 wrzesień „	Podwołoczyska	Krupa	Złoczów	1	50
303	155	14 wrzesień „	Potok złoty	Maryan	Buczacz	2	—
304	134	5 wrzesień „	Przemyślany	Obszar dworski	Janczyn	1	—
305	426	22 wrzesień „	„	Straż skarbowa	Brzeżany	—	04½
306	148	11 wrzesień „	Radomyśl koło Tarnowa	Salpeter	Mielec	—	65
307	103	5 wrzesień „	Radymno	Dittel i Leidner	Sambor	7	36
308	97	3 wrzesień „	Ropczyce	Głos narodu	Kraków	1	20
309	331	22 wrzesień „	„	Meyerberg	Sędziszów	—	50
310	20	20 wrzesień „	Rożniatów	Gordoliński	Lwów	5	—
311	957	13 wrzesień „	Rzeszów	Komenda żandarmeryi	Baranów	—	48
312	552	9 paźdz. „	Nowy Sącz	Koler	Kraków	—	16½
313	392	18 paźdz. „	Saybusch	Wiercigorin	Rajcza	1	95
314	138	7 paźdz. „	Skole	Wolf	Rymanów	2	12
315	480	9 paźdz. „	„	Gmina	Ławoczne	1	19
316	257	15 paźdz. „	Tłuste	Urząd. paraf.	Monasterzyska	1	50
317	14	15 paźdz. „	Ułucz	Neuberger	Lwów	10	—
318	47	3 paźdz. „	Wiśnicz koło Bochni	Głos narodu	Kraków	3	20
319	88	9 paźdz. „	Wojnicz	Dyrekcya skarbu	Tarnów	—	08
320	206	19 paźdz. „	Zator	Kasa chorych	Wadowice	2	96
321	227	25 listopad „	Baligród	Fonsiere	Lwów	47	30
322	408	13 listopad „	Borysław	Schneider	„	—	83
323	525	16 listopad „	„	Alberstam	Sieniawa	1	—
324	869	25 listopad „	Brzeżany	Fedyk	Lwów	2	—
325	680	16 listopad „	Buczacz	Falbel	Ostrów	3	—
326	36	23 listopad „	Chlebowice	Gronner	Kraków	5	82
327	138	2 listopad „	Czortków	Kossowski	Jagielnica	25	—
328	44	11 listopad „	Dunajów	Martywłos	Lwów	1	—

L. porząd.	Liczba	Data	Miejsce	Adresat	Miejsce przeznaczenia	Kwota	
		nadania				zł.	ct.
329	234	15 listopad 1894	Dynów	Chromak	Żurawno	2	—
330	81	6 listopad „	Gliniany	Schächter	Husiatyn	1	—
331	11	1 listopad „	Jarosław	Garbner	Janów koło Lwowa	—	17
332	160	23 listopad „	Jaryczów	Podstawa	Tarnobrzeg	3	35
333	228	10 listopad „	Jaworów	Skarb	Lwów	—	03½
334	10	4 listopad „	Łomna	Grauer	Łopuszanka	1	50
335	170	5 listopad „	Lubaczów	Płönix	Lwów	1	10
336	39	5 listopad „	Majdan koło Kolbuszowej	Magistrat	Jarosław	1	—
337	41	2 listopad „	Muszyna	Bergheim	Gorlice	10	—
338	110	3 listopad „	Nadwórna	Gmina	Mikuliczyn	1	—
339	536	28 listopad „	Nowytarg	Polkanowicz	Kraków	1	—
340	13	1 listopad „	Pilzno	Schwarz	Rzeszów	1	—
341	1618	15 listopad „	Stanisławów	Kryś	Bohorodczany	2	25
342	1997	20 listopad „	„	Kirnchen	Dolina	1	—
343	1036	16 listopad „	Stryj	Rosenberg	Mikulińce	1	93
344	33	15 listopad „	Trzciana	Manrizio	Kraków	1	76
345	93	27 listopad „	Uście solne	Landau	Nowy Sącz	4	40
346	238	13 listopad „	Ustrzyki dolne	Starostwo	Lisko	—	50
347	211	16 listopad „	Zakopane	Zarząd dóbr	Zakopane	2	37
348	244	18 luty „	Andrychów	Engelstein	Szczakowa	—	18
349	38	31 grudzień 1894	Bestwina	Wojtowicz	Kraków	2	—
350	4	1 grudzień „	Białobożnica	Zakład robotn.	Lwów	—	26
351	180	31 grudzień „	Białykamień	Podsiński	„	1	40
352	130	6 grudzień „	Brzesko	Wabloluków	Tarnów	—	40
353	244	13 grudzień „	„	Klagsbald	Chrzanów	17	81
354	120	12 grudzień „	Brzostek	H-rel	Pilzno	1	—
355	40	24 grudzień „	Buczkowice	Friederek	Kraków	1	—
356	228	31 grudzień „	Ciężkowice	Weinbrenner	Stary Sącz	1	—
357	90	31 grudzień „	Gromnik	Urząd podat.	Tuchów	5	—
358	83	7 grudzień „	Jaworzno	Wiatr	Stróże	2	50
359	75	17 grudzień „	Jeleśnia	Crel	Kraków	1	—
360	521	25 grudzień „	Kamionka strum.	Tymczyszyn	Złoczów	1	—
361	16	17 grudzień „	Kłaj	Sokołowski	Wieliczka	1	88
362	16	4 grudzień „	Lipica dolna	Tesscznir	Lwów	3	80
363	83	13 grudzień „	Milówka	Urząd. podat.	Żywiec	1	—
364	194	31 grudzień „	Niżniów	Ertel	Stanisławów	1	70
365	269	19 grudzień „	Rudki	Bodek	Borysław	3	—
366	143	2 grudzień „	Rzeszów	Reiss	Sędziszów	1	—
367	69	4 grudzień „	Sokołów koło Rzeszowa	Bałut	Łańcut	—	35
368	405	21 grudzień „	Staremiasto	Diło	Lwów	—	20
369	85	10 grudzień „	Szczurowice	Kremnitzer	Przemyśl	2	—
370	64	18 grudzień „	Uście solne	Jenruta	Niepołomice	—	20
371	700	19 grudzień „	Wadowice	Barańska	Kraków	1	—
372	1549	19 grudzień „	Radymno	Z. Rode	Przemyśl	2	30
373	286	5 styczeń 1896	Stanisławów	Schieferdeker	Bensch	—	—
374	502	23 grudzień 1895	Rymanów	Czapla	Kańczuga	—	40
375	87	10 styczeń 18 6	Ciężkowice	Posesor	Grybów	1	—
376	2616	31 grudzień 1895	Tarnopol	Katz Wolf	Zborów	5	—
377	448	12 grudzień „	Horodenka	Meimann	Gwoździec	—	13
378	38	24 listopad „	Dydnia	Dymczak Teofil	Nowosielce	2	—
379	40	4 marzec „	Kraków	Michałowska	Krynica	14	—
380	83	16 marzec „	„	Parzygust	Budapeszt	2	95
381	181	18 sierpień „	„	Pietrowska	Szczawnica	4	22
382	406	31 sierpień „	„	Krzystkiewicz	Żmigród	3	66
383	55?	14 styczeń „	„	Kolar	Szczawnica	1	—
384	1569	21 paźdz. „	„	Gabryelski	Tarnów	08	—

L. porząd.	Liczba	Data	Miejsce	Adresat	Miejsce przeznaczenia	Kwota	
		nadania				zł.	ct.
385	36	1 lipiec 1895	Tarnów	Posilkiewicz	M. Ostrawa	—	95
386	1406	22 paźdz. „	„	Altmann Israel	Gorlice	1	60
387	756	10 listopad „	„	Dragula Szymon	Bereźnica	1	—
388	1719	24 styczeń 1896	Jarosław	Sitka Rudolf	Lwów	1	—
389	625	5 luty 1896	Tarnopol	Młotek Stefan	Brzeżany	1	—
390	153	20 listopad 1895	Lwów	Monet Alojzy	Turzowsko Węgry	5	—
391	345	24 grudzień „	„	Kopeniak Dmytro	Wiedeń	1	50
392	946	27 grudzień „	„	Stankiewicz Piotr	Dolina	3	—
393	176	3 styczeń 1896	„	Alter i Muwczek	Kołomyja	2	—
394	7	27 grudzień 1895	Skałat	Nodari Silvio	Udine	10	—
395	1683	23 styczeń 1896	Rzeszów	Pastyrska	Biecz	2	—
396	755	9 luty 1896	Kołomyja	Keiler	Stanisławów	1	—
397	262	19 luty 1896	Podzamcze	Szkrabek	Lwów	5	—
398	603	29 grudzień 1895	Oświęcim	Najemski	Zator	1	—
399	817	31 styczeń 1896	Mielec	Kornfeld	Łańcut	2	—
400	360	10 luty 1896	Borysław	Winkler	Stanisławów	6	24
401	5	13 grudzień 1895	Bołszowce	Nodari Silvio	Udine	10	—
402	147	11 grudzień „	Zabłotów	Mehman	Gwoździec	15	07
403	188	26 marzec 1896	Milówka	Choczek	Nowy Sącz	5	—
404	1245	28 luty 1896	Jasło	Zarząd fabryki i tartaku	Krempna	17	—
405	10	2 kwiecień 1896	Przeworsk	Kulda	Roth Kosteletz	—	25
406	34	1 kwiecień „	Kamionka str.	Porodko	Lwów	1	—
407	39	18 marzec „	Lwów	Feldmann	Nagy Bocsko	2	—
408	1	1 listopad 1894	Jawiszowice	Marusza	Bufallo	80	—
409	1488	17 grudzień 1895	Przemyśl	Pędziewska	Lwów	3	—
410	1158	15 kwiecień 1896	„	Juchno	„	—	02
411	171	22 grudzień 1895	Szczucin	Aucyński	Czermyn	1	—
412	1078	17 kwiecień 1896	Jarosław	Fonfara	Lwów	1	—
413	229	21 luty 1896	Mielnica	Letz Max	Zaleszczyki	2	20
414	469	9 kwiecień 1896	Drohobycz	Zarząd kopalni akc. sp. naft.	Schodnica	15	—
415	431	15 kwiecień „	Podgórze	Lofier Józef	Tarnobrzeg	2	30
416	1007	16 kwiecień „	Kołomyja	Galiński Michał	Żurawica	1	—
417	1045	18 kwiecień „	Sambor	Trybun ludowy	Lwów	—	68
418	8	14 paźdz. 1895	Janów koło Lwowa	?	?	1	—
419	181	9 maj 1896	Lubaczów	Zarząd szkoły	Cieszanów	1	—
420	323	17 listopad 1895	Zborów	Hromowyk	Brzeżany	1	—
421	378	9 listopad „	Horodenka	Berner	Podwołoczyska	6	—
422	1846	21 maj 1896	Przemyśl	Schneider Gustaw	Lwów	2	—
423	1723	28 kwiecień 1896	Tarnów	Malis Jędrzej	Podgórze	2	—
424	2330	30 marzec „	„	dr. Adolf Chajes	„	4	—
425	304	25 maj 1896	Grybów	Przegląd	Kraków	—	50
426	558	30 maj 18 6	Rymanów	Reich Jakob	Bukowsko	4	67
427	512	27 styczeń 1896	Rymanów	Hodysz Wasyl	Przemyśl	1	—
428	22	20 styczeń „	„	Drożnik	Stropko	1	—
429	162	1 maj 1896	Lwów IV	Kurowska Aniela	Przemyśl	3	—
430	1400	19 maj 1896	„ „	Urząd paraf.	Narol	1	50
431	1678	22 maj „	„ „	Wisłocki Emil	Gródek koło Lwowa	5	—
432	61	1 czerwiec 1896	„ „	Chuslonka	Janów koło Trembowli	1	50
433	355	3 czerwiec „	„ „	Kurowska	Przemyśl	3	—
434	470	11 czerwiec 1896	„ „	Issecescal Piotr	Czernowitz	—	95
435	244	4 czerwiec „	Lwów III	Brühl Wolf	Horożanka	5	—
436	221	3 czerwiec „	„ „	Alfus H.	Kraków	2	—
437	106	2 czerwiec „	„ „	Badenowa	Stryj	2	—
438	200	6 lipiec 1896	Ułaszkowce	Pytel Jan	Tarnopol	1	—
439	396	29 czerwiec 1896	Wiśnicz koło Bochni	Feniger Józef	Bochnia	1	—
440	117	817 czerwiec „	Stryj	Scheer Hersch	Przemyśl	1	—

L. porząd.	Liczba	Data	Miejsce	Adresat	Miejsce przeznaczenia	Kwota	
	n a d a n i a					zł.	ct.
441	2056	23 kwiecień 1896	Stanisławów	Streifer Szapse	Kołomyja	1	20
442	1629	13 sierpień „	„	Białas Jan	Bursztyn	4	—
443	1	telegram 1 czerwiec „	Bukaczowce	Missler (Misków)	Wiedeń	10	—
444	16	27 luty 1895	Swoszowice	Ern?r Henryk	Szczawnica	2	48
445	5	1 listopad 1894	Złotniki	Kokora	Przerów	4	—
446	1	2 „ „	Wadowice	Kubacko	Cieszyn	—	50
447	76	27 sierpień 1896	Gorlice	Grünwald	Mar. Sziget	3	—
448	184	25 paźdz. 1894	Kraków	Weinhändler	Mad	2	—
449	846	19 grudzień 1895	„	Obszar dworski	Zabierzów koło Krakowa	1	—
450	260	3 marzec 1896	„	Barszcz	Tarnów	2	—
451	132	telegram 12 marzec „	„	Zeiner Oskar	München	3	—
452	114	2 kwiecień „	„	Korenpiontner	Wendorf	1	50
453	566	4 kwiecień „	„	Maciur	Rabka	1	—
454	132	18 kwiecień „	„	Goldstein	Neusatz	—	54
455	838	8 maj 1896	„	Zacher	Kraków	3	—
456	67	31 paźdz 1894	Lubaczów	Kirschner	Wiedeń	1	—
457	292	13 lipiec 1896	Mosty wielkie	Glückman	Iwonicz	2	—
458	114	2 sierpień 1896	Rzeszów	Weinbergier	Gorlice	3	—
459	113	1 „ „	Lwów IV.	Kurowska	Przemyśl	3	—
460	459	3 „ „	„ „	Diwer Szaje	Limanowa	3	08
461	320	6 „ „	„ „	Struppe Adolf	Insbruck	10	—
462	1049	12 lipiec „	Tarnów	Szczygieł	Sędziszów	2	50
463	340	20 „ „	Mikulińce	Wujesk Franciszek	Tarnoruda	1	—
464	3	2 wrzesień 1894	Nowy Sącz	Altman	Lipica (Hitbars)	6	—
465	1	6 „ „	Uście ruskie	Spitz	S. A. Ujhely	2	—
466	2	12 lipiec 1896	Wielkie Oczy	Stager	Rawa ruska	—	86
467	6	13 grudzień 1894	Nowe sioło koło Podwołoczysk	Gurowicz	Budapeszt	2	36
468	33	telegram 30 czerwiec 1896	Zabłotów	Neuman Jakób	Eperies	7	—
469	698	10 sierpień „	Jarosław	Leiser Kitz	Rzeszów	1	—
470	1712	18 „ „	Przemyśl	Bedliński	Lwów	50	—
471	77	10 „ „	„	Sehr Fani	Budapeszt	2	55
472	655	13 wrzesień „	Nowy Sącz	Górowce	Kaduk	1	02
473	845	telegram 25 wrzesień „	Wadowice	Matula Dyonizy	Podgórze	30	—
474	47	12 sierpień „	Drohobycz	Grünbaum	Budapeszt	5	—
475	1247	27 „ „	Stanisławów	Platzer	Morszyn	1	—
476	59	28 czerwiec „	Szczucin	Metzger Adolf	M. Ostrawa	2	—
477	165	20 lipiec „	Zagórz	Dr. medycyny	Krosno	10	—
478	405	22 sierpień 1895	Załośce	Szudecka	Złotniki	—	05
479	166	3 wrzesień 1896	Czortków	Olszański	Trembowla	—	50
480	256	9 paźdz. „	Skała	Krim M.	Strusów	88	—
481	59	7 czerwiec „	Starasól	Rotenberg	Ustrzyki dolne	2	—
482	7	5 listopad 1894	Janów koło Lwowa	Kokora	Przerów	4	—
483	1	2 luty 1894	Jastrzębica	Gurowicz	Budapeszt	3	30
484	1518	28 wrzesień 1896	Rzeszów	Szebur	Mościska	1	—
485	1034	25 paźdz 1896	Sanok	D. Rath	Przemyśl	7	70
486	1056	21 wrzesień „	Drohobycz	Lustmann Chaskel	Kałusz	2	—
487	36	21 grudzień 1894	Brody	Fuchs	Budapeszt	5	85
488	205	10 sierpień 1896	Jaryczów	Lewe Leib	Busk	—	50
489	109	1 „ „	Kraków 1	Szuwarnicka	Lwów	5	—
490	357	4 „ „	„ 4	Trzaskowski	Kraków	—	50
491	1024	10 „ „	„ 1	Przypolska	Przemyśl	3	20
492	574	11 wrzesień „	„ 4	Szarowicz	Biecz	2	50
493	906	18 „ „	Lwów 2	Rohrberg Mojżesz	Borysław	1	—
494	510	6 listopad „	Lwów śródmieście	Fischer Moritz	Lwów	10	—
495	141	5 paźdz. „	Lwów III.	Zalinger	Innsbruck	4	45
496	45	21 wrzesień „	Kraków dworzec	Goetz Józef	Mauromünster	2	35
497	1515	18 wrzesień 1896	Tarnopol	Buczyński Andrzej	Lwów	1	—
498	358	7 paźdz. „	Gródek koło Lwowa	Fuchs Dine	Janów koło Lwowa	1	—
499	77	10 sierpień „	Przemyśl	Sehr	Budapeszt	2	55
500	130	3 listopad „	Borysław	Schaber Józef	Przemyśl	1	—
501	488	10 wrzesień „	Sanok	Pikol Wojciech	„	1	—
502	1616	30 paźdz. „	Nowy Sącz	Kotusińska Karolina	Lwów	1	—
503	522	7 listopad „	„	Reich Pinkas	Nowy Sącz	—	58
504	535	7 „ „	„	Kleinberger	Załubnica	—	51
505	2	1 paźdz. „	Stanisławów	Gefner	Budapeszt	2	02
506	711	14 „ „	„	Hotel „Goldene Birne“	Wiedeń	6	50
507	64	21 „ „	Koszyłowce	Nusin Schnüre	Mikulińce	—	30
508	194	5 wrzesień „	Stanisławów 2	Geil Katarzyna	Skole	2	—
509	33	1 paźdz. „	„	Swientonowski	Halicz	5	—
510	132	8 czerwiec „	Żmigród	Purec Dine	Sanok	2	—
511	40	22 paźdz. „	Wielkie drogi	Knopf	Czernichów	1	—
512	221	5 grudzień 1894	Tarnów	Schwarz	Wiedeń	5	—
513	711	20 paźdz. 1896	Lwów dworzec	Rohrberg Mojżesz	Borysław	1	—
514	1585	26 „ „	Tarnów	Burech Lef	Jodłówka	—	62
515	204	2 listopad 1896	Rzeszów	Mączka Fr.	Brzesko	1	70
516	191	3 „ „	Lwów 5	Boćko	Mościska	3	40
517	482	5 „ „	„ 8	Kurowska	Przemyśl	3	—
518	1882	13 „ „	„ 1	Roman	Jazłowiec	5	—
519	400	13 „ „	Kamionka str.	Łyśko Jan	Kamionka str.	3	13
520	701	25 „ „	„ „	Eisgrau	„ „	2	90
521	232	2 paźdz „	Drohobycz	Weiss	Sambor	1	—
522	197	17 listopad „	Zator	Gontrzer	Rudrach	1	—
523	40	15 „ „	Jezierna	Bortnik	Regensberg	1	60
524	1515	17 „ „	Mościska	M. Schaf	Dobromil	1	—
525	12	1 grudzień „	Delatyn	Orater	Florisdorf	1	—
526	591	15 listopad „	Kałusz	Spiwak	Kopanka	1	—
527	131	1 paźdz. „	Tarnów	Adamski	Lwów	3	—
528	69	23 listopad „	Brzeźnica	N. Schmelz	Oświęcim	1	—

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów.

Lwów, dnia 13. czerwca 1898.

L. 13164 (4249 3 -3)

C. k. Sąd powiatowy w Czortkowie uwiadamia niewiadomych z miejsca pobytu i zamieszkania Gitlę Kupterschmiedt i Mozesa Altmana, iż uchwałą z dnia 31 stycznia 1897 l. 13164 w celu zaspokojenia wierzytelności Efroima Seibnera w kwocie 200 zł z pn. dozwolono oszacowanie 2/7 części realności whl 1658 ks. gr. gminy kat. Czortków z Wygnanką objętej, do masy spadkowej Abrhama Weintrauba którego Gitla Kupferschmied i Moses Altman są spadkobiercami należącej kuratorem dla tych nieznanych z miejsca pobytu i zamieszkania spadkobierców ustanowionym jest adw. dr. Mosler w Czortkowie.

C. k. Sąd powiatowy w Czortkowie
dnia 31 stycznia 1898.

L. cz IV. IV. 195/97 (2) (4298 3—3)

Wzywa się spadkobierców Szczepana Kasiarza zmarłego we Lwowie aby się w przeciągu roku i 6 tygodni zgłosili do spadku po Janie Kantym Kasiarzu dziadku zmarłym w Jastrzębi inaczej spadek z kuratorem ustanowionym Michałem Wyką przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kalwarya, dnia 16 maja 1898.

L. 64542.

OBWIESZCZENIE.

Ze względu na obecny stan zaraźliwych chorób zwierzęcych w Galicyi, c. k. Namiestnictwo w Tryeście znacząc swe rozporządzenie z dnia 16 czerwca 1898 l. 12.455, ogłoszone tutejszem obwieszczeniem z dnia 30 czerwca 1898 l. 57.436, zarządziło rozporządzeniem z dnia 8 lipca 1898 l. 14 271 pod względem przywozu zwierząt racicowych z Galicyi do Pobrzeża, co następuje:

1) Z powodu zarazy pyskowo-racicowej zakazany jest przywóz do Podbrzeża zwierząt odżuwających i świń z powiatów Galicyi: Biała, Brzozów, Chrzanów, Dąbrowa, Kałusz, Kraków, Łańcut, Podgórze, Przemyśl, Ropczyce, Rzeszów, Sanok, Stryj, Strzyżów i Wadowice.

2) Z powodu pomoru świń, zakazany jest przywóz świń do Pobrzeża, z powiatów Galicyi: Bóbrka, Bochnia, Brzesko, Brzeżany, Czortków, Drohobycz, Horodenka, Podgórze, Podhajce, Przemyśl, Rudki, Skałat, Sokal, Stanisławów, Tarnobrzeg, Tarnów, Tłumacz, Turka, Zaleszczyki i Zbaraż.

Przekroczenia tego rozporządzenia, które obowiązuje od 11 lipca 1898, karane będą według ustawy z dnia 24 maja 1882 (dz u, p nr. 51).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 20 lipca 1898.

L. IV. 146/97 (5) (4242)

C k. Sąd powiatowy w Stanisławowie uznaje Andrusia Szpilczaka Korubowowicza, rolnika w Jamnicy, za marnotrawcę, ustanawiając kuratora w osobie Ilka Rebryka, gospodarza w Jamnicy.

Stanisławów, 9. maja 1898.

L. Firm. 309/98. (4292)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze jako Sąd handlowy ogłasza, że firma „E'sig Hersch 2-a imion Ringel handel spirytusem w Borysławiu“ z powodu zaniechania przedsiębiorstwa z rejestru handlowego dla firm pojedyńczych wykreśloną została.

Sambor, dnia 22. czerwca 1898.

Doniesienia prywatne.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Pierwsza Brodzka rafinerya spirytusu, fabryka rumu i likierów

Braci Kapelusz w Starych Brodach

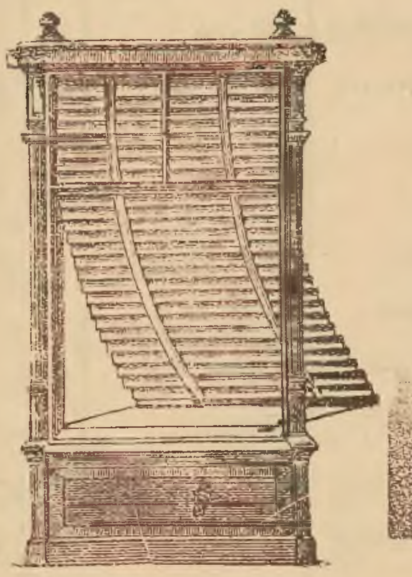
poleca najsubtelniej rektyfikowany

spirytus 97% Bongout na nalewki

oraz znane z dobroci rumy, krajowe i zagraniczne rozolisy, likiery i t. p.

Skład fabryczny Zniesienie, Lwów.

Zamówienia uskutecznia się począwszy od 5-kilowych posyłek pocztowych. 676



STORY

począwszy od 60 ct. za metr kwadr.

ŻALUZYE

począwszy od 2 zł. za metr kwadr., kompletnie gotowe, poleca Szanownej Publiczności fabryka 699

J. CHRISTOFA

założona w roku 1837,

we Lwowie, ulica Jabłonowskich l. 9.

Do „Gazety Lwowskiej"

OGŁOSZENIA

przyjmuje wyłącznie

Ajencya dzienników i ogłoszeń

Pasaż Hausmana 9,

gdzie można nadawać także inseraty do wszystkich miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych dzienników.

po cenach najprzystępniejszych.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem $1^1/_2$ centa, tłustym petitem dwa centy.

Lekcyi angielskiego języka, gramatyki i konwersacyi, tudzież literatury i deklamacyi udziela M Parker u p. Iwanowskiej, ulica Krupiarska l. 4, godzina 60 ct. 675

Za 2 zł. przerabia stare materace (3 poduszki(Józef Schuster) Lwów, Kopernika 5, Drelichy na pokrycia od 60 ct. 670

Młody inteligentny kancelista notaryalny, katolik, obznajomiony gruntownie z manipulacyą pracujący w koncepcie, szuka posady od 1 czerwca 1898. Łaskawe zgłoszenia pod „Kancelista" poste restante Stryj.

Słuchacz praw, rutynowany mundant, z pięknem pismem, poszukuje miejsca w kancelaryi adwokackiej. Zgłoszenia „Prawnik 100" w Administracyi Słowa polskiego.

Pomieszkanie frontowe na I. piętrze składające się z sześciu pokoi (salon z balkonem), przedpokoju, pokoiku dla służby, kuchni z przynależytościami, jest **od 1 października b. r. przy ul. św. Mikołaja l. 14** (obok Uniwersytetu) do wynajęcia.

Sklep, dwa pokoje, kuchnia, piwnica do najęcia ul. Zyblikiewicza 37.

Wyjątkowa nędza. Dyetaryusz, złożony ciężką chorobą, prosi o pomoc. Łaskawe datki przyjmuje Administracya Gazety Lwowskiej.

Pracownia rusznikarska i skład broni

Bolesława Jankowskiego

we Lwowie, ul. Czarnieckiego l. 2

ma na składzie w różnych systemach **broń myśliwską,** jak wszelkie przybory. Pod gwarancyą przyjmuje wszelką reparacyę Cenniki gratis i franco 703

Łóżka żelazne składane, po zł. 5.80, z bokami orzechowo lakierowane po zł. 12, 14, 16, 18, 20. Materace druciane sprężynowe po zł. 12.50

poleca

Piotr Chrząstowski

handel żelazny, we Lwowie, plac Kapituły 1 (naprzeciw katedry). 702

Tusze pokojowe

po zł. 6.50 i 7.75. Balije cynkowe do tuszowania po zł. 6.50 i 7.50. Wanny kąpielowe długie po zl. 14 i 16. Wanienki nasiadowe po zł. 6 i 7.50 poleca

Julian Janowski

skład wyrobów metalowych i naczyń kuchen.

Lwów, ulica Halicka l. 16. 658

Zitherspieler erhalten Katalog 2 Zitherschule und gratis bei 662

Neukirchner, Görkau, Böhmen.

Naukę kroju

oraz szycia sukien

systematycznie prowadzoną podają w szeregu artykułów MODY PARYSKIE, najtańsze i najpiękniejsze ilustrowane pismo dla kobiet. Każda z pań, zapoznawszy się z temi artykułami, będzie mogła bez pomocy krawczyni skroić dla siebie odpowiednią toaletę. „Mody paryskie" kosztują kwartalnie tylko 1 zł., półrocznie 2 zł., rocznie 4 zł., a prenumeratę należy przesyłać do Administracyi „Mód paryskich" Lwów, ulica Łyczakowska 27, lub do Ajencyi dzienników S. Sokołowskiego. Lwów, pasaż Hausmana 9. Numera okazowe na żądanie wysyła się bezpłatnie.

K. k. Staatsbahn Direction in Stanislau.

Zl. 39973/8

Lieferungs-Ausschreibung.

Die Lieferung des Schotters pro Jahr 1899 wird im Offertwege vergeben und zwar:

14.000 m^3 gereuterten Dniester-Flussschotter für die Bahnstrecke Lemberg-Jezupol, in Depôts km. $87^1|_2$ (Bukaczowce) km. $121^5/_6$ (Dniesterbrücke) km. 124 1, 124 5 bei Jezupol.

1.000 „ ungereuterten Flussschotter für die Bahnstrecke Chodorów-Jezupol, in Depôts Dubowce.

3.000 „ gereuterten Flussschotter für die Bahnstrecke Korszów-Nepollokoutz, in Depôts km. $219^0/_2$, $222^0|_1$.

4.000 „ gereuterten Pruthflussschotter für die Bahnstrecke Nepolokoutz Hliboka in Depôts km. 254 34. 264·34 und 306 38.

2.000 „ gereuterten Pruthflussschotter für die Bahnstrecke Zuczka-Nowosielitza in Depôts km 7·56 und 22·79

5 000 „ gereuterten Flussschotter für die Bahnstrecke Hliboka-Itzkany in Czerepkoutz 3.000 m^3. Hadikfalva 1.000 m^3 Hatna 500 m^3, und Itzkany 500 m^3.

2.000 „ gereuterten Łomnica Flussschotter für die Bahnstrecke Krechowice-Stanislau, in Depôts be km. $73^3|_3$ und $74^1|_3$.

1.300 „ gereuterten Dniester-Flussschotter für die Bahnstrecke Chryplin-Monasterzyska, in Depôts bei km. $31^0|_2$ 1.000 m^3 und km. $33^2|_3$, 300 m^3.

5 000 „ Schlägelschotter für die Bahnstrecke Monasterzyska-Kalinowszczyzna, in Depôts bei km. $72^5|_6$, 1.000 m^3 und bei km. $74^5|_6$ 4 000 m^3 (am fremden Grunde).

5.000 „ Schlägelschotter für die Bahnstrecke Kalinowszczyzna-Husiatyn, von Buczaczer Steinbrüchen, 3.000 m^3 und in Husiatyn 2.000 m^3.

8.500 „ gereuterten Dniester-Flussschotter für die Bahnstrecke Halicz-Krzywe.

5.500 „ Schlägelschotter für die Bahnstrecke Krzywe-Tarnopel in Depôts bei km. $1^2|_4$ 200 m^3 bei km. 7·8, 1 300 m^3, km. $8^2|_4$, 1 000 m^3 (Station Ostrów-Berezowica) und bei km. 64 9, 3 000 m^3 (am fremden Grunde)

4 000 „ Schlägelschotter für die Bahnstrecke Ostrów-Berezowica-Kopyczyńce in der Station Mikulińce-Strusów 1 400 m^3, bei km. $30^5|_7$, 2.000 m^3 und in der Station Trembowla, 600 m^3.

7.000 „ Schlägelschotter für die Bahstrecke Chodorów-Podwysokie.

Die Ablieferung der vorangeführten Schottermengen hat derart zu erfolgen dass 50% hievon noch bis Ende Dezember 1898, und die zweite Hälfte bis Ende Juli 1899 zu effectuiren sein wird.

Die auf diese Lieferung bezughabenden Offerformularien, sowie die allgemeinen und besonderen Bedingnisse, können bei der kk. Staatsbahn-Direction Stanislau (Abtheilung für Bahnerhaltung und Bau) eingesehen, behoben, oder gegen Einsendung des Post-Porto bezogen werden: dortselbst werden auch nähere Auskünfte über Modalitäten der Lieferung ertheilt. Die Offerte können sich entweder auf die ganzen Bedarfsquantitäten oder nur auf einen Theil derselben erstrecken. Die in allen ihren Theilen vollständig ausgefüllten Offertformularien sind mit einer Stempelmarke à 1 k. (50 kr.) per Bogen versehen, längstens bis 16-ten August l. J. 11 Uhr Vormittags (Stadtzeit) versiegelt, und mit der Aufschrift: „Offert für Schotter" versehen, bei der kk. Staatsbahn-Direction Stanislau einzubringen.

Gleichzeitig sind die Schotterproben bei der nächsten Bahnerhaltungs-Section oder bei der Abtheilung für Bahnerhaltung und Bau der kk. Staatsbahn Direction in Stanislau; hingegen bei der kk. Staatsbahn-Directions Cassa in Stanislau, ein Vadium in der Höhe von 5% des Lieferungs-Werthes zu erlegen.

Die Preise sind unter Anführung der Schotterbezugsquelle franco Depotplätze zu notiren.

Der gefertigten kk. Staatsbahn-Direction steht es frei die Offerte rücksichtlich des ganzen offerirten Quantums, oder nur eines Theiles derselben zu acceptiren, oder erstere ganz abzulehnen.

Die Offerteröffnung, welcher jeder Offerent, oder dessen Bevollmächtiger beiwohnen kann, erfolgt am obgenannten Tage um 2 Uhr Nachmittags im Directions-Gebäude.

Für die Einhaltung des Offertes bleibt der Offerent 6 Wochen von der bekannt gegebenen Einreichung-Schluss frist verbindlich.

Offerte, welche nach dem obigen Termine eingebracht oder den Bestimmungen dieser Ausschreibung nicht entsprechen werden, bleiben unberücksichtigt.

Stanislau, im Juli 1898.

K. k. Staatsbahn-Direction.

C. k. Dyrekcya kolei państwowej w Stanisławowie. 4517

Ogłoszenie dostawy.

Dostawa żwiru na rok 1899 oddaną będzie w drodze ofert, a mianowicie:

14.000 m^3 żwiru rafowanego z rzeki Dniestru dla szlaku kolejowego Lwów-Jezupol na składowiskach przy km. $87^1/_2$ (Bukaczowce) km. $121^5/_6$ (Most na Dniestrze) i km. 124·1, 124 5 (Jezupol).

1.000 „ żwiru nierafowanego rzecznego, dla szlaku kolejowego Chodorów-Jezupol na składowiskach w Duboweach.

3.000 „ żwiru rafowanego rzecznego, dla szlaku kolejowego Korszów-Nepolokoutz na składowiskach przy km. $219^0/_2$ i $222^0|_1$

4.000 „ żwiru rafowanego z rzeki Prutu dla szlaku kolejowego Nepolokoutz-Hliboka, na składowiskach przy km. 254·34, 264·34 i 306·38.

2.000 „ żwiru rafowanego z rzeki Prutu dla szlaku kolejowego Żuczka-Nowosielitza na składowiskach przy km. 7·56 i 22·79

5.000 „ żwiru rafowanego rzecznego dla szlaku kolejowego Hliboka Itzkany, na składowiskach w Czerepkoutz 3.000 m^3, Hadikfalvie 1.000 m^3, Hatnie 500 m^3 i w Itzkanach 500 m^3.

2.000 „ żwiru rafowanego z rzeki Łomnicy dla szlaku kolejowego Krechowice Stanisławów na składowiskach przy km. $73^3/_8$ i $74^1/_3$.

1.300 „ żwiru rafowanego z rzeki Dniestru dla szlaku kolejowego Chryplin Monasterzyska, na składowiskach przy km. $31^0/_1$ 1000 m^3 a przy km. $33^2/_3$ 300 m^3.

5.000 „ żwiru tłuczonego dla szlaku kolejowego Monasterzyska-Kalinowszczyzna na składowiskach przy km. $72^5|_6$. 1000 m^3 a przy km. $74^5/_6$ 4000 m^3 (na obcym gruncie).

5.000 „ żwiru tłuczonego dla szlaku kolejowego Kalinowszczyzna-Husiatyn t. j. 3000 m^3 z kamieniołomów Buczackich a 2000 m^3 w Husiatynie.

8.500 „ żwiru rafowanego z rzeki Dniestru dla szlakn kolejowego Halicz-Krzywe.

5.500 „ żwiru tłuczonego dla szlaku kolejowego Krzywe-Tarnopol na składowiskach przy km. $1^2/_4$ 200 m^3, km. 7·8 1300 m^3, km. $8^2|_4$ 1000 m^3 (Stacya Ostrów-Berezowica) i przy km. $64^1/_9$ 3000 m^3 (na obcym gruncie).

4.000 „ żwiru tłuczonego dla szlaku kolejowego Ostrów-Berezowica-Kopeczyńce, w stacyi Mikulińce-Strusów 1400 m^3, przy km. $30^5/_7$ 20 0 m^3 i w stacyi Trembowli 600 m^3.

7.000 „ żwiru tłuczonego dla szlaku kolejowego Chodorów-Podwysokie.

Wyżej wyszczególnione ilości żwiru mają być dostarczone w jednej połowie do końca grudnia 1898, zaś w drugiej połowie do końca lipca 1899.

Wzory ofert, odnoszące się do tej dostawy, jak również ogólne i szczególne warunki mogą być w c. k. Dyrekcyi kolei państwowej w Stanisławowie (w oddziale dla konserwacyi kolei i budowy) przejrzane i podjęte, lub też za uiszczeniem przypadającej należytości pocztowej przesłane. Wymieniony oddział c. k. Dyrekcyi kolei państwowej udziela również bliższych wyjaśnień co do tej dostawy.

Oferty mogą opiewać na całą dostawę, lub też na pewne części tejże.

Odnośne wzory ofert, ostemplowane marką na 1 koronę (50 ct.) od każdego arkusza, należycie wypełnionego, opieczętowane i zaopatrzone w napis: „Oferta na dostawę żwiru", należy wnieść najpóźniej dnia 16 go sierpnia b. r. do godziny 11-tej przedpołudniem, czas miejscowy do c. k. Dyrekcyi kolei państwowej

Równocześnie należy przesłać próbki żwiru do najbliższej sekcyi konserwacyi kolei, lub też do oddziału konserwacyi i budowy przy c k. Dyrekcyi kolei państwowej w Stanisławowie, złożyć w kasie c. k. Dyrekcyi kolei państwowej w Stanisławowie wadyum w wysokości 5% wartości oferowanej dostawy.

Ceny rozumieją się wraz z dostawą do składowisk; miejsca, z którego żwir będzie wydobywany, należy również zapodać.

C. k. Dyrekcyi kolei państwowej przysługa prawo przyjęcia ofert w całości, lub też częściowo, lub też całkowite odrzucenie tychże.

Otwarcie ofert, przy którem każdy oferent lub jego zastępca może być obecny, odbędzie się w dniu wyżej oznaczonym o godzinie 2 popołudniu w gmachu c. k. Dyrekcyi kolei państwowej.

Oferta obowiązuje oferenta przez 6 tygodni, licząc od czasu jej wniesienia.

Oferty wniesione po oznaczonym terminie, lub też nie odpowiadające postanowieniom niniejszego ogłoszenia, nie będą uwzględnione.

Stanisławów, w lipcu 1898.

C. k. Dyrekcya kolei państwowej.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. Telefon nr. 569. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.